

Dziś Auto Gratka



Jak co tydzień notowania
giełd samochodowych;
jazda próbna - tym razem
Peugeot 406 Coupe;
vadamecum turysty
i 1725 ogłoszeń.

Lato

Samice komara

nie mogą obejść się bez krwi. Natura wyposażyla
je w system czujników - leć tam, gdzie zapach
ofiary jest najsilniejszy. Komary żyją niemal
na całym świecie.

Str. 4

Gdańsk

Część balkonu

z mieszkania na drugim piętrze spadła piętro
niżej. Lokatorka z pierwszego piętra od trzech lat
domagała się od ROM, aby zbadano konstrukcję
balkonu. Rok temu, gdy urwał się balkon, zginął
człowiek.

Str. 5

Nowa rubryka

Jesteśmy razem!

Otwieramy w „Dzienniku Bałtyckim” nową
rubrykę, w której publikować będziemy zdjęcia
ze ślubnych uroczystości w Trójmieście. Jeśli
pragniecie zobaczyć swoje ślubne zdjęcie na
naszych łamach, przelijcie na adres redakcji
„Dziennika” fotografię (pionową)
w formacie 9x13 cm lub 10x15 cm z dopiskiem
na kopercie „Jesteśmy razem”.

1140 ogłoszeń drobnych

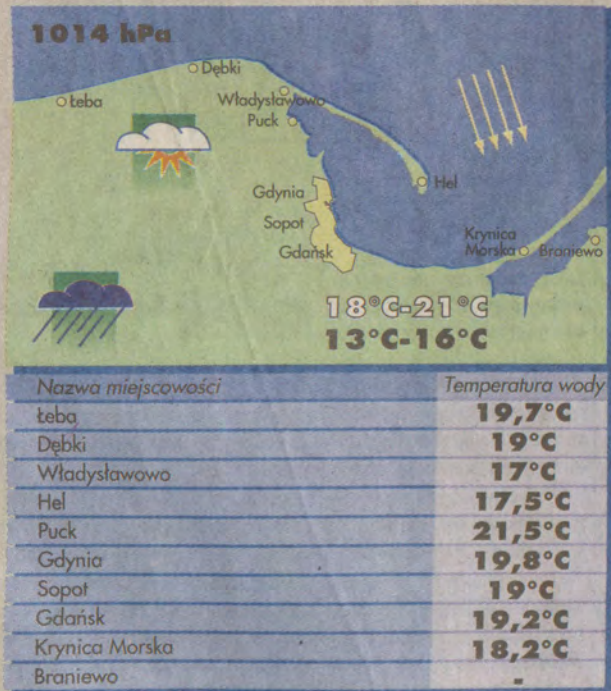
Znajdziesz

dzisiaj w „Dzienniku Bałtyckim”. Wewnątrz
gazety kupon - 3 pierwsze słowa za darmo.

Codziennik

9 lipca, środa, imieniny Weroniki, Zenona
1696 - zm. Wacław Potocki, pisarz
1879 - ur. Ottorino Respighi, kompozytor włoski
1929 - zm. Julian Fałat, malarz
1935 - ur. Halina Poświatowska, poetka
1945 - zm. Maria Jasnorzewska-Pawlikowska, poeta
W roku 1455 przywilejem piotrowskim Kazimierz Jagiellończyk
naadał Gdańskowi prawo wydawania własnych wilkierzy i nakładania
podatków.

Pogoda na dziś i jutro



Dzisiaj

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże
z możliwością przelotnego deszczu. Temp. rano
do 16°C, w dzień do 21°C. Wiatr umiarkowany
z kierunków północnych.

Jutro

Zachmurzenie umiarkowane. Temp. rano do 16°C,
w dzień do 21°C. Wiatr umiarkowany, w porywach
dość silny.

(BM)

Polarna wyprawa Janusza Kurbiela

MORZEM WOKÓŁ BIEGUNA

W Gdańsku odbędzie się
dziś chrzest i oficjalne poże-
gnanie jachtu „Vaga-
bond'elle”. Czwórka śmia-
ków pod kierownictwem Ja-
nusza Kurbiela ma zamiar
na nim przepłynąć trasę
wokół bieguna północnego.
Do tej pory takie przedsię-
wzięcie jeszcze nikomu się
nie udało.

Na jachcie zostaną podnie-
sione bandery - polska i gdań-
ska.

Przebudowę drewnianego,
starego jachtu, w jednostkę
zdolną pokonać polarne tru-
dności zajęła się firma szkutnika-
artysty Ryszarda Sidorowicza.
Trwało to prawie cztery lata.

Oprócz próby okrażenia bie-
guna ekspedycja ma zrealizo-
wać programy badawcze z za-
kresu oceanografii, meteorolo-
gii, nawigacji, ekologii, fizyki,
biologii. M. in. na zlecenie fran-
cuskiej Sorbony, kanadyjskiego
uniwersytetu McGill, Uniwer-
sytetu Jagiellońskiego i Marii
Curie-Skłodowskiej.

Głównym miejscem ich pe-
netracji będzie Morze Arktycz-
ne, otaczające wieczną zmarz-
linę bieguna północnego. Ogra-
niczają je: amerykańska Ala-
ska, kanadyjskie Wyspy Królo-
wej Elżbiety, duńska Grenlan-
dia, norweski Svalbard (Spits-
bergen) i bezkresna pusta ro-
syjskiej Syberii.

(GEM)

Więcej na temat wyprawy na
str. 10



Na jachcie „Vagabond'elle” Janusz Kurbiel z trójką towarzyszy chce opłynąć biegun północny. Na zdjęciu - wraz z żoną Joelle.

Fot. Robert Kwiatek

Grudzień '70

Jaruzelski nie przyjedzie

Przed gdańskim sądem
nie stanie Wojciech Jaru-
zelski. Wczoraj jego spra-
wa została wyłączone
z procesu Grudnia '70 i za-
wieszona do czasu popra-
wy stanu zdrowia genera-
ła.

Sąd powołał się na opinie
biegłych, która w ubiegłym ty-
godniu trafiła do Gdańska.
Warszawscy specjaliści z za-
kresu chorób wewnętrznych,
chirurgii ogólnej oraz plastycz-
nej doszli do wniosku, że gene-
rał nie może występować
w procesie poza miejscem za-
mieszkania. Nie przyjedzie do
Gdańska, ponieważ nie powin-
nien w ogóle podróżować. Je-
go stan zdrowia raczej nie ule-
gnie poprawie w ciągu najbliż-
szych miesięcy.

- Sprawa generała została
wyłączona do odrębnego po-
stępowania i zawieszona, po-
nieważ stan zdrowia uniemoż-
liwia mu uczestniczenie w roz-
prawach - powiedział nam
Włodzimierz Brazewicz, prze-
wodniczący składu sędziow-
skiego. - Sąd nie może kwe-
stionować wyników badań bie-
głych, tym bardziej, że wcze-
śniejsze ich opinie przyjął.

Cztery miesiące temu ci sa-
mi lekarze orzekli, że generał
może brać udział w procesie,
ale tylko dwie godziny dzien-
nie w obecności lekarza. Teraz
zmieniło zdanie.

(SOB)

Szerzej str. 3

Hala targowa w Gdańsku

Wyrok i pusta kasa

Sąd Najwyższy oddalił wczoraj kasację Mariana Sień-
kowskiego w sprawie gdańskiej hali targowej. Oznacza to,
że obiekt wraca do miasta Gdańsk.

Decyzja SN oznacza, że
wcześniejsze wyroki Sądu Wo-
jewódzkiego i Apelacyjnego
w Gdańsku unieważniające
umowę sprzedaży hali Marian-
owi Sieńkowskiemu stały się
prawomocne.

Podstawą unieważnienia
umowy był fakt, że została ona
zawarta z pogwałceniem prze-
pisów proceduralnych.

- Jestem nieco rozczarowany
orzeczeniem Sądu Najwyższego
- powiedział „Dziennikowi”
Marian Sieńkowski, widniejący
w księdze wieczystej hali jako

właściciel. - Jestem gotowy wy-
dać halę, jednak muszą być za-
bezpieczone moje roszczenia,
w tym zwrot zapłaconej ceny
z odsetkami.

Wiadomo, że swoje roszcze-
nia M. Sieńkowski szacuje na
około 3 mln zł.

- W budżecie miasta nie ma
pieniędzy, aby oddać je panu
Sieńkowskiemu - przyznaje Syl-
wester Prus, wiceprezydent
Gdańska. - I dlatego wyrok,
choć oczywiście posuwa sprawę
do przodu, nie oznacza rozwią-
zania konfliktu.

(aks)

Szerzej na str. 3

Szczyt 16 państw NATO

Jesteśmy zaproszeni

Polska, obok Czech i Wę-
gier, dostała wczoraj w Ma-
drycie zaproszenie do roko-
wań w sprawie przyjęcia do
NATO. Oznacza to, że praw-
dopodobnie za dwa lata sta-
niemy się członkami Sojuszu.

Decyzja o zaproszeniu trzech
państw Europy środkowej zapa-
dła wczoraj w Madrycie późnym
popołudniem. Obrady państw
członkowskich NATO były kil-
kakrotnie przerywane. Członko-
wie delegacji nie mogli dojść do
porozumienia, ile krajów ma do-
stać zaproszenie do uczestnictwa
w Sojuszu.

Francja i Włochy do końca
żądały, aby do rokowań zaprosić
Rumunię i Słowenię. Ameryka-
nie, Brytyjczycy i Niemcy nie
chcieli zbytznego rozszerzenia
paktu, ponieważ, jak stwierdzili
„trzeba najpierw nauczyć się do-
chodzić do zgody w gronie 19
państw, nim przyjmie się ich jesz-
cze więcej”.

Do Madrytu przybyli wczoraj
po południu prezydent Aleksan-
der Kwaśniewski, Dariusz Rosa-
ta, szef MSZ, Stanisław Do-
brzański, minister obrony naro-
dowej i Marek Siwiec, szef Biura



Uczestnicy szczytu NATO w Madrycie, 8 lipca. Od lewej: premier Hiszpanii Jose Maria Aznar, prezydent USA Bill Clinton, sekretarz generalny NATO Javier Solana i amerykańska sekretarz stanu Madeleine Albright.

Fot. PAP/CAF

o przystąpieniu. Polska stanie się
politycznym i wojskowym człon-
kiem NATO. Prawdopodobnie
poczekamy na to do 1999 r.

Z wejściem do NATO kadra
wojskowa wiąże różne nadzieje.
Młodzi oficerowie liczą na
zmniejszenie wojskowej biuro-

Szerzej na str. 2

Gdańsk. Handel trotylem

Mocne uderzenie

Gdańska policja zatrzymała dwóch mężczyzn, którzy
chcieli sprzedać ładunek wybuchowy. Transakcja miała się
odbyć w hotelu Hevelius. Kupiec uciekł.

Dwóch gdańszczan w wieku
22 i 26 lat zatrzymali wczoraj na
próbie sprzedaży pięciu kg tro-
tylu i dwóch kg plastyku (PMW-
12) gdańscy policjanci. Z mate-
riału wybuchowego można było
przygotować dwie bomby. Ładu-
nek starczyłby na wysadzenie
w powietrze kilkupiętrowego
budynku.

Mężczyźni zostali zatrzyma-
ni na chwilę przed transakcją
w restauracji hotelowej Heve-
lius. Handlarze mieli przy sobie
też dwie splotki. Policji uciekł
kupiec, który wykorzystał za-

mieszanie. Sąd nakazał aresztować
zatrzymanych.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy
się, że ładunek prawdopodobnie
pochodził ze składnicy woj-
skowej w Koszalinie, gdzie kil-
ka tygodni temu zginęło 320 kg
wybuchowej masy plastycznej.
Mężczyźni mieli też przy sobie
do sprzedaży kilkadziesiąt dzia-
łek amfetaminy.

Również cztery dni temu
gdańscy policjanci zatrzymali 20-
letniego mieszkańca Olsztyna,
który niósł w siatce 2 kg trotylu.
Aresztowany twierdził, że siatkę
znalazł pod drzewem.

(WOS)

NIEBIESKI BAZAR

Morze letnich ubrań w atrakcyjnej cenie

44⁹⁹

CENA TYGODNIA

DLA PAŃ

Koszule 89

Bluzki 119

Koszulki 69-99

Swetry 119

Biustonosze 69-99

DLA PANÓW

Koszule z krótkim

rękawem 84-99

Koszule z długim

rękawem 89

Swetry 119

DLA CAŁEJ RODZINY

Bluzy 69-99

Spodnie dresowe 69-99

DLA DZIECI 6-14 LAT

Bluzy 84-99

Spodnie dresowe 84-99

Sukienki letnie 89

DLA DZIECI 2-6 LAT

Sukienki letnie 119

Ogrodniczki 84-99

DLA DZIECI 0-2 LAT

Dresy 89

Ogrodniczki 69-99

Sukienki 84-99

Trójmiejskie Centrum
Handlowe KLIF
Gdynia-Orłowo

R-3908/34

CUBUS

PÓŁNOCNA GRUPA LEASINGOWA

LEASING:

- środki trwałe
- środki transportu
- nieruchomości i grunty

ZAUFALI NAM NAJWIĘKSZE BANKI
ZAUFAJ I TY

Północna Grupa Leasingowa S.A.
81-368 Gdynia, ul. Pułaskiego 8
tel. (058) 272-372, fax (058) 209-332
poszukujemy przedstawicieli

R-4015/A/895

WYDARZENIA

Dwa dni miasta

KOŚCIERZYNA. W najbliższą sobotę rozpoczyna się Dni Kościerzyny. Główną atrakcją będzie ogólnopolskie kryterium kolarskie ulicami miasta.

Już od wczesnych godzin porannych nad Jeziorem Gałęzynie o puchar burmistrza zmagają się będą wędkarze. Ponadto nad Gałęzynie o godzinie 17 rozpocznie się festyn, podczas którego wystąpią Skaldowie, Wesoła Kapela z Tczewa oraz Kabaret Długi.

Policia niańczyła dziecko

STAROGARD GD. Mieszkańcy spacerujący w niedzielę w centrum miasta, zauważyli dwie zataczające się kobiety, które prowadziły wózek. Znajdowało się w nim roczne dziecko. Zaniepokojeni przechodnie powiadomili Straż Miejską, a ta z kolei policję. Okazało się, że jedna z nietrzeźwych kobiet jest matką dziecka. Stróż prawa przewieźli małoletniego do starogardzkiego szpitala, ale odmówiono przyjęcia go bez nakazu prokuratora.

Hala w Gdańsku

Kasacja i pusta kasa

Dotychczasowy właściciel gdańskiej hali targowej Marian Sienkowski ostatecznie przegrał sprawę, w której miasto Gdańsk wnosiło o unieważnienie zawartej z nim umowy sprzedaży obiektu. Przesądził to wczoraj Sąd Najwyższy.

Sukces miasta i kupców z hali targowej, którzy od pięciu lat wnoszą o przekazanie im obiektu, nie oznacza jeszcze końca sporu. Sienkowski deklaruje gotowość wydania hali, będzie jednak wnosil o zwrot zapłaconej ceny.

Miasto ma napięty budżet, a tego wydatku nie zaplanowano - mówi Sylwester Prus, wiceprezydent miasta. - Uważam, że konieczne będzie tu zawarcie ugody między wszystkimi zainteresowanymi.

Wiadomo, że obecnie hala wróci do komunalnego przedsiębiorstwa „Hale i targowiska w likwidacji”. Natomiast miejscy finansisci będą szukali około 3 mln zł na przyszłoroczne sadowe sukcesy.

Wiadomo, że jeden z możliwych scenariuszy zakłada, iż hale przejmą i wyremontują kupcy na co dzień w niej handlujący. Dzięki ich pieniądзом miasto spłaci należności wobec M. Sienkowskiego, a kupcy odliczą te kwoty - i środki przeznaczone na remont - od przyszłych czynszów.

Sprawą sporną pozostaje „tylko” kwota jaka trzeba będzie zapłacić dotychczasowemu właścicielowi - spór na tym nie uniemożliwił zawarcie ugody przed kilkoma miesiącami.

Ewentualne postępowanie sądowe dotyczące wzajemnych rozliczeń trwałoby kilka lat. Trzeba będzie bowiem rozliczyć nie tylko cenę i odsetki od niej, ale też koszty, jakie regularnie czerpał z hali Sienkowski.

Wiadomo, że przedmiotem negocjacji będzie 90 proc. hali. 10 proc. udziałów M. Sienkowski odsprzedał wcześniej spółce Inpro z Dzierżan.

(aks)

Przyjezdni najczęściej mają problemy ze znajomością miasta

Turyści pytają straż pilnuje

Nie wszyscy strażnicy miejscy z Gdańska znają swoje miasto. Funkcjonariusze gdynscy nie potrafią mówić po angielsku. Tczewscy strażnicy zaś otrzymują kartki od turystów z podziękowaniami za pomoc.

Spytaliśmy gdańskich strażników miejskich o to, jak dojdą do ulicy Minogi i Powroźniczej. Część funkcjonariuszy nie umiała wskazać szukanej przez nas ulicy. Inni wyjmowali mapkę z kieszeni. Bardziej obowiązkowe w tej kwestii są kobiety niż mężczyźni. Byli i tacy, którzy bez zastanowienia wskazywali najbliższą drogę.

Nie znają ulic

Jerzy Lelental, komendant gdańskiej Straży Miejskiej, powiedział nam, że 80 proc. ze 180 pracujących na ulicach Gdańska strażników, zna topografię ulic. Gdańscy funkcjonariusze założyli nawet koło miłośników miasta.

Pozostałych 20 proc. strażników przyjeżdżamy w kwietniu i lipcu. Jeszcze nie zdążyliśmy ich przeszkolić - tłumaczył Lelental. - Czeka ich kurs topografii ulic i historii miasta.

Zdaniem komendanta strażnicy, jeśli nie mogą liczyć na wiedzę, mogą wesprzeć się mapą lub poprosić przez radiotelefon o pomoc dyżurnego oficera. Brak mapy nawał Lelental namaganym.

Dowiedzieliśmy się również, że ok. 80 strażników miejskich potrafi udzielić podstawowej informacji turystycznej w obcym języku.

Z czterech napotkanych gdynskich strażników tylko jeden posługiwał się łamaną angielszczyzną. W okolicy Urzędu Miasta w Gdyni zapytaliśmy funkcjonariusza straży o ulicę Warszawską. Udzielił nam szczegółowych informacji. Pokazał nam mapę dokładną drogę oraz podał czas dojścia na miejsce. Dodatkowo podał również dogod-

na linię trolejbusową i lokalizację przystanku. Na tyłach gdynskiej hali targowej pytaliśmy po angielsku o ulicę Zeromskiego. Po kilkakrotnym odesłaniu do kolejnych strażników, nie doczekaliśmy się odpowiedzi. Żaden z nich, ani nie wiedział, gdzie jest ta ulica, ani nie znał angielskiego.

W Sopocie urzędują malarze

Na sopockich ulicach nie zauważyliśmy żadnego funkcjonariusza Straży Miejskiej. W siedzibie SM zamiast strażników urzędowali malarze.

- Strażnicy są w portierni przy wejściu do Urzędu Miejskiego - powiedzieli nam fachowcy. - Przenieśli się tam na czas remontu.

Natomiast zagadnięte przez nas kobiety handlujące na ul. Boh. Monte Cassino stwierdziły, że nie widziały przedstawicieli prawa już od dwóch dni.

- Na terenie miasta powinny znajdować się dwa patrole - powiedziała Magdalena Rutkowska, komendant Straży Miejskiej w Sopocie. - Nie zawsze są to patrole mieszane, gdyż policja często nas zawodzi. Dzisiaj znowu nie przysłało nam policjanta. W komendzie wytumaczono mi, że nie mogą, bo mają tam „młyn”.

Rutkowska tłumaczyła nieobecność strażników na ulicach miasta zwiększoną liczbą interwencji w okresie lata.

Kartka dla strażnika

W Tczewie Straży Miejskiej turyści nie przysparzają zbyt wielu problemów. Bywa, że osoba przyjezdna nie wie, że w Tcz-



Prawie co drugi strażnik miejski w Gdańsku potrafi udzielić podstawowych informacji turystycznych w obcym języku. Fot. Robert Kwiatk

wie obowiązuje zakaz picia alkoholu w miejscach publicznych.

„Zamieszcowy” zostaje pouczone i najczęściej to wystarcza. Żeby zasłużyć na karę, trzeba bardzo się postarać - twierdzą strażnicy. Zdarza się, że ktoś załamie i widząc strażnika miejskiego jego właśnie prosi o wskazanie drogi.

- Bywa często, że osoba, której pomógł strażnik rewanżuje się kartką z podziękowaniami za otrzymaną pomoc - mówi komendant Straży Miejskiej w Tczewie, Jerzy Wojszwo. - Najwięcej przysłał ich zagraniczni turyści. To najmiłsze efekty naszej pracy.

W starogardzkiej Straży Miejskiej latem odbywa się patrol na ulicach miasta 6-8 funkcjonariuszy. Przyjezdni najczęściej zgłaszają im problemy wynikające z nieznajomości miasta.

Interesują się również jak można dojechać do okolicznych jezior i lasów.

Pytają o kwatery

W Kartuzach turyści, którzy już lokują się w okolicznych pensjonatach, ośrodkach i polach namiotowych, aby wziąć udział w VI Jarmarku Kaszubskim z uznaniem wypowiadają się o strażnikach miejskich.

- Dla nas oni są takim punktem informacji turystycznej. Na przykład powiedzieli nam jak można dojechać nad Jezioro Białe oraz ostrzegli, że w okolicach dworca PKS od strony ul. Bielińskiego jest zakaz wjazdu ze względu na roboty ziemne - powiedział mieszkaniec Sopotu, który małym Fiatem kierował się z rodziną pod namiot w kierunku Sitna.

W Jastarni turyści pytają funkcjonariuszy wprost o wolne kwatery.

- Jesteśmy wszyscy miejscowi i doskonale się orientujemy, u kogo są jeszcze wolne pokoje -

powiedział nam jeden ze strażników.

Klamra dla turysty

- Kłopot ze zmotoryzowanymi wczasowiczami polega na tym, że nie zawsze przestrzegają oni znaków drogowych - powiedział nam komendant puckiej SM Jarosław Mach. - Na nowym, nieznanym terenie powinni oni poruszać się szczególnie ostrożnie.

Utrapieniem funkcjonariuszy są szczególnie samochody zaparkowane w niedozwolonych miejscach, np. na terenie Nadmorskiego Parku Krajobrazowego, na Półwyspie Helskim.

Stara część Kościerzyny jest bogata w małe uliczki i ograniczono na nich możliwość zatrzymania samochodu. Niestety, kierowcy nie przestrzegają znaków, co kończy się dla nich tak zwaną klamrą. Zdjęcie blokady to znaczne koszty.

(AT)

Grudzień '70

Proces bez generała

Wojciech Jaruzelski jest piątą osobą, która nie będzie odpowiadać przed gdańskim sądem w procesie Grudnia '70. Prokuratura nie zaskarży tej decyzji.

Na ławie oskarżonych znajduje się siedem z dwunastu osób, którym zarzuca się sprawstwo kierownicze, prowadzące do śmierci 44 osób w 1970 r. na Wybrzeżu. W marcu br. Kazimierza Świąta, byłego szefa MSW, Karola Kubalicy, komendanta słupskiej szkoły milicyjnej, Edwarda Łanuckiego, dowódcę 16. Dywizji Pancernej oraz Józefa Kamńskiego, kierującego działaniami wojsk w Gdańsku, Gdyni i Elblągu, wyłączone ze względu na zły stan zdrowia. Żadna ze stron procesu nie protestowała.

- Może dla opinii publicznej generał Jaruzelski jest najważniejszy, ale wszystkim oskarżonym postawiono zarzut tego samego rodzaju - mówi sędzia Włodzimierz Brazewicz, przewodniczący składu.

- Generał jest dla tego procesu postacią kluczową - twierdzi z kolei mec. Tadeusz Kilian, jeden z pełnomocników oskarżycieli posiłkowych. - To on był przecież szefem wojska.

Zdaniem obrońcy byłego ministra obrony narodowej, mec. Stanisława Gołaty, wyłączenie sprawy generała ze sprawy jest

decyzją słuszną i jedyną w tej sytuacji możliwą.

- Zły stan zdrowia jest przychylną okolicznością, jest faktem - tłumaczy adwokat.

Zainteresowani mogą postawnienie gdańskiego sądu zaskarżyć.

- O stanie zdrowia Wojciecha Jaruzelskiego wypowiedzieli się specjaliści, z naszej strony takiego zaskarżenia na pewno nie będzie - poinformowała nas Maria Jezowska-Kamirska, rzecznik Prokuratury Wojewódzkiej.

Mec. Tadeusz Kilian mówi, że pełnomocnicy rodzin pokrzywdzonych decyzji jeszcze nie podjęli.

- To sprawa wielowątkowa, musimy ją rozważyć, będziemy się zastanawiać, co zrobić - dodaje mecenas.

Następny termin procesu zostanie wyznaczony po uprawnieniu się wczorajszego postawnienia. Sędzia Brazewicz uważa, że jeśli konieczne stanie się przesłuchanie generała jako świadka, zrobi to sąd w mieście, gdzie będzie on przebywał. Tymczasem gen. Jaruzelski od kilku dni jest w sanatorium. Wróci w połowie sierpnia.

Maria Sobieszczańska

Dziennik pyta:

Jak oceniasz pracę Straży Miejskiej?



♦ Dariusz Kulik
♦ Krosno
♦ inżynier elektryk

Na ulicy Długiej zauważyłem dzisiaj zachowujących się głośno młodych ludzi. Obok przeszło dwóch funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Nie zareagowali na ten widok. Natomiast zaraz potem zatrzymali jadącego ulicą rowerzystę. Mimo wszystko, jeżeli chodzi o orientację po Gdańsku, to zwracałbym się przede wszystkim do nich.



♦ Joanna Ciek
♦ Warszawa
♦ specjalista turystyki

Nie potrzebowałam pomocy od Straży Miejskiej, ale widziałam jej działalność. Według mnie nie orientują się w topografii miasta. Nie zwróciłabym się do funkcjonariuszy z prośbą o jakąkolwiek pomoc. Powinni bardziej pomagać niż karać. Funkcjonariusze nie robią nic, by zmienić swój negatywny wizerunek w społeczeństwie. Uważam, że pieniądze przeznaczone dla nich są wyrzucone w błoto.



♦ Krzysztof Lachowicz
♦ Warszawa
♦ grafik

Być może nie jestem sportowcem, bo nie spotkałem dzisiaj żadnego strażnika. Chociaż dosyć długo chodziłem po Głównym Mieście. Według mnie powinni spełniać funkcję pomocniczą w stosunku do przyjezdnych, pomagać im. A widzi się ich najczęściej blokujących koła źle parkujących samochodów.



♦ Maria Miszt
♦ Kolonia
♦ sekretarka

Nie potrzebowałam pomocy od miejskich strażników. Szczerze mówiąc, dzisiaj w ogóle ich nie widziałam. Uważam jednak, że są bardzo przydatni. Powinno być ich dużo tam, gdzie jest dużo turystów. Powinni pomagać turystom w orientacji w mieście. Przede wszystkim orientować się w topografii miasta.

Fot. Robert Kwiatk

Pomoc dla Patryka

Nie musi umrzeć

Czterolletni Patryk czeka w II Klinice Chorób Dziecięcych w Gdańsku na przeszczep wątroby. Dawcą chce i może być mama Patryka, jednak w Polsce nie wykonuje się tego typu zabiegów. Lekarze założyli konto i zbierają pieniądze na operację w Belgii.

Patryk Świtoni skończył zaledwie 4 lata, a już połowę życia spędził w szpitalu. Półtora roku temu trafił do Kliniki Chirurgii Dziecięcej w Szpitalu Wojewódzkim w Gdańsku.

- Patrykowi usunęliśmy prawy płat wątroby z powodu złośliwego nowotworu - wyjaśnia dr med. Piotr Czauderna, adiunkt kliniki. - Chłopiec przeszedł następnie cały cykl chemioterapii.

Tego typu kuracja daje w podobnych, jak u Patryka przypadkach, dobre rezultaty. Patrykowi zabrakło szczęścia. Nowotwór zaatakował lewy płat wątroby. Bez wątroby nie sposób żyć.

- Nie oznacza to, że Patryk nie ma już szans na ocalenie życia i powrót do zdrowia - mówią lekarze dr med. Adam Szarszewski i lek. med. Anna Brodzkowska-Pytel z II Kliniki Chorób Dziecięcych, którzy wspólnie z chirurgami opiekują się chłopcem.

Jedynym sposobem leczenia Patryka jest usunięcie pozostałego fragmentu wątroby i przeszczepienie dziecku narządu od zdrowego dawcy.

Nie trzeba go szukać daleko. Dawcą chce i może być mama Patryka. Decyzję o oddaniu połowy swej wątroby Patrykowi podjęła też jego najstarsza siostra.

- Pobranie fragmentu wątroby jest zabiegiem bardzo trudnym technicznie, do tej pory nie wykonuje go żaden z ośrodków medycznych w kraju - tłumaczy doktor Piotr Czauderna.

Nie przeszczepia się w Polsce wątroby małym pacjentom od żywych dawców. Centrum Zdrowia Dziecka przeszczepia ten narząd tylko od dawców zmarłych. Na takiego dawcę czekać trzeba latami.

Dzięki zawodowym i prywatnym kontaktom lekarzy z Kliniki Chirurgii Dziecięcej w Gdańsku, belgijska Klinika Uniwersytetu Katolickiego św. Łukasza w Louvain, specjalizująca się w tego typu zabiegach, podjęła się podwójnej operacji: pobrania części wątroby od mamy Patryka i przeszczepienia jej choremu chłopcu.

Tę decyzję potwierdził listownie sam szef kliniki - prof.



Patryk Świtoni i jego mama czekają na pomoc.

Fot. Robert Kwiatk

Jean Otte. Operacja kosztuje jednak 300 tys. zł. Zbiórkę pieniędzy dla Patryka rozpoczęli już lekarze belgijscy. Gdańscy lekarze również nie pozostają w tyle.

W ich imieniu apelujemy o pomoc dla chłopca. W tym przypadku liczy się czas.

Jolanta Gromadzka-Anzelewicz

Podajemy nr konta:

Fundacja Rodzina Nadziei
Polski Bank Inwestycyjny
O/Sopot
19801384 - 550 - 27005-34
Dla Patryka

Kolejne akcje

BIG szuka funduszy

Po przejęciu Banku Gdańskiego SA, BIG musi znaleźć pieniądze, by sfinansować zakup udziałów BG od Skarbu Państwa. Wybrano emisję dodatkowych akcji.

Na rynek trafi 75 mln akcji BIG SA o wartości nominalnej 1 zł każda. Cena emisyjna będzie znana dopiero 30 lipca, po zakończeniu zapisów. Wiadomo na pewno, że będzie zawierała się w przedziale od 3,30 zł do 5,30 zł za sztukę. Przydział akcji zaplanowano na początek sierpnia.

BIG musi wyemitować kolejną już, dwunastą serię akcji, by pokryć koszty konsolidacji z Bankiem Gdańskim SA. Potwierdza to wiceprezes zarządu BIG, Andrzej Betlej, dodając, że fundusze te posłużą również do rozwinięcia sieci oddziałów i usług.

Zarząd BIG jest pewien, że wszystkie akcje zostaną sprzedane. Pewnie dlatego do dzisiaj nie podpisano żadnych umów o gwarancji emisji.

Dwie trzecie (55 mln) akcji trafi do zagranicznych inwestorów. Część będą mogli także nabyć dotychczasowi akcjonariusze BIG. W ten sposób mniejszemu bankowi uda się wchłonąć większość.

(B.Mar., in)

POMORSKIE CENTRUM HANDLU MATERIAŁAMI BUDOWLANymi
Gdańsk - Kokoszk, ul. Budowlanych 27, tel.(0-58) 494-067 do 69, fax 494-070
Godziny otwarcia : pn. - pt. : 7.30 - 17.00, soboty : 8.00 - 14.00

- Cement, prefabrykaty, cegły i pustaki
- Klinkiery, kostka brukowa, tarcica
- Panele podłogowe, płyty MDF
- Stolarka otworowa, okna połaciowe
- Styropian, wełna mineralna i szklana
- Gładzie tynkowe, gipsy szpachlowe
- Gwoździe, śruby, wkrety, akcesoria
- Płyty gipsowe, profile i akcesoria
- Papy tradycyjne i termozgrzewalne
- Masy izolacyjne, silikon, pianki
- Rury, dreny, rynny PCV
- Farby wewnętrzne, zewnętrzne i akcesoria malarskie
- Dachówka ceramiczna, cementowa i blachodachówka
- Folie dachowe i izolacyjne

Mabo Turien **Koto** **IZOLACJA SA. ZDUŃSKA WOLA** **Beckers**

DARMOWY URLOP ZA GRANICĄ!
Wystarczy, że wykupisz prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego” lub „Wieczoru Wybrzeża”.

Lion Ferry

Co możesz zrobić

1. Wykup do 31.07 1997 prenumeratę co najmniej trzymiesięczną.
2. Odbierz kartę Klubu Prenumeratora.
3. Weź udział w losowaniu letnich wycieczek promem Lion Ferry do Szwecji.

Uwaga! Oferta tylko dla mieszkańców Trójmiasta
szczegóły - bezpłatna infolinia: 0 800 500 26

R-3144

Wejherowo
Byk na ulicy

Z wejherowskiego pastwiska Norberta R. uciekł w poniedziałek byk. Dobiegł trasą E-6 do centrum Redy. Zaalarmowani funkcjonariusze policji odprawiali zwierzę do swego gospodarstwa.

Walka wejherowskiej Straży Miejskiej z bykami Norberta R. trwa już kilka lat. Pastwisko, na którym dokonywany jest wypas zwierząt nie ma podstawowych zabezpieczeń. Zwierzęta często korzystają z tego braku opieki. Spotkać je można na trawnikach wejherowskiego szpitala, na skwerkach, przystankach MKK.

Straż Miejska skierowała sprawę do kolegium.

(MuRy)

INFORMATOR PODRECZNY

KINA

GDANSK, Neptun ul. Długa 57: Z dzungli do dzungli, USA, 12 l., g. 14.30; Duch i mrok, USA, 15 l., g. 16.30; Morderstwo w Białym Domu, USA, 15 l., g. 18.30; Relikt, USA, 15 l., g. 20.30

Kamerálne, ul. Długa: Blask, austral., 15 l., g. 15.30; Jerry Maguire, USA, 15 l., g. 17.30; Angielski pacjent, USA, 15 l., g. 19.45

Helikon, ul. Długa: Odwiedź mnie we śnie, pol., 15 l., g. 15.30; Mikrosmos, fr., bo., g. 16.45; Kola, czes., 15 l., g. 18.15; Ośmiu dzień, fr./belg./ang., 15 l., g. 20.15

Żak (Wały Jagiellońskie): Człowiek słoń, W. Bryt., 15 l., g. 18; Głowa do wycierania, USA, 15 l., g. 20.15

Watra-Syrena (ul. Za Murami 2-10): Rzykanci, USA, 15 l., g. 16 i 20; Szaletwa młodości, USA, 15 l., g. 18

Zawisza (ul. Słowackiego 3): Kosmiczny mecz, USA, bo., g. 15.30; Kłamek, kłamek, USA, 12 l., g. 17; Romeo i Julia, USA, 15 l., g. 18.30; Skandalista Larry Flynt, USA, 18 l., g. 20.30

Znicz, (ul. Szymanowskiego): Michael, USA, 15 l., g. 16; Święty, USA, 15 l., g. 18; Rzykanci, USA, 15 l., g. 20.15

Bajka, ul. Jaskowa Dolina: Zakochany kundel, USA, bo., dubbing, g. 16.30; Miłość i wojna, USA, 15 l., g. 18; Sara, pol., 15 l., g. 20

Sopot, Bałtyk, ul. Boh. Monte Cassino 30: Rzykanci, USA, 15 l., g. 15 i 19; Morderstwo w Białym Domu, USA, 15 l., g. 17; Relikt, USA, 15 l., g. 20.45

Polonia, ul. Boh. Monte Cassino 55: Kosmiczny mecz, USA, bo., g. 14.30; Szaletwa młodości, USA, 15 l., g. 16; Turbulencja, USA, 15 l., g. 18; Zagubiona autostrada, USA, 18 l., g. 20

GDYNIA, Warszawa, ul. Świętojańska: Z dzungli do dzungli, USA, 12 l., g. 15; Duch i mrok, USA, 15 l., g. 17; Morderstwo w Białym Domu, USA, 15 l., g. 19; Relikt, USA, 15 l., g. 21

Goplana, Skwer Kościuszki: Michael, USA, 15 l., g. 16.30; Sara, pol., 15 l., g. 18.30; Rzykanci, USA, 15 l., g. 20.30

GRABÓWEK, Fala: (przerwa urlopową)

APTEKI

GDANSK, „Dworcowa” - Dworzec Główny, tel. 31-28-41 do 45 (w. 210); Apteka w Pogotowiu Ratunkowym, al. Zwycięstwa 49, tel. 32-47-01; „Aksamitna”, Łagiewniki 52; 35-15-22, codziennie 8.00-22.00; weekend 10.00-22.00

ZASPA, ul. Pilotów 21; tel. 56-92-71; PRZYMORZE, ul. Opolska 3, tel. 56-38-22;

WRZESZCZ, ul. Grunwaldzka 52, tel. 45-43-01

Sopot, „Pod Orłem”, ul. Boh. Monte Cassino 21, tel. 51-10-18

GDYNIA, apteka nr 19054, ul. Armii Krajowej 42, tel. 21-00-32; „Pod Gryfem”, ul. Starowiejska 34, tel. 20-19-82

POGOTOWIA RATUNKOWE I PRZYCHODNIE

GDANSK WRZESZCZ, al. Zwycięstwa 49

- wypadki - 999

- nagłe zachorowania: tel. 32-29-29, 41-10-00

Biurowo Przewozów Sanitarnych - 32-39-24 lub centr. 32-30-76, 32-36-14, 32-39-44 w. 236

Ambulatorium chirurgiczne - czynne całą dobę

- Laryngolog i stomatolog przyjmują w dni powsz. w g. 19.30-7.30

ZASPA, ul. Pilotów 21, tel. centr. 56-69-95, 47-82-51 - nagłe zachorowania, wypadki, ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę

Sopot, ul. Chrobrego 6/8 - wejście od ul. Mieszka 1. Telefon: 51-11-56, 51-24-55 i tel. alarm. 999. Ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę

GDYNIA, ul. Zwirki i Wigury 14, czynne całą dobę, ambulatorium stomatologiczne czynne w g. 20-7. Nagle zachorowania i wypadki, tel. 20-00-01, 20-00-02. Przewozy chorych, tel. 251-998; 251-999

OBEUZE - Podstacja Działu Pomocy Doraźnej, ul. Białowiejska 1 (tel. 25-19-99), dla mieszkańców dzielnic: Obłuzo, Pogórze, Oksywie, gm. Kosakowo - lekarz ogólny, gabinet zabiegowy, w dni powsz. 15.30-7; ambulatorium pediatriczne, w dni powsz. w g. 17-7

RUMIA - Pogotowie Ratunkowe, ul. Derdowskiego 24, tel. 710-811

PRZYCHODNIE

Przychodnie Międzyrejonowe i Nocna Obsługa Chorych: ul. Aksamitna 1, tel. 31-81-41 (Śródmieście, Nowy Port, Stogi, Letniewo, Brzeźno, Orunia, Suchanin i Chelm) w dni robocze lekarz ogólny, poradnia dla dzieci chorych, gab. zabiegowy, pediatriczny i dla dorosłych - czynne w g. 20-7; ul. Startowa 1, tel. 56-66-81 (Zaspa, Przymorze, Zabianka, Oliwa, Wrzeszcz) - w dni powsz. w g. 20-7 chorzy z tego rejonu przyjmowani będą w Nocnej Obsłudze Chorych przy ul. Aksamitnej 1; ul. Jesionowa, tel. 41-02-60 (Wrzeszcz, Morena) - lek. ogólny, gab. zabiegowy - w dni powsz. w g. 19-7; pediatria - w dni powsz. w g. 19-7

OSTRE DYŻURY

GDANSK. Chirurgia: II Klinika Chirurgii AM, ul. Kieturakisa 1; Internia: III Klinika Chorób Wewn.

AM, ul. Kieturakisa 1; Okulistyka: Szpital św. Wojciecha, Zaspa, ul. Jana Pawła II nr 50

GDYNIA. Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 20-75-01

Morski, Redłowo, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 22-00-51

OGŁOSZENIA PŁATNE

* Wizyty lekarskie, EKG, 53-69-86, 56-27-40

* Wyjazdowa pomoc lekarzy specjalistów, 57-33-33

* Prywatne przewozy ambulansiem sanitarnym, 43-52-00

* Weterynaryjne wizyty całodobowe, Trójmiasto, 56-89-56

* Pogotowie weterynaryjne - 983; 0601/62-36-70 (całodobowe)

Pogotowie dla zwierząt bezpańskich, rannych i podejrzanych o wściekliznę, 22-21-48

POLICJA

GDANSK, oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej, tel. 39-53-33; oficer dyżurny ruchu drogowego, tel. 31-92-12; oficer dyżurny Komendy Rejonowej, tel. 38-62-22 (Straż Miejska 31-30-11)

Sopot, oficer dyżurny Komendy Rejonowej, tel. 51-30-51, 997 (Straż Miejska 51-20-21 w. 214)

GDYNIA, Komenda Rejonowa, Gdynia, ul. Portowa 15, oficer dyżurny - 20-63-43; Straż Miejska, Gdynia, ul. Zakręt do Oksywie 10, tel. 20-82-86; 986

RUMIA, Komenda Rejonowa, ul. Derdowskiego 43, tel. 710-25; Straż Miejska, ul. Abrahama 17, tel. 710-134

POLICJA - 997

STRAŻ POŻARNA: 998

POGOTOWIA TECHNICZNE

991 - energetyczne; 992 - gazowe; 993 - ciepłownicze; 994 - wod.-kan.; 995 - techniczne

GDANSK - ciepłownicze: 44-16-20, energetyczne: 41-23-23, - gazowe: 31-18-68, 52-14-62, techniczne PKM: wod.-kan.: 31-20-67, opiekuńcze państwowe: 41-10-42; Sopot - gazowe: 51-10-68 (czynne w g. 6-22); wod.-kan.: 51-40-55; GDYNIA - ciepłownicze: tel. 23-19-41; dźwigowe: tel. 23-36-65; 23-40-24; energetyczne: tel. 20-45-50; gazowe: tel. 20-44-73; 20-44-79; wod.-kan.: 21-90-19; RUMIA - gazowe: tel. 711-882; wodno-kanalizacyjne: 710-030

TELEFONY INFORMACYJNE

AGENCJA INFORMACYJNA: handel, usługi, produkcja, pon.-pt. w g. 9-18, 45-14-11 do 13. Wspomaganie niepełnosprawnych wt.-pt. w g. 9-15, 46-56-70

INTERWENCJI KRYZYSOWEJ - 22-22-22

PORADNIA JĘZYKOWA UG (jęz. polski); tel. 41-15-15 (czynna od pon. do pt. w g. 13-15)

URZĄD MIEJSKI Gdańsk: 32-46-71; Gdynia: 20-72-71; Sopot: 51-20-21

ZAFANIA: Antymafijny - Gdańsk 32-27-30, Gdynia 20-65-29, czynny codz. w g. 8-15.15 (dyżurny prokuratury rejonowej obu miast)

AMAZONKI - telefon zaufania: 25-08-80 (pon.); 41-60-85 (wt. i czw.); 51-59-88 (pt. i sob.), w g. 19-21; O AIDS - 958; „Pogotowie Makowe”, środy, piątki, 16-18, tel. 51-59-22; „Anonimowy Przyjaciel”, tel. 988 (od 16 do 6 rano).

Poradnia dla Rodzin Narkomanów „Powrót z U”, środy, piątki, w g. 15-19; Sopot, ul. 3 Maja 71.

Przychodnia Odwykowa - pomoc dla osób i ich rodzin, Gdańsk, ul. Łąkowa 58, 31-51-32 (codz. od 8 do 20)

Dzienny Oddział Odwykowy, ul. 3 Maja 6, tel. 32-26-52

Ośrodek Doraźnej Pomocy dla Kobiet i Dzieci Maltretowanych (Gdańsk, ul. Olszyska 41). Ośrodek i telefon czynny całą dobę: 31-92-62

POMOC DROGOWA

* Holserwice, 52-29-87, 56-64-98, 090-50-39-10, 24h

USŁUGI POGRZEBOWE:

* Zieleni, Partyzantów 76, 41-20-71, 41-73-35

TAXI NA TELEFON

GDANSK * Caro MILANO, 96-27, 37-30-30, 370-800, na telefon 40 proc. taniej!

* Hallo TAXI, 9197, 31-59-59, 0-601-31-59-59; udzielamy rabatu

GDYNIA * Taxi Plus, 200-400, 96-25; rabat 45 proc. + konkurs

ZKM Gdynia - Mikrobusy dla osób niepełnosprawnych, tel. 23-50-78, w g. 7-21

PRZESYŁKI KURIERSKIE 52-00-71 do 76

Katolickie Centrum Trzeźwości

ul. Mireckiego 3, 80-245 Gdańsk-Wrzeszcz codziennie 16-22, tel. 41-40-28

Spotkania AA

...odbędzie się dziś o godz. 17 w następujących punktach: „Kotwica”, Gdańsk, ul. 3 Maja 6 (oddział dzienny); „Rodzina”, Stogi, ul. Strzyńskiego (przychodnia ZOZ pok. 304); „Zaspa”, Gdańsk-Zaspa, ul. Pilotów 1 (kościół św. Kazimierza), Rumia, w domu parafialnym NMP WW ul. Świętojańska 1. „Przyjaciele Billa i Boba” Gdynia ul. gen. Maczka 2 (Dom Pomocy Społecznej) godz. 18, Grupa Centrum, g. 17.30, Wrzeszcz ul. Mireckiego 3

Telefon Pogotowia Dzielącego 44-73-67

Pocztówkowy interes

Liczy się kolor

Właściele stoisk z pocztówkami w Sopocie płacą gminie 1500 złotych miesięcznie. W centrum stoją trzy takie stoiska. Podobne znajdują się na Długim Targu w Gdańsku.

Kartki z panoramą miasta kupują przeważnie osoby starsze, młodzież woli humorystyczne, np. z napisem „Gdańsk by night”. Najlepiej sprzedają się jednak kartki opatrzone logo tysiąclecia.

Sprzedawcy uważają, że klienci dokonując wyboru kierują się kolorystyką. Pocztówki kosztują od 50 gr do 2 zł. Sprzedający nie chcą zdradzać swoich zarobków, twierdząc, że jeszcze nie ustalili tego z właścicielami stoisk.

Za sprzedaż pocztówek trzeba miesięcznie zapłacić tysiąc pięćset złotych - powiedziała „Dziennikowi” Alicja K., jedna ze sprzedawczyń. - Jak na razie dzienny utarg nie przekracza stu złotych.

Na innym stoisku są dni, że dzienny obrót wynosi ok. 600 zł.

Kiedyś był to opłacalny interes, teraz władze miasta narzuciły olbrzymie koszty dzierżawy - stwierdził właściciel. - Wydawnictwa sprzedają mi kartki za pół ceny, byłoby tylko zaistnieć na rynku.

(Kal, PiF)



Wakacje to złoty okres dla sprzedawców kart pocztowych. W Gdańsku najpopularniejsze są pocztówki wydane z okazji tysiąclecia grodu.

Fot. Robert Kowalczyk

Agroturystyka

Zdrowy wypoczynek

Ok. 30 gospodarstw agroturystycznych rocznie przybywa w Tarnowskim.

- Obecnie około stu gospodarstw oferuje ten model wypoczynku, głównie w południowej części województwa; w górskich i leśnych okolicach - mówi Halina Skrzekucka z Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Tarnowie.

Jeszcze dwa lata temu w Tarnowskim działało jedynie ok. 30 gospodarstw w profilu usług. Według Skrzekuckiej, znaczący przyrost liczby gospodarstw agroturystycznych w regionie związany jest z odległością od dużych aglomeracji miejskich - np. Krakowa czy Śląska - relatywnie niewielką do pokonania nawet w przypadku wyjazdów na weekendy, a wystarczająco dużą dla zapewnienia warunków zdrowego wypoczynku.

Mimo idei wypoczynku w prostych warunkach, wszystkie gospodarstwa wyposażone są w łazienki, część posiada samodzielne kuchnie dla wczasowiczów. Gospodarstwa oferują letnikom niektóre produkty

żywnościowe własnej produkcji. Gospodarze część swego czasu poświęcają gościom - uczestnicząc w organizowanych dla wczasowiczów imprezach rekreacyjnych, oprowadzając ich po okolicy, ucząc przyrządzania regionalnych potraw. Goście mogą też pomagać w pracach gospodarskich.

Ok. 70 proc. gospodarstw agroturystycznych w Tarnowskim przygotowanych jest do przyjmowania gości w ciągu całego roku, pozostałe w sezonie letnim. Wg strategii tarnowskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego - pełniącego rolę promocyjną oraz konsultacyjną - gospodarstwa agroturystyczne w kolejnych latach powinny rozwinąć również ofertę turnusów świątecznych, jako szczególnie atrakcyjną dla mieszkańców - np. w okresie Bożego Narodzenia czy Wielkanocy.

W Polsce co najmniej trzy tysiące gospodarstw oferuje wypoczynek na wsi. Ponad tysiąc z nich skupione jest w Federacji Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne”.

(AT)



Wystawy

Gdańskie spotkania to wystawa fotograficzna przygotowana przez holenderską grupę KEK w Gdańskiej Galerii Fotografii przy ul. Grobla 1/3/5, róg Św. Ducha. Galeria czynna jest: we wtorki - piątki w godz. 11 - 17, przerwa w godz. 13.30 - 14 i soboty - niedziele w godz. 11 - 16. Równolegle w Domu Holenderskim przy Długim Targu 33/34 można obejrzeć wspólną wystawę grupy KEK i autorów związanych z GGF.

Rodzina Pomorska to pokonkursowa wystawa fotografii czynna w Ujeźdźalni przy ul. Podgarbary 10, nieopodal Złotej Bramy. Otwarta będzie do 30 września, codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 11-18. Bilet wstępu kosztuje 2 zł.

Imprezy plenerowe

Międzynarodowy Festiwal Teatrów Plenerowych i Ulicznych FETA zaprasza: • godz. 15 - „Iltopie” z Francji, Wrzeszcz obok restauracji „Cristal” • godz. 16 - „Vis Plastica” z Austrii, Długi Targ • godz. 17 - „Perki Band”, Główne Miasto • godz. 19 - Teatr „Miniatura”, przy mołu w Brzeźnie • godz. 20.30 - „Le Samovar” z Francji, przy mołu w Brzeźnie • godz. 23 - Teatro „Nucleo”, pas startowy na Zaspie • godz. 0.30 - Teatr „Wifili”, przy mołu w Brzeźnie. Organizatorzy zastrzegają sobie zmianę godzin wystawienia spektakli.

(K.Ż.)

Sposób na komara

Grożne samice

Nie mogą obejść się bez krwi. Natura wyposażyla je w system czujników - leżą tam, gdzie zapach ofiary jest najsilniejszy. Komary żyją niemal na całym świecie.

Chmara komarów lub much może zepsuć najlepszy smak kiełbasek z grilla, czy spacer do lasu popołudniową porą. Komary żyją na całym świecie. Wyróżnia się ponad 3000 ich gatunków. Zamieszkują tereny od Finlandii do południowych skrajów Afryki.

Samce są nieszkodliwymi zwierzętami, żywią się kwiatowym nektarem. Za to samice nie mogą obejść się bez krwi, która służy im jako źródło protein - te są niezbędne do produkcji jaj.

Sopot

Opal się na mahoń

W sopockim Atomic Beach Club w każdą sobotę lipca i sierpnia, w godz. od 16 do 17.30 odbywać się będzie konkurs na najlepszą i najgorzej opaleniznę. Nagrodą będą kosmetyki do pielęgnacji skóry.

Konkurs ma być nie tylko zabawą, ale również na nauczyc, jak umiennie i z umiarem zażywać kąpiele słoneczne.

(ald)

Przywizdź '97

Plener

Przywizdź Centrum Kultury i Sportu zaprasza malarzy, grafików i rzeźbiarzy na ogólnopolski plener Przywizdź '97, który odbędzie się w dniach 3 - 10 września.

Organizatorzy zapewniają zakwaterowanie i obiady. W zamian oczekują od każdego twórcy jednego dzieła.

Adres PKCIS: 83-047 Przywizdź ul. Gdańska 15, Tel. 0-58/82-51-93.

(A.S.)

Lato

Napisz gdzie odpoczywałeś

Drogi Czytelniku!

Jeśli wróciłeś już z wakacji, podziel się z nami swoimi wrażeniami. Będziemy je drukować w formie rankingu. Wprowadziliśmy punktację za dojazd, warunki zakwaterowania, wyżywienie, warunki sanitarne oraz inne atrakcje, które powinny zaopiniować organizatorzy Twojego wyjazdu. Pozytywne opinie zostaną nagrodzone słonecznikiem. Negatywne oznaczmy chmurką.

Sulęczyno

Bezpieczne kąpieliska

• Kąpielisko nad jez. Węgorzyno, czynne od godz. 10 do 18 - trzech ratowników WOPR, nauka pływania, egzaminy na kartę pływacką.

• Kąpielisko strzeżone nad jez. Mausz w Ośrodku Wypoczynkowym „Mausz” - dwóch ratowników WOPR; wydzielony basen dla dzieci i nieumiejących pływać oraz basen dla posiadaczy karty pływackiej; na miejscu możliwość nauki pływania i zdobycia karty pływackiej.

• Kąpieliska strzeżone nad jez. Suminy. W ośrodku wczasowym „Kokoszki” - ratownik WOPR; w ośrodku wczasowym „Fosfory” - ratownik WOPR, wydzielona część dla dzieci i dla dorosłych.

• Kąpieliska strzeżone „Dalmor” nad jez. Mausz we Frydrychowicach - dwóch ratowników WOPR; nauka pływania, możliwość zdobycia karty pływackiej.

Małgorzata Gostkowska

INFORMATOR KULTURALNY

TEATRY

GDANSK, Wybrzeże: Katowina (Targ Węglowy): Poskromienie złośnicy, g. 20

Sopot, Kameralny (ul. Boh. Monte Cassino): Tutam, g. 20

Atelier im. A. Osieckiej (ul. Powst. Warszawskie 16): Nie żałuj - pieśni Agnieszki Osieckiej, g. 20

GDYNIA, Muzyczny, Duża Scena (pl. Grunwaldzki 1): Cudowny świat musicalu, g. 19

MUZYKA

GDANSK, Ratusz Staromiejski, Sala Mieszczańska (ul. Korzenia 33/35): I Festiwal Muzyki Kameralnej „Musica Nos Unit” - Katarzyna Ewald - wiolonczela (Polska) i Maria Bieloousova - fortepian (Rosja), g. 18

MUZEJA I WYSTAWY

GDANSK, Muzeum Narodowe, ul. Toruńska 1: Wystawy stałe oraz wystawa milenijnia - „Aurea Porta Rzeczypospolitej - sztuka gdańska od pol. XV do końca XVIII w.”, czynne codz. w g. 10-17; Narodowe (Pałac Opatów w Oliwie, ul. Cystersów 15): Galeria stała: Polska Sztuka Współczesna; Wystawy czasowe - Roman Opalka - „W stronę liczenia”; „Kornice i początek. Gdańsk 1945-55”. Prywatne kolekcje fotograficzne; Galeria Pałacowa: Stanisław

Sopot

Ciaśniej na wysypisku

Wysypisko w Łężycach może być eksploatowane jeszcze przez pięć lat. Nowe powstanie w Głazicy lub w Milwinie. Koszt przedsięwzięcia to ok. 100 mln zł.

Sopot nie ma własnego składowiska śmieci. Odpady wywożone są do Łężyc w gminie Wejherowo. Z tego wysypiska korzystają też Gdynia, Reda, Rumia i Kosakowo.

W 1996 r. wysypisko to przyjęło ok. 150 tys. ton odpadów, w tym 28 tys. ton z Sopotu.

Wysypisko w Łężycach będzie można eksploatować jeszcze przez około pięć lat - powiedział nam Bernard Beszczyński, naczelnik Wydziału Inżynierii Urzędu Miejskiego w Sopocie. - Powiększenie jego pojemności wiąże się z wejściem na teren Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. W związku z tym nie rezygnujemy z Łężyc, tylko cały czas szukamy nowych lokalizacji.

Pod uwagę brane są Głazice w gminie Szemud i Milwino w gminie Luzino. Inwestycja (przygotowanie nowego wysypiska bądź modernizacji wysypiska w Łężycach) pochłonie ok. 100 mln zł.

Za wysypisko płać firmy wywozowe. Miasto opłaca jedynie segregację i wywóz odpadów nietypowych - twierdzi Beszczyński. - W tym roku za te usługi zapłaciliśmy przeszło 45 tys. zł.

Gmina ma jednego odbiorcę plastiku, makulatury i szkła. Zajmuje się tym firma „Wokor” z Gdyni. Pozostała część odpadów przekazywana jest na wysypisko w Łężycach.

Idealnym rozwiązaniem byłoby, gdyby wysypisko przyjmowało wszystkie odpady - powiedział nam Beszczyński. - Planujemy, aby jedna firma zajmowała się zarówno segregacją, demontażem jak i pośrednictwem w przekazywaniu śmieci do ponownego wykorzystania.

(eop)

Lucylla Pisarska - nestor gdańskich pedagogów

Gdyby Stalin nie wyrzucił ze szkół łaciny

Neptun w klasie pani Pisarskiej musi być dobrze zbudowany, Junona poważna, a muzy zgrabne. 89-letnia mieszkanka Gdańska jeszcze przed rękami uczyła łaciny w I LO. Dochód ze sprzedaży napisanej przez siebie książki przeznaczyła na remont auli w swoim „ogólniaku”.

Najważniejszy według Lucylli Pisarskiej jest dobry pomysł. To dzięki niemu można zaciekać ucznia, a nawet zachęcić go do sumiennej nauki. Nauczycielka oprowadzała zatem swoich podopiecznych po gdańskich kamienicach. Pokazując im rzeźby i malowidła antycznych bogów opowiadała o ich cnotach. Szybko też wpadła na pomysł nadawania uczniom imion bohaterów mitologii.

Aby zostać Neptunem trzeba było wyróżniać się silną posturą i słusznym wzrostem. Wenus mogła zostać jedynie „ślizna dziewczuszka”, a muzy musiały obowiązkowo być zgrabne i powabne. Kandydatki na Junonę charakteryzowała powaga, a potencjalnego Apolla klasyczne rysy i subtelna sylwetka.

Bogowie na deskach

Na koniec roku uczniowie-bogowie wystawiali w głównej auli antyczną sztukę. Scenariusz pisała oczywiście Lucylla Pisarska. Ona też szyła ubrania i robiła rekwizyty. Najważniejsze w kontaktach z uczniami są - według niej - uśmiech, uprzejmość i rozmowa.

Nauczycielka łaciny nigdy nie zostawiła na drugi rok żadnego ucznia. - Gdy się nie nauczył, wstawiałam mu dwójkę - opowiada pani Lucylla. - Na drugi dzień, jeśli się poprawił, wymazywałam mu zły stopień. W przeciwnym razie dokładałam mu drugą negatywną ocenę. W końcu musiał się nauczyć, a co najważniejsze - chciał.

Idąc do innej klasy na zastępstwo opowiadała głównie o swoich 20 wycieczkach zagranicznych. Na pierwszą wyjechała w 1931 r., na ostatnią 13 lat temu. Najcieplej wspomina wojażę do Egiptu, Włoch i Grecji -



Lucylla Pisarska ponad pół wieku uczyła francuskiego i łaciny.

światowych stolic kultury antycznej.

Nauka oglady

Pisarska na świat przysłała w Sulejowie koło Łodzi pod koniec września 1908 r. Gimnazjum ukończyła w Płocku, a specjalizację francuską i łacinską zrobiła na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Swoją, jak się później okazało, 60-letnią karierę pedagogiczną rozpoczęła w liceum na Wolyniu. Tam też we wrześniu 1939 r. dwie godziny po ataku hitlerowskich Niemiec na Polskę, urodziła córeczkę. Niestety dziecko po trzech latach zmarło, podobnie jak jej mąż wysłany na Sybir do łagru.

Szkole, w której uczyła, przejęli Ukraińcy. Początkowo dyrektor placówki zatrudnił ją jako sekretarkę, aby wkrótce

przysłać jej lekcje francuskiego. Tam też uczyła małych Polaków i dzieci ukraińskie kultury i ogłady.

Pamiętam jak dyrektor przyszedł na wizytację - opowiada. - Przez całą lekcję mówił mi tylko po francusku. Dyrektor wzywał mnie później do siebie i nie kryjąc zadowolenia, zapytał czy uczniowie cokolwiek zrozumieli.

Po opanowaniu Wołynia przez wojska hitlerowskie, Niemcy zrobili z nauczycielki kucharkę.

Co to były za obiady... śmieje się kobieta. - Lepiej nie mówić. Ale i tak Niemcy wszystko jedli.

Pierwsze lekcje w wolnym Gdańsku

Tuż przed zakończeniem wojny Pisarska uciekła z Generalnej Guberni do Gdańska.

Zgłosiła się do Kuratorium Oświaty w Gdańsku, które natychmiast wysłało ją do I Liceum Ogólnokształcącego. Nauczycielka klasyki wspomina wielką ruinę, jaką był gmach szkoły, prace porządkowe oraz wielką satysfakcję z możliwości przeprowadzenia pierwszych lekcji.

Niestety język francuski, jak to określa nauczycielka, szybko wyszedł z mody. Skoncentrowała się zatem na łacinie.

Niestety Stalin wyrzucił łacinę i musiałam pożegnać się z I LO - wspomina z żalem.

Pracowała potem, aż do 1983 r., jako bibliotekarka.

Książka, która nie nuży

Po powrocie „na stare śmieci”, aż do zeszłego roku wpajała uczniom miłość do klasyki. Przez ostatnie cztery lata robiła to społecznie.

W swoim dorobku ma książkę o śladach kultury antycznej w Gdańsku. Dochód z wydanej w 1993 r. nakładem absolwentów I LO pozycji, emerytowana nauczycielka przeznaczyła na remont auli nubiowego gdańskiego „ogólniaka”.

O jej pracy w I LO świadczyć będzie wmurowana tam pamiątkowa tabliczka poświęcona fundatorce drzwi i płaskorzeźby św. Jerzego.

Przedmowa do książki Pisarskiej wysłała spod pióra Andrzeja Januszajtisa. Ten wybitny znawca historii Gdańska napisał: „Na każdym kroku czuje się rękę i pióro wytrawnego pedagoga, osoby o głębokiej, klasycznej kulturze, przestrzegającej zasady, by uczyć nie nużąc”.

Krzysztof Klewicz

MOJA DZIELNICA, MOJA ULICA

● CHEŁM. Woda w kłatkach

ULICA ODRZAŃSKA. Po nieparzystej stronie kładziono tam na wiosnę kable. Po zakończeniu prac płyty chodnikowe położone zostały nierówno. W czasie większych opadów deszczu woda zalewa klatki schodowe.

- Instytucja, która kładła kable powinna doprowadzić chodnik do stanu pierwotnego - uważa Roger Piotrowski, lokator z ul. Odrzańskiej.

● O podróżach i okularach

ULICA CHAŁUBIŃSKIEGO. „Podróże w świat wewnętrzny - jak twórczo i ciekawie wykorzystać sen” - to tytuł wykładu, który odbył się w czwartek przy ul. Chałubińskiego 25 B. Jego autor, Adam Bytof jest nauczycielem sztuki świadomego snu i kierownikiem Centrum Oneironautyki w Warszawie.

Wczoraj z kolei w Szkole Podstawowej nr 3 Siergiej Litwinow wygłosił wykład „Lepszy wzrok bez okularów”. Litwinow jest twórcą autorskiego programu korekty wad wzroku według Batesa. Ten bioenergetapeuta na stałe mieszka w Krakowie, a seminaria i wykłady prowadzi w całej Polsce.

● Brak światła

Na całym osiedlu jest - zdaniem Bożeny Wiśniewskiej, mieszkanki ul. Witosa - zbyt mało światła na przejściach dla pieszych. Na Chelmie znajduje się bardzo dużo przelotowych, ruchliwych ulic.

- Ludzie starsi i nie tylko, boją się przechodzić na drugą stronę jezdni - twierdzi Bożena Wiśniewska.

● Kto nie lubi tej dzielnicy?

ULICA JABŁOŃSKIEGO. Chodniki na tej ulicy są, zdaniem mieszkańców Chelma, brudne i zalega na nich piach.

- Nie pamiętam, kiedy ostatni raz tu sprzątano - mówi mieszkanka ul. Jabłońskiego. - Myślę, że nasza dzielnica jest źle widziana w Urzędzie Miejskim.

Mieszkańcy mówią, że także ich interwencje w spółdzielni mieszkaniowej nie przynoszą rezultatów.

● JASIEŃ. Spacer jezdnią

ULICA KARTUSKA. Na odcinku od początku Jasienia (jadąc ze Śródmieścia) do kościoła nie ma na tej ulicy chodnika. Mieszkańcy dzielnicy nieraz brną w błocie.

- Ta ulica jest bardzo ruchliwa - twierdzi mieszkanka ul. Damroki. - Do kościoła musimy chodzić po jezdni. To jest bardzo niebezpieczne.

● ORUNIA. Był sobie park...

DOLNA ORUNIA. Znajdował się tam przed laty wspaniały park opisywany nawet w książce profesora Jerzego Sampa. Potem wybudowano osiedle Orunia Górna i park zamienił się, według Anny Nałęcz, mieszkanki ul. Żuławskiej, w wysypisko śmieci.

- Jeszcze piętnaście lat temu rosły tam kwiatki, były ładne ławki, a teraz walają się śmieci - twierdzi Anna Nałęcz.

● SIEDLCE. Bluzgi i menelstwo

ULICA SKARPOWA. Na Kolonii Wyżyny Dolne w okolicach ul. Skarpowej jest, według mieszkanki Siedlec bardzo niebezpieczne.

- Szerzy się menelstwo i cały czas słychać bluzgi - oburza się kobieta.

● Okropny asfalt

ULICA CIASNA. Wymieniane tu były leżące pod chodnikiem kable. Po lewej stronie ul. Ciasnej, jadąc w stronę Kartuz, zdjęto część płyt chodnikowych. Kable położono, przysypano je piachem i zamiast zabetonować wyłano asfalt.

- Wygląda to teraz ohydnie - twierdzi mieszkanka ulicy Ciasnej. - Gdzie w czasie robót był Urząd Miejski, który powinien to wszystko nadzorować.

● ŚRÓDMIEŚCIE. Lipcowe kolonie



Odważniejsze dzieci próbują swoich sił jeżdżąc motorynkami.

Fot. Maciej Kosm

ULICA OGARNA. Pałac Młodzieży w Gdańsku organizuje w lipcu półkolonie dla dzieci w wieku 7-12 lat. Za 60 złotych tygodniowo zapewniono im obiady, zajęcia plastyczne i komputerowe oraz... jazdę na motorach. Zajęcia trwają od godz. 8 do 15. Chętni mogą zgłaszać się w siedzibie Pałacu Młodzieży przy ul. Ogarnej 56 lub pod numerem telefonu 31-60-07.

● Kto powinien sprzątać trawę

ULICA DOKI. Wokół pomnika Poległych Stoczniońców była ścinana trawa. Niestety po pracy nikt jej nie posprzątał. Kłęby siano roznosi wiatr.

- Ci co ścinają, twierdzą, że do ich obowiązków nie należy uprzątnię skoszonych traw - mówi mieszkanka ul. Doki.

● Którym pasem?

TARG DRZEWNY. Rondo wokół pomnika Jana III Sobieskiego, jest zdaniem Janiny Kowalczyk, mieszkanki Oruni bardzo źle rozwiązane.

- Gdy zjeżdża się z niego na Wały Jagiellońskie nagle z trzech pasów robią się cztery - mówi kobieta. - Nie wiadomo wtedy, którym pasem jechać.

Informacje z Chelma, Jasienia, Oruni, Siedlec, Śródmieścia i Ujeściska zebrał Krzysztof Klewicz, który czeka na sygnały Czytelników pod numerem telefonu 31-45-17

Gdańsk Wrzeszcz

Ruchomy balkon



Janina Bielawska miała szczęście. Gdy spadła część balkonu jej sąsiadów mieszkających piętro wyżej, oglądała telewizję.

Fot. Maciej Kosm

Z budynku przy ul. Żywieckiej, z mieszkania na drugim piętrze spadła część balkonu. Lokatorka z pierwszego piętra od trzech lat domagała się od ROM, aby zbadano konstrukcję.

W mieszkaniu na drugim piętrze przy ul. Żywieckiej 1b w Gdańsku zawałiła się w poniedziałek część balkonu. Konstrukcja spadła na balkon pierwszego piętra.

Janina Bielawska lokatorka z pierwszego piętra wieczór spędzała przed telewizorem.

Oglądała film z rodziną film o żmijach i węzłach, a tu tup - mówi pani Bielawska. - Myślałam, że wybuchła trzecia wojna światowa, taki był huk. Nie wiedziałam co robić, więc zawiadomiłam policję.

Według lokatorki, konstrukcja balkonu cały czas się kruszy i osypuje.

Od trzech lat bezskutecznie prosiłam w ROM, aby zbadano ten balkon - skarży się Bielawska. - Dobrze, że mój pies coś wyczuł. Wieczory lubi spędzać

na balkonie. W tę noc nie wyszedł.

Wczoraj do budynku przyszli pracownicy ROM nr 8. Zapewnili panią Bielawską, że w ciągu kilku dni naprawią szkody.

Prawdopodobnie warunki atmosferyczne i zima były przyczyną skruszenia balkonu - mówi Janusz Klim, kierownik ROM nr 8. - Budynek nie jest taki stary. Zbudowano go w 1954 r.

Przypominamy, że rok temu przy ul. Słowackiego zginął 63-letni Stefan K. Spadł wraz ze swoim balkonem na ziemię. Jego córka trafiła do szpitala.

Balkon urwał się w wyniku korozji „dwuteowników”, przytwierdzających go do ściany oraz upływu czasu. Dodatkowo płyta balkonowa była za ciężka na wytrzymałość dwóch prętów.

(WOS)

Gdańsk

W bagażniku do szpitala

Właściciel skradzionego samochodu znalazł mężczyznę, który zgadził się znaleźć jego auto, tyle, że za pieniądze. Ten zamiast pieniędzy został pobity.

Jackowi Ś. ukradziono Nisanę Primerę. Auto zaparkowane było przy ul. Gospody na Żabiance. Właściciel zgłosił kradzież policji. Równocześnie poprosił brata Przemysława o pomoc w odnalezieniu samochodu.

Mężczyzna poszedł do baru „Rodos” przy ul. Subisława na Żabiance, gdzie miał przebywać Ryszard S., który mógł pomóc w odnalezieniu wozu. Przemysław Ś. zostawił za wycieraczką jego samochodu informację z prośbą o kontakt.

W barze zaczął rozmawiać o kradzieży z trzema mężczyznami. Po godzinie podszedł do nich Ryszard S. i zapytał o co chodzi. Mężczyźni wyszli na zewnątrz. Zaczęli się targować, co do ceny okupu. Ustalili, że Jacek Ś. powinien zapłacić 1200 dolarów.

Gdy Ryszard S. poszedł do toalety, ruszyli za nim znajomi Przemysława - „Meszek”, „Żurek” i „Graj”. Zaczęli bić Ryszarda S. Gdy zaczął krwawić wynieśli go przed budynek, bili dalej. Chcieli wiedzieć, gdzie

jest auto. Po kolejnym uderzeniu Ryszard S. ugiął się i wskazywał miejsce. Mężczyźni wrzucili go do bagażnika BMW i pojechali we wskazanym kierunku.

Nissan Primera stał na parkingu przy pizzerii „Robertino” w Oliwie. Byli tam też policjanci, którzy sprawdzali zaparkowane auto.

„Meszek”, „Żurek” i „Graj” rozbiegli się. Przemysław Ś. uciekał w kierunku budynków AWF, tam przeskakując przez płot zgubił but. Dzięki temu policjanci pies podjął trop. Wkrótce znalazł mężczyznę w krzakach. Pozostali nadal są poszukiwani.

Samochód trafił do właściciela. Ryszard S. z wstrząsem mózgu i rozległymi obrażeniami ciała leży w szpitalu. Policji zeznał, że został pobity bez powodu.

Komisarz Robert Ratajczyk, szef Komisariatu Policji na Przymorzu przypuszcza, że zdarzenie jest nową formą rozliczeń w światku przestępczym.

Przemysław Ś. wiedział, gdzie się udać, aby uzyskać informacje o skradzionym aucie - mówi Ratajczyk. - Prawdopodobnie napastnicy znali też Ryszarda S. Wszystko rozegrali we własnym gronie, nikt z przypadkowych mieszkańców Gdańska nie ucierpiał.

Jarosław Włostowski

AKCJA

„ŻÓŁTY TYDZIEŃ”

Mieszkańcy Gdańska, Gdyni i Sopotu będą mogli skorzystać od 7 do 11 lipca z tańszych szczepień przeciwko żółtaczce.

Corocznie rejestrujemy w Polsce około 14 000 zachorowań na WZW typu B. Średnio u 25-30% zakażonych rozwija się w następstwie zakażenia - marskość lub pierwotny rak wątroby.

Szczepienia przeciwko WZW typu B prowadzone będą w następujących punktach:

Gdańsk:

• Szpital Wojewódzki, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 32-20-31 (pn-pt. 11.00-14.00)

• Szpital Miejski Gdańsk-Zespół, ul. Jana Pawła II, tel. 54-45-15 (pn-pt. 11.00-14.00)

• Portowa Stacja Sanepid Gdańsk-Nowy Port, ul. Żemkiewskiego 31, tel. 43-28-09 (pn-pt. 9.00-14.00)

Sopot:

• Wojewódzki Przychodnia Reumatologiczna, ul. Grunwaldzka 1/3, tel. 51-12-01 (pn-pt. 14.00-18.00)

Gdynia:

• Clinica Medica, ul. Mierzejskiego 11, tel. 27-41-94 (pn-pt. 8.00-20.00)

• Instytut Medyczny Morskiej i Tropikalnej, ul. Powstańca styczniowego 98, tel. 22-30-11 (pn-pt. 9.00-14.00).

Informacje ważne dla osób wyjeżdżających: również szczepienia przeciw WZWA (choroba brudnych rąk - żółtaczka pokarmowa).

Cena szczepienia PROMOCYJNA TYLKO 33 - 35zł.

10031392/44/51

MARCAM KÖGEL S.A.

83-000 Pruszcz Gdański, ul. Grunwaldzka 64

TEL. (0-58) 82-22-71 wew. 204

informuje, iż posiada w sprzedaży następujące używane maszyny:

Trójwalcowa giętarka do blach	- 1 szt.
Gwinciarzka poziom GZA - 60	- 1 szt.
Gwinciarzka GA 52/2	- 1 szt.
Wiertarka ZH 118	- 1 szt.
Wiertarka WKA 25	- 1 szt.
Wiertarka WKA 40	- 1 szt.
Prostownik spawalniczy SBA 65/1500	- 4 szt.

półautomaty spawalnicze:

MAGPOL 200	- 3 szt.
MAGPOL 400	- 5 szt.
MAGPOL 630	- 2 szt.
DEP 401	- 5 szt.
BSI 315	- 1 szt.

10031843/17/A/496

HURTOWNIA Ceresit

- zaprawy klejące do glazury
- spoiny białe i kolorowe
- zaprawy: samopoziomujące, wodoszczelne, szybkotwardniejące, montażowe
- CEKOL - szpachlówka biała
- TYSAND - zaprawy

PIYTY KARTONOWO-GIPSOWE GLAZURA TERAKOTA, PARAPETY

SYSTEM DOCIEPLEŃ:

klej, siatka, tynki mineralne i żywiczne

Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 71
Tel. 42-13-17

10029571

MOJA DZIELNICA, MOJA ULICA



BABIE DOŁY. Dla sportu

ULICA ZIELONA. Przy Szkole Podstawowej nr 29 ma powstać sala gimnastyczna. Na ten cel pieniądze przekaże gmina. Obecnie mieszkańcy Babich Dołów nie mają gdzie spędzać wolnego czasu. Sala będzie pełniła rolę centrum sportowego dla wszystkich chętnych z dzielnicy.

OKSYWIE. Foliowe drzewa

ULICA PEK. DĄBKA. Rzadko wywożone śmieci sprzed bloku nr 71 irytują mieszkańców. Pakowane w domach do foliowych worków odpadki są rozgryzane w śmietnikach przez tzw. zbieraczy. Puste worki porwane przez wiatr zatrzymują się na drzewach.

Informatyczni złodzieje

ULICA BENISŁAWSKIEGO. Oprogramowanie komputerowe, monitory i CD-romy skradli nieznani sprawcy ze sklepu przy ul. Benisławskiego. Do zdarzenia doszło w nocy z 2 na 3 lipca. Złodzieje wylamali kraty zabezpieczające okno, przez które dostali się do sklepu. Właściciel ocenił straty na ponad 17 tys. zł. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi komisariat policji w Gdyni Obłuzu.

OBŁUŻE. Do Rzymu

ULICA RYMARSKA. Na dwutygodniową pielgrzymkę do Rzymu wyjechali wczoraj członkowie stowarzyszenia „Wiara i światło”. Do stowarzyszenia należą rodziny osób niepełnosprawnych. Członkowie z Gdyni spotykają się raz w tygodniu w salce przy parafii św. Andrzeja Boboli lub w Szkole Podstawowej nr 39. W pielgrzymce bierze udział 30 osób.

Przy stawku

ULICA KWIATKOWSKIEGO. Teren przy stawku jest ulubionym miejscem wypoczynku mieszkańców Obłuzu. W ostatnim czasie pojawiły się tam nowe drabinki i huśtawki. Mieszkańcy chcieli, aby do dwóch znajdujących się tam piaskownic nawieźć piasku. W tej chwili jest tam ubita ziemia.

Jerzy Wieczorek, przewodniczący Rady Dzielnicy na Obłuzu, twierdzi, że jeszcze w tym roku drewniane piaskownice zostaną zastąpione nowymi, bardziej trwałymi. Dlatego też, zdaniem Wieczorka nie opłaca się teraz sypać piasku.

Żołnierze dla druha

ULICA KWIATKOWSKIEGO. Jeszcze w tym tygodniu rozpoczyna się wykopy pod budowę kamienia - pomnika zastrzelonego na Obłuzu podczas II wojny światowej młodego harcerza Alfreda Dyducha. Prace przy pomniku będą wykonywać społecznie żołnierze z Trzeciego Batalionu Zabezpieczenia Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej w Babich Dołach. Potrzebny sprzęt użyczy 69 Batalion Transportowo - Przeladunkowy z Obłuzu. Granit na pomnik da firma Bogomar. Teren będzie wyłożony kostką brukową i zostanie posadzona zielen. Na podęcie stanie głaz z tablicą wykonaną również nieodpłatnie. Obecnie głaz leży przy SP nr 39.

Golono, strzyżono

ULICA BIAŁOWIESKA. W minioną niedzielę obsługa sklepu zatrzymała złodzieja. Obładowany 25 sztukami wkładów do maszyn do golenia próbował niepostrzeżenie opuścić sklep. Na widok policyjnych mundurów funkcjonariuszy z komisariatu policji na Obłuzu zaczął wykrzykiwać, że jest epileptykiem i jest nosicielem HIV. Z tego też powodu został przewieziony do szpitala zakaznego. Amatorom golienia okazał się 35-letni mężczyzna, bez stałego miejsca zameldowania i pracy.

Oszczędne kolonie

SZKOŁY PODSTAWOWE. W ciągu tegorocznych wakacji na kolonie organizowane przez szkoły pojedają uczniowie ze Szkół Podstawowych nr 6, 28, 33, 41 oraz 43. Dzieci będą odpoczywały w Gostyniu, Garczynie i Czernicy. Część z nich pojedzie na obóz wędrowny w Góry Świętokrzyskie. Wyjazd jest dotowany przez Urząd Miejski, który zezwolił na w tym roku z pokrywania całej odpłatności za wyjazd.

Z tego powodu nie wyjeżdża mniej dzieci, ale organizator musi być bardziej przedsiębiorczy - powiedział Kazimierz Iwaszko, naczelnik Wydziału Edukacji UM.

Średni koszt takiego wyjazdu wynosi 400 zł za dwa tygodnie wypoczynku.

POGÓRZE. Piórno niestraszy



Przemysław Wróbel i Sebastian Domański w czasie zakładania odgromników. Fot. Ewa Sponowa

ULICA ROMANOWSKIEGO. Trwa przegląd instalacji odgromowej. Pracownicy firmy Dulmax wykonują pomiary uziemiaczy. Tam gdzie wyniki odbiegają od normy, poprawiają instalację. Ich zdaniem, praca jest niebezpieczna. Przy zbyt mocnym naciągnięciu stalowego drutu może się on zerwać.

Wielofunkcyjny plac

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 43. Na zakończenie roku szkolnego zostało oddane do użytku wielofunkcyjny boisko przy Szkole Podstawowej nr 43. Zamontowano bramki do gry w piłkę ręczną i dwa kosze do gry w koszykówkę. Po zawieszeniu siatki można będzie grać w siatkówkę. Boisko zostało utwardzone i wyasfaltowane. Pieniądze na te prace pochodziły z budżetu gminy, od Rady Dzielnicy Pogórze a także ze środków SP nr 43.

Tu jest Pogórze

GRANICE POGÓRZA. Jeszcze w tym tygodniu mają pojawić się tablice z napisem „Pogórze”. O oznakowanie granic dzielnicy wystąpiła do wydziału komunikacji Urzędu Miasta w Gdyni Rada Dzielnicy jeszcze w kwietniu. Tablice są już gotowe. Ustawione będą przy ul. plk. Dąbka, ul. Unruga, od strony gminy Kosakowo oraz ul. Hutniczej.

Fałszywy banknot

URZĄD POCZTOWY. W miniony piątek w godzinach południowych klientka Urzędu Poczтового nr 18 usiłowała zapłacić fałszywym banknotem 100-złotowym. Zdaniem policji był dobrze podrobiony. Kobieta nie została zatrzymana, gdyż okazało się, że dostała banknot od osób trzecich.

Rozmowy o boisku

ULICA ŻELAZNA. Będzie tam boisko z prawdziwego zdarzenia. W najbliższy piątek radni dzielnicy spotkają się z Jolantą Papierkowską z Wydziału Sportu i Rekreacji gdynskiego UM. Rozmawiać będą o zabezpieczeniu płyty boiska, a pod skarą ma powstać mur zaporowy. W budżecie Rady Dzielnicy zarezerwowano na ten cel osiem tysięcy złotych. Grunt, na którym będzie boisko, należy do gminy.

Informacje z Babich Dołów, Obłuzu, Oksywia i Pogórze zebrała Małgorzata Skibińska, która czeka na sygnały od mieszkańców pod numerem telefonu 21-05-11.

Po piętnastu latach Pogórze ma osiedlowy klub

Salka dla tysięcy

Na Pogórze otwarto wczoraj klub osiedlowy. Jest to jedna salka w starym baraku. Może w niej przebywać jednocześnie 15 osób. Taki klub ma obsłużyć ponad tysiąc dzieci.

Na Pogórze Górnym jest 1603 członków Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej. Dzieci - drugie tyle. Od początku istnienia osiedla nie działał tu żaden klub dla najmłodszych.

W czasie deszczu

Podczas ulewy w ubiegłym tygodniu dzieci z ul. Romanowskiego siedziały w domu i nudziły się. Jedyną domową rozrywką są dla nich gry komputerowe. Jednak nie wszyscy mają komputery.

Na wakacje na Pogórze przyjechał 11-letni Artur z Wielunia. W miejscowości, w której mieszka, niedaleko jego domu jest kino. W Gdyni do kina musiałby jechać autobusem.

Dzieciaki mówią, że w czasie wakacji, gdy pogoda dopisuje, na podwórku spędzają w ciągu dnia od 8 do 10 godzin. Grają w piłkę, spacerują koło lasu i bawią się w chowanego.

Dorośli nie bawią się z nami - żali się 8-letnia Kasia.

Najmłodszy mieszkaniec osiedla obiecuje, że gdyby ktoś z dorosłych zorganizował dla nich np. turniej ulic, to każda ulica wystawiłaby silną reprezentację. Na sąsiednim Obłuzu są dwa kluby, jednak według dzieci jest do dla nich zbyt daleko.

Kultura w klocie

Pomysł utworzenia klubu na Pogórze krążył wśród radnych osiedla od kilku lat. Nie mogli go jednak zrealizować, gdyż nie było wolnego pomieszczenia.

Na Płycie Redłowskiej i w Śródmieściu - osiedlach, które również należą do Robot-



Lukasz, Kasia, Artur i Kamil tak jak inne dzieci z Pogórze w czasie deszczu bardzo się nudzą.

Fot. Ewa Sponowa

Kultura w baraku

Radnym z Pogórze udało się znaleźć pomieszczenie, w którym postanowili, że będą prowadzone zajęcia świetlicowe dla dzieci. Jest to salka w baraku przy ul. Romanowskiego 24.

W spółdzielni mówili nam, że skoro nie ma lokalu, to nie będzie pieniędzy dla dzieci - wspomina Roman Walkiewicz, radny osiedla na Pogórze. - Więc znaleźliśmy lokal.

San-epid nakazał zrobić wentylację i ograniczył liczbę osób, które mogą jednocześnie przebywać w salce. Zajęcia w klubie będą mogły się odbywać cztery godziny dziennie.

Walkiewicz twierdzi, że wobec takich ograniczeń technicznych, w klubie będzie się doskonale rozwijać sekcja turystyki.

- Tu będzie baza do spotkań i do obejrzenia zdjęć - planuje.

Już czynny

Na razie w pomieszczeniu jest stół i kilka krzeseł. Klub czynny jest od wczoraj. We wtorek i piątek można tu przyjść od godz. 15 do 19, w środy i czwartki od 16 do 20 a w sobotę od 9 do 14. W niedzielę i poniedziałki klub jest nieczynny.

Każda sekcja ma mieć swój dzień, w którym będzie się spotykać. W klubie będą też organizowane turnieje gier świetlicowych.

Do prowadzenia zajęć został zatrudniony na pół etatu pracownik. Jest nim Barbara No-

wicka. W tej chwili pochłonięta jest załatwianiem dodatkowych stołów i krzeseł. Klub nie ma jeszcze nazwy. Najprawdopodobniej wybierze się ją na drodze konkursu. Walkiewiczowi marzy się nazwa „Pakamera”.

Administracja osiedla Pogórze prosi wszystkich, którzy mają zbędne gry planszowe, aby ich nie wyrzucali, tylko przynieśli do klubu osiedlowego na ulicę Romanowskiego 24 A.

Stefan Nowakowski, prezes RSM, obiecał, że klub na swoją działalność raz na pół roku będzie otrzymywał 2,5 tys. złotych. Pieniądze te będą pochodziły z firmy Sanipor, która na terenie Pogórze wywozi śmieci.

Małgorzata Skibińska

Gdynia

Śmiertelna psia przechadzka

Kazimierz Kosiorski mówi, że jego pięcioletni owczarek uratował mu życie. Pies zginął porażony prądem z zerwanego przewodu energetycznego. To samo mogło się stać z jego właścicielem.

Około godz. 6 Kazimierz Kosiorski wyszedł z psem na spacer. W okolicach ul. Waleńkowej, przy lesie owczarek go wyprzedził. W pewnym momencie mężczyzna usłyszał skowyt.

Pies podskoczył na kilka metrów. Kosiorski opowiada, że kiedy podbiegł do zwierzęcia, już nie żyło.

Przecież to ja mogłem być na jego miejscu - uważa gdynianin.

Dodaje, że trzeba nie mieć wyobraźni, żeby zostawić w trawie zerwany kabel.

Zawiadomione przez mieszkańca Dąbrowy Pogotowie Energetyczne usunęło awarię dwie godziny później. Marek Ellward, pracownik Pogotowia Energetycznego, mówi, że była to linia niskiego napięcia.

Takie linie nie są zabezpieczone - tłumaczy Ellward. - Oznacza to, że jeżeli się zerwie, nie wiemy o tym. Chyba, że ktoś nas o fakcie poinformuje.

Przez linie niskiego napięcia płynie prąd o napięciu od 220 do 380 voltów.

Jak dowiedzieliśmy się od pracownika zakładu Energa, zerwanie linii spowodował dzień wcześniej samochód-wyrotka, który przy stłupie energetycznym wysypywał piach. Kilkanaście metrów dalej odbywały się prace budowlane. W pewnym momencie samochód wjechał na usypianą przez siebie górę zasypując o wiszące na stłupie przewody. Kierowca nie zgłosił wypadku do Pogotowia Energetycznego.

(Gosbi)

Cmentarne kłopoty w Małym Kacku

Mokry wieczny odpoczynek

Świeże groby na cmentarzu Komunalnym przy ul. Spokojnej w Gdyni, mocno się zapadają. Kiedy pada deszcz, rodziny odwiedzające swoich zmarłych, grzęzną w błocie.

Wykopywana z grobów glina tworzy zbitą kawałki ziemi. Po zasypaniu grobu ziemią „pracuje”, powodując zapadanie się grobów - wyjaśnił Andrzej Gadziński.

Zjawisko zapadania się występuje najczęściej wiosną, kiedy wraz z odwilżą, grunt staje się miękką. Kierownik cmentarza powiedział nam, że zapadnięte groby są systematycznie podnoszone, bez brania dodatkowej opłaty. Zdarza się, że rodziny nie chcą sobie ruszania grobów, aż do czasu, gdy ziemia się ułoży.

Woda i tudnienie

Na ciężką w tym miejscu ziemię narzekają również pracownicy cmentarza. - Kiedy pada deszcz, woda zbiera się w dole. Przed pochówkiem, trzeba ją wybierać wiadrami, a grabarze

grzęzną w błocie - mówi Wiesław Drażkowski.

Z powodu trudnego gruntu na cmentarzu jest zakaz przeprowadzania ekshumacji. Gliniane podłoże powoduje, że trumny można wyciągnąć.

Grabarze twierdzą, że ciała zakopane w glinie rozkłada się znacznie wolniej. W piasku nie ma go już po pięciu latach, w glinie jest nawet po dziesięciu.

Na takiej glinie chyba nie powinno być cmentarza - komentuje Wiesław Drażkowski. - W czasie pogrzebu, kiedy sypie się piasek, to jest cichutko. A glinę jak się wrzuci, to aż nieprzejmnie dudni.

Zdaniem pracowników cmentarza pogłoski o trumnach wylukniwanych z grobów są wyszane z palca. Twierdzą oni, że na początku lat osiemdziesiątych był przypadek odświeżenia grobów, z powodu działania deszczu. Był to jednak groby położone na skarpie.

Niewiele zostało

Obecnie za miejsce na małym kackim cmentarzu trzeba zapłacić 200 zł. Dla porównania na cmentarzu Witomińskim 300. Na całym cmentarzu jest około 150 wolnych kwater, z czego 50 w części gliniastej.

Rodziny zmarłych skarżą się również na to, że trawa nie jest ścinana na całym cmentarzu. Uporządkowane są jedynie trawniki przy wejściu. Andrzej Gadziński, kierownik cmentarza powiedział, że już wydał polecenie ścięcia trawy, wszędzie tam, gdzie zdoła wjechać kosiarka.

Umiejscowienie cmentarza przy ul. Spokojnej budzi wątpliwość również z powodu sąsiadujących z cmentarzem ogródków działkowych, na których san-epid, poleca uprawiać jedynie rośliny z krótkimi korzeniami. Jak zauważyliśmy, nie widać, żeby właściciele działek do tego polecenia się stosowali.

(AWI)

Gdynia

Szansa dla Stopki

Anna Stopka, były sekretarz miasta, do końca czerwca miała opuścić mieszkanie, które wykupiła od miasta cztery lata temu. Nie zrobiła tego. Zarząd Miasta postanowił, że skieruje do niej jeszcze jedno pismo wzywające do opuszczenia lokalu.

Franciszka Cegielska, prezydent Gdyni, powiedziała nam, że zarząd przekazał sprawę Anny Stopki radcom prawnym.

Jeżeli po kolejnym piśmie pani Stopka nie opuści mieszkania, wówczas, sprawa zostanie skierowana do sądu i najprawdopodobniej zakończy się eksmisją - stwierdziła prezydent Cegielska.

Miasto w połowie czerwca skierowało do Stopki już jedno pismo. Miała dobrowolnie opuścić mieszkanie do końca miesiąca. Nie odpowiedziała na pismo zarządu ani nie wyprowadziła się.

Przypomnijmy, że cztery lata temu będąc sekretarzem miasta Anna Stopka wynajęła od Polskich Linii Oceanicznych 64-metrowe mieszkanie przy al. Piłsudskiego 16/5. Kiedy PLO rzekł się mieszkania na rzecz miasta, wykupiła je na własność za 42 mln zł.

W 1994 r. zrezygnowała z funkcji sekretarza miasta i zaczęła pracować w Ministerstwie Przeszktałenia Własnościowych. Obecnie jest dyrektorem biura zarządu w firmie Prokom, znanej z przyjacielskich kontaktów z władzami Gdyni.

Trzy lata temu miasto na wniosek radnych wystąpiło przeciwko Stopce do Sądu Wojewódzkiego, aby unieważnić umowę sprzedaży mieszkania. Jednak sąd uznał, że była sekretarz kupiła mieszkanie zgodnie z prawem. Rok temu Sąd Apelacyjny po zbadaniu sprawy unieważnił umowę. Uznał, że zarząd nie zgodził się z prawem ją przedłużyć na czas nieokreślony.

W listopadzie 1996 r. zarząd określił warunki, według których Stopka powinna oddać mieszkanie. Gmina miała zwrócić jej zrewaloryzowaną kwotę, którą wydała na zakup i remont mieszkania. Część pieniędzy już otrzymała. Druga dostanie, gdy się wyprowadzi. Do wczoraj tego nie zrobiła.

(Atu)

W Rumi

Letnie granie

Letnie Koncerty Organowe odbędą się po raz piąty w rumińskim kościele Salezjanów. Na ośmiu koncertach zagrają artyści z sześciu krajów.

Na pierwszym koncercie, który odbędzie się 9 lipca, zagra Waldemar Krawiec z Polski. Na kolejnych: 16 lipca - Fabrice Pitrois z Francji, 23 lipca - Gabriel Klauza z Polski, 30 lipca - Jarosław Wróblewski z Austrii, 6 sierpnia - Bo Ingelberg ze Szwecji, 13 sierpnia - Aukje Broers z Holandii (towarzyszyc mu będzie śpiewak Siergiej Snigrow), 20 sierpnia - Jean Ferrard z Francji i 27 sierpnia - Fernando Gonzalo z Hiszpanii.

Wszystkich koncertów wysłuchać będzie można w salezjańskim kościele pw. NMP Wspomnienia Wiernych, mieszczącym się przy ul. Świętojańskiej 1. Poza występem Jarosława Wróblewskiego, który zagra o godz. 20, koncerty rozpoczynać się będą po wieczornej mszy św. ok. godz. 18.45.

Letnie Koncerty Organowe odbywają się od pięciu lat. Ich organizatorem jest rumski MDK, Stowarzyszenie „Musica Sacra” i księża salezjanie. Wstęp na koncerty jest wolny.

(TEF)

Tędy nie jedź

Utрудnienia w ruchu drogowym 9 lipca nastąpią w Gdyni na ulicach:

Krasińskiego, Nowowiczlińskiej, Perkuna, Świętopełka, Bosmańskiej, pętli przy ul. Unruga - Aluminowej, Płockiej (od nr 70 do Łęczyckiej), Sakowicza, Limbowej, Janowskiej, Robotniczej, Dęmostowskiej i Zakręt do Oksywia.

(TEF)

Zespół Opieki Zdrowotnej Nr 1
w Gdańsku, al. Zwycięstwa 31/32

działając w oparciu o Ustawę o zamówieniach publicznych ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Remont i modernizację instalacji wentylacji mechanicznej
2. Remont pomieszczeń - roboty murarsko-tynkarskie, posadzkarskie, malarskie

w Poradni Stomatologicznej w Gdańsku, ul. ks. Sychty nr 12.

Termin realizacji: sierpień - 31 października 1997 r.
Warunki szczegółowe przetargu za opłatą 10 zł oraz informacje można uzyskać w Sekcji Eksploatacyjno-Technicznej ZOZ w Gdańsku-Morenie, ul. Jaśkowa Dolina 105, pokój 416 i 417, tel. 47-69-00 w godz. 8-14.
Oferty w zamkniętych kopertach należy składać pod ww. adresem w terminie do dnia 23.07.1997 r., godz. 14.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24.07.1997 r., godz. 10 w siedzibie przy ul. Jaśkowa Dolina 105, pok. nr 417.
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki określone w:
- warunkach szczegółowych przetargu,
- art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych.

PRZETARGI

STOCZNIA GDAŃSKA S.A.
w upadłości
80-958 Gdańsk, ul. Doki 1
tel. 39 22 12, fax 39 33 40

Wykonujemy prace w zakresie:

- * konstrukcje stalowe *
- * walcowanie blach, cynkowanie *
- * obróbka mechaniczna, nacinanie kół zębatach *
- * prace rurarskie, stolarskie, ciesielskie *
- * obróbka cieplna *
- * instalacje elektryczne *
- * naprawa i atest narzędzi podnośnych, pneumatycznych, obrabiarek, sprzętu spawalniczego *
- * legalizacja manometrów i dynamometrów *

R-3931

Towarzystwo Produkcji, Handlu i Usług
"KLIMGIS"
80-244 Gdańsk
ul. Grunwaldzka 76/78
tel./fax 45-50-20
tel. 41-12-31 w. 331

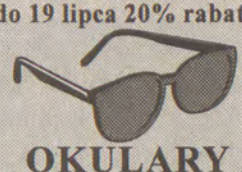
KLIMATYZACJA

- DOSTAWA
- MONTAŻ
- SERWIS

HITACHI TRANE

10031721

SUPER PROMOCJA
do 19 lipca 20% rabatu



OKULARY PRZECIWSŁONECZNE
nie prowadzą sprzedaży detalicznej

GALTEX:
Gdynia, ul. Łużycka 4
tel./fax 221-224

R-390748

Urząd Miasta Gdańska
zastąpiony Stowarzyszeniem Budowniczych
"Wspólna Droga" w Gdańsku-Osowej, ul. Afrodyty 3
ogłasza przetarg nieograniczony na oświetlenie ulicy Afrodyty.

Termin realizacji najpóźniej do 30.09.1997 r.
Warunki szczegółowe przetargu za opłatą 10 zł oraz informacje można uzyskać u p. Myślakowskiego w Gdańsku-Osowej, ul. Afrodyty 11 w dni powszednie w godz. 19.00-20.00.
Oferty prosimy składać do dnia 17.07.1997 r.
Termin otwarcia ofert 18.07.1997 r., godz. 9.00 - Wydział Inwestycji Urzędu Miasta Gdańska, pok. 346. 10032098/2691/51

PRZETARGI

Zakład Komunalny w Sopocie
Zarząd Dróg i Zieleni,
81-861 Sopot, al. Niepodległości 931
ogłasza przetarg nieograniczony na zakup mebli biurowych.

- Termin realizacji III i IV kw. 1997 r.
- Szczegółowy opis przedmiotu zamówienia wraz z opisem kryteriów, którymi zamawiający będzie kierował się przy wyborze oferty można odebrać w siedzibie Zakładu Komunalnego, pok. nr 1 bezzwłocznie po ukazaniu się ogłoszenia.
- Termin złożenia ofert do 23.07.1997 r., pok. nr 3.
- Termin otwarcia ofert dnia 29.07.1997 r., godz. 13.00.

R-3951/34

PRZETARGI

Zarząd Portu Gdańsk S.A.
podaje do publicznej wiadomości, że informacje o przeprowadzanych przetargach są wywieszane na Tablicy Informacyjnej umieszczonej obok sali nr 3 w ogólnodostępnym budynku administracyjnym Zarządu przy ul. Zamknej 18 w Gdańsku-Nowym Porcie.

Ponadto informacje o przetargach można uzyskać dzwoniąc pod nr tel. (0-58) 43 95 65.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o bieżące zapoznawanie się z tematami przetargów oraz z warunkami przystąpienia do nich obowiązującymi w Zarządzie Portu Gdańsk S.A.

R-905

PRZETARGI

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "JANOWO" W RUMI
zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych (Dz. U. Nr 76/94 poz. 344)
ogłasza przetarg nieograniczony na:
"Budowę wiatrotapów do budynków wielorodzinnych w ilości 197 szt."

Szczegółowe informacje wraz ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia można uzyskać w Dziale Technicznym Spółdzielni, tel. 71-69-41.
Oferty należy składać do Biura Spółdzielni w Rumi, ul. Dąbrowskiego 56 w terminie do dnia 25.07.1997 r.

2005154/A/84

PRZETARGI

Syndyk masy upadłości PWPHU "TRAK-POL" Sp. z o.o. w Gdyni
ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż majątku ruchomego:

pilarka do drewna - 1 szt.	cena wyw.	2000 zł + VAT
frezarka do drewna - 1 szt.	cena wyw.	2500 zł + VAT
prasa hydrauliczna do klej. drewna - 1 szt.	cena wyw.	3000 zł + VAT
piec suszarniczy - 1 szt.	cena wyw.	600 zł
dalekopis Siemens - 1 szt.	cena wyw.	2000 zł

Ww. składniki majątkowe znajdują się w miejscowości Stawiguda woj. olsztyńskie.
Bliższe informacje na temat ww. składników majątkowych można uzyskać w biurze syndyka, ul. Okrąg 2a, 80-871 Gdańsk, tel. 43-28-37.
Oferty należy składać w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.
Komisyjne otwarcie ofert i rozstrzygnięcie przetargu odbędzie się 18 lipca po uprzednim wpłaceniu wadium w wys. 10% ceny wywoławczej.
Wadium z nie przyjętych ofert będą zwracane po przetargu, wadium przyjętej oferty będzie wliczone w poczet ceny zakupionego majątku.

5000185436/81

PRZETARGI

Lasy Państwowe Nadleśnictwo Kościerzyna
ul. Skłodowskiej 6, 83-400 Kościerzyna, tel. 86-28-69
ogłasza Przetarg nieograniczony na wykonanie kompleksowej dokumentacji technicznej przebudowy istniejących kotłowni na paliwo stałe na kotłownię olejową wraz z magazynem paliw w następujących obiektach:

- budynek biurowy Nadleśnictwa Kościerzyna w Kościerzynie, ul. Skłodowskiej 6,
- kotłownia zasilająca dwa budynki wielorodzinne - Stare Nadleśnictwo.

Zakres przetargu obejmuje wykonanie następujących prac:

1. Technologia kotłowni - wykonanie projektu budowlanego części technologicznej kotłowni wraz z uzyskaniem niezbędnych uzgodnień.
2. Roboty budowlane - wykonanie projektu budowlanego adaptacji istniejących pomieszczeń na potrzeby kotłowni.
3. Roboty elektryczne - wykonanie projektu budowlanego modernizacji istniejącej instalacji elektrycznej na potrzeby kotłowni.
4. Wykonanie kosztorysów inwestorskich i kosztorysów "ślepych" na całość zadania objętego przetargiem.

Oferty na wykonanie prac objętych przetargiem, zawierające:

- * termin wykonania prac,
- * koszt wykonania prac,
- * zastosowaną stawkę i n.p. należy składać w sekretariacie Nadleśnictwa w zapieczętowanych kopertach z dopiskiem "Przetarg" w terminie do dnia 25.07.1997 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 28.07.1997 r. w świetlicy Nadleśnictwa o godz. 9.30.
Szczegółowych informacji, dotyczących przedmiotu przetargu można uzyskać w Dziale Administracyjnym Nadleśnictwa Kościerzyna, tel. 862-869.
Zastrzegamy prawo swobodnego wyboru oferenta i odwołania przetargu bez podania przyczyny.

10031969/2194/51

PRZETARGI

BAWEŁNA ODDYCHA ...

Kolorowa, BAWĘLNIANA,
wysokiej jakości odzież robocza na lato
- to komfort i estetyka w ciężkiej pracy.
Bogata kolorystyka
- na życzenie nadruki firmowe.

ODZIEŻ ROBOCZA ROBO

Gdańsk: ► ul. Jedności Robotniczej 223/225, tel./fax 058 / 39 49 50, 39 03 02, 39 02 20
Gdynia: ► ul. Spokojna 10, tel. 058 / 64 87 54 ► ul. Słucka 12 A, tel. 058 / 20 80 82

R-2705/A/25

Policealne Studium Ubezpieczeń Bankowości i Biznesu
OGŁASZA NABÓR na semestr I BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH !!!

2-LETNIA POLICEALNA SZKOŁA
uprawnienia szkoły publicznej
kierunek:
FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
nauka w systemie zaocznym
Absolwent otrzymuje dyplom Technika ekonomisty

ROZNA POLICEALNA SZKOŁA
Intensywny program nauczania
kierunek:
FINANSE I EKONOMIKA FIRMY
nauka w systemie zaocznym i wieczorowym
Absolwent otrzymuje dyplom ukończenia STUDIUM

GD-Wrzeszcz, Zawiszy Czarnego 18 tel. 414-417, 411-457
wejście od ul. Białej przy rynku

R-387

MINISTER SKARBU PAŃSTWA

w związku z art. 25 ustawy z dnia 6 marca 1997 r. o zrekomensowaniu okresowego niepodwyższania płac w sferze budżetowej oraz utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent (Dz. U. Nr 30, poz. 164)

informuje o sposobie zrekomensowania niżej wymienionych roszczeń z tytułu:

- 1) niepodwyższania wynagrodzeń i uposażeń w sferze budżetowej z powodu niestosowania, w okresie od 1 lipca 1991 r. do dnia 28 czerwca 1992 r., przepisów w zakresie kształtowania środków na wynagrodzenia i uposażenia w tej sferze;
- 2) utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

I. Sposób zrekomensowania niepodwyższania wynagrodzeń i uposażeń w sferze budżetowej i utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent:

- 1) Zrekomensowanie ww. roszczeń następuje poprzez nieodpłatne nabycie przez osoby uprawnione świadectw rekompensacyjnych, będących skarbowym papierem wartościowym na okaziciela o łącznej wartości nominalnej równej należności ustalonej zgodnie z załącznikiem do ww. ustawy.
- 2) Prawo do nabycia świadectw rekompensacyjnych jest niezbywalne.
- 3) Świadectwa rekompensacyjne będą przedmiotem publicznego obrotu papierami wartościowymi.
- 4) Za świadectwa rekompensacyjne można będzie nabywać:
 - a) należące do Skarbu Państwa akcje spółek przeznaczonych do zbywania za świadectwa,
 - b) przedsiębiorstwa zbywane przez Skarb Państwa,
 - c) nieruchomości wchodzące w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, zbywane przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa.
- 5) Właściciel świadectwa rekompensacyjnego może go również użyć do zwolnienia się z zobowiązań wobec Skarbu Państwa, będących wynikiem wykupienia należności banków z tytułu odsetek bankowych od kredytów mieszkaniowych.
- 6) Wartość świadectwa będzie waloryzowana co kwartał w oparciu o wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych za miniony kwartał.

II. Termin sporządzenia spisu i organy sporządzające spisy.

- 1) Spisy osób uprawnionych organy spisowe powinny sporządzić do dnia 12 lipca 1997 r.
- 2) Organami spisowymi są:
 - a) kierownicy państwowych jednostek strefy budżetowej,
 - b) kierownicy samorządowych jednostek sfery budżetowej, które w okresie objętym ustawą były państwowymi jednostkami sfery budżetowej,
 - c) kierownicy właściwych jednostek organizacyjnych Ministerstw: Obrony Narodowej, Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Sprawiedliwości - w odniesieniu do żołnierzy i funkcjonariuszy,
 - d) kierownicy organów właściwych w sprawach emerytur i rent,
 - e) właściwi ministrowie lub wojewodowie w odniesieniu do osób, które w okresie objętym ustawą były pracownikami państwowych jednostek sfery budżetowej, które zostały zlikwidowane bądź przekształcone w jednostki inne niż państwowe lub samorządowe.

III. Terminy i sposoby wnoszenia żądań i odwołań w sprawach spisów uprawnionych.

- 3) Uprawnionym, którzy są zatrudnieni lub pełnią służbę w jednostkach, w których sporządzane są spisy, jednostki udostępniają zawarte w spisach informacje dotyczące uprawnionego przez okres 21 dni od dnia sporządzenia spisu.
- 4) Uprawnionym, którzy nie są obecnie zatrudnieni lub nie pełnią służby w jednostce, w której byli zatrudnieni w okresie objętym ustawą oraz emerytom i rencistom sporządzający spis doręcza za pośrednictwem poczty, zawiadomienie o umieszczeniu w spisie wraz z informacją o przysługującej liczbie świadectw rekompensacyjnych.
- 5) Każdy uprawniony może, w ciągu 14 dni od zakończenia udostępniania przez jednostkę sporządzającą spis zawartych w spisach informacji lub od otrzymania zawiadomienia, wnieść do właściwego organu sporządzającego spis pisemne lub ustne żądanie sprostowania danych dotyczących uprawnionego lub ustalenia właściwej liczby przysługujących mu świadectw rekompensacyjnych, albo zamieszczenia go w spisie.
- 6) Jeśli uprawniony nie otrzyma zawiadomienia o umieszczeniu w spisie może w terminie do 12 września 1997 r. wnieść do organu sporządzającego spis żądanie zamieszczenia w spisie.
- 7) Żądanie uprawnionego jest rozpatrywane przez organ sporządzający spis w ciągu 30 dni od dnia jego zgłoszenia. Uprawnionemu niezwłocznie doręcza się zawiadomienie o uwzględnieniu lub odmowie uwzględnienia żądania zawierające uzasadnienie i pouczenie o przysługującym uprawnionemu prawie odwołania.

R-3997

ZARZĄD Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych sp. z o.o. w Rumi, ul. Ślusarska 2

działając w imieniu Zarządu Miasta Rumi na podstawie ustawy z dnia 30.08.1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 118 poz. 561 z późniejszymi zmianami) oraz Rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z 3.04.1997 r. (Dz. U. Nr 33, poz. 200) wzywa:

1. Do składania oświadczeń o zamiarze nabycia udziałów spółki:
 - osoby, które będąc pracownikami Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w dniu 28 lutego 1992 roku stały się z mocy prawa pracownikami Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych z o.o.,
 - osoby, które przepracowały co najmniej 10 lat w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym, a rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło wskutek przejścia na rentę lub emeryturę albo z przyczyn określonych w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 28.12.1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19 z późniejszymi zmianami).
2. Oświadczenie o zamiarze nabycia udziałów należy składać w terminie do 8 lipca 1997 roku w siedzibie spółki 84-230 Rumia, ul. Ślusarska 2 osobiście lub listem poleconym (liczy się data stempla pocztowego).
3. Niezłożenie oświadczenia w podanym terminie spowoduje utratę prawa do nieodpłatnego nabycia udziałów.
4. Do oświadczenia o zamiarze składania nabycia udziałów należy dołączyć zaświadczenia o zatrudnieniu w PUK sp. z o.o. do dnia wykreślenia firmy z rejestru przedsiębiorstw państwowych, które można otrzymać w Dziale Kadr wraz z drukiem oświadczenia.
5. Wywieszenie list pracowników uprawnionych do nieodpłatnego nabycia udziałów nastąpi w siedzibie spółki do dnia 22 lipca 1997 r.
6. Reklamacje dotyczące pominięcia uprawnionego na liście lub sprostowania danych dotyczących okresu zatrudnienia można składać pisemnie w terminie 14 dni od dnia wywieszenia list w siedzibie spółki. Reklamacje zostaną rozpatrzone w ciągu 14 dni od daty jej złożenia.
7. Rozpatrzenie reklamacji wyczerpuje tok postępowania reklamacyjnego.

R-4002

DOM POMOCY SPOŁECZNEJ W LUBKOWIE
ul. Długa 50
84-112 ŻARNOWIEC
tel. 76-43-22, tel./fax 76-43-26

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu dachu z dachówki ceramicznej w zabytkowym pałacu w Bożympolu Małym.

Termin realizacji zamówienia do 30.11.1997 r.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Domu Pomocy Społecznej w Lubkowie, ul. Długa 50, w godz. 9.00-14.00 od poniedziałku do piątku.
Oferty należy składać do dnia 14.08.1997 r. do godz. 12.00.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 18.08.1997 r. o godz. 10.00 w siedzibie Domu Pomocy Społecznej w Lubkowie, ul. Długa 50.
Wadium w wysokości 9000 złotych należy wpłacić w kasie DPS lub na konto BG O/Welherowo nr 10401282-134792-1081-538.
Informacje na temat przetargu można uzyskać w siedzibie Domu lub telefonicznie.

R-4021

PRZETARGI

FIRMA HANDLOWA „DREWNO”®

SKLEP "SOBIERADEK"

GDAŃSK - Przymorze
ul. Opolska 3
tel. 54-21-53
0-90 231-302

Usługowe cięcie piłą z podcinaczem

Sprzedajemy:

- płyty (pilśniowe, wiórowe laminowane, sklejki i inne)
- boazeria drewniana i panelowa (najtańsza)
- listwy wykończeniowe
- drzwiczki meblowe, harmonijkowe i inne
- farby, lakiery, bejce, kleje
- oświetlenie, art. elektryczne
- deski podłogowe, parkiety, mozaiki, europarkiety
- okucia meblowe
- narzędzia, elektronarzędzia
- materiały ściernie UNION-VIS
- blaty kuchenne, wstęgi drzwiowe, parapety
- panele ściernie i podłogowe

R-3821

Jest nas coraz więcej! Dzięki uprzejmości dyrekcji i pracowników szpitali „Dziennik Bałtycki” ma zaszczyt przedstawiać Państwu nowo narodzonych mieszkańców Trójmiasta. Powitajmy ich na świecie razem. Dziś w cyklu - „Nasi milusińscy w Trójmieście” - kolejne noworodki. Rubrykę publikujemy co tydzień, od poniedziałku do czwartku.

Drodzy Rodzice! Nasz fotoreporter odwiedzi Was w szpitalu, aby zrobić zdjęcie dzieci. Fotografie zamieścimy na łamach gazety, aby w ten sposób uczcić ich narodziny. Mamy nadzieję, że będzie to miła pamiątka dla rodziców, dziadków, krewnych, a także dla samych maluchów za lat kilkadziesiąt. Zdjęcia ukazują się w przeciągu dwunastu dni od daty wykonania.

Redakcja

DZIENNIK BAŁTYCKI

Plik

Biuro, Pieniądze, Łączność, Komputer

Zawsze w czwartek
z „Dziennikiem Bałtyckim“

DZIENNIK BAŁTYCKI

HYDE PARK

za darmo
to prawdziwa...

Gratka

kupon na ogłoszenia bezpłatne
znajdziesz w goście

1 Szpital Miejski
2 Państwowy Szpital Kliniczny
3 Woj. Szpital Zespolony

GDAŃSK

Emilian Adam Śpiołek
z Chelma, ur. 30.06.97 r.,
g. 7.05, 3620 g, 54 cm,
Państwowy Szpital Kli-
niczny

**Monika Nowak z Rud-
nik, ur.1.07.97 r., g.18.06,
2800 g, 55 cm**
Państwowy Szpital Kliniczny

**Marta Nowak z Rud-
nik, ur.1.07.97 r., g. 2870
g, 57 cm**
Państwowy Szpital Kliniczny

starni, ur. 4.07.97 r.,
g.18.05.97 r., g.18.05, 4210
g, 56 cm, Państwowy
Szpital Kliniczny

**Jakub Góralczyk z Ja-
starni, ur. 4.07.97 r.,
g.18.05.97 r., g.18.05, 4210
g, 56 cm, Państwowy
Szpital Kliniczny**

5.07.97 r., g. 4.45, 3130 g,
50 cm, Państwowy Szpital
Kliniczny

**Lidia Skonieczna, ur.
5.07.97 r., g. 4.45, 3130 g,
50 cm, Państwowy Szpital
Kliniczny**

Wrzeszcza, ur. 6.07.97 r.,
g.17.00, 4300 g, 61 cm,
Państwowy Szpital Kli-
niczny

**Sebastian Kwas z
Wrzeszcza, ur. 6.07.97 r.,
g.17.00, 4300 g, 61 cm,
Państwowy Szpital Kli-
niczny**

z Kokoszek, ur. 2.07.97 r.,
g.1.10, 3850 g, 54 cm,
Szpital Specjalistyczny

**Piotr Kwizdański
z Kokoszek, ur. 2.07.97 r.,
g.1.10, 3850 g, 54 cm,
Szpital Specjalistyczny**

Kierszników z Wrzeszcza,
ur. 3.07.97 r., g. 23.40,
3300 g, 54 cm, Szpital
Specjalistyczny

**córka Doroty i Marka
Kierszników z Wrzeszcza,
ur. 3.07.97 r., g. 23.40,
3300 g, 54 cm, Szpital
Specjalistyczny**

z Deptowa, ur. 3.07.97 r.,
g.13.55, 4000 g, 57 cm,
Szpital Specjalistyczny

**Marta Koźelczyk
z Deptowa, ur. 3.07.97 r.,
g.13.55, 4000 g, 57 cm,
Szpital Specjalistyczny**

z Przymorza, ur. 3.07.97
r., g. 9.40, 3940 g, 57 cm,
Szpital Specjalistyczny

**Jakub Salamondra
z Przymorza, ur. 3.07.97
r., g. 9.40, 3940 g, 57 cm,
Szpital Specjalistyczny**

z Suchanina, ur. 5.07.97 r.,
g.14.00, 3450 g, 56 cm,
Szpital Specjalistyczny

**Bartłomiej Dudek
z Suchanina, ur. 5.07.97 r.,
g.14.00, 3450 g, 56 cm,
Szpital Specjalistyczny**

ka Krukowskich z Ża-
bianki, ur. 5.07.97 r., g.
22.45, 3450 g, 54 cm, Szpi-
tal Specjalistyczny

**Syn Małgorzaty i Lesz-
ka Krukowskich z Ża-
bianki, ur. 5.07.97 r., g.
22.45, 3450 g, 54 cm, Szpi-
tal Specjalistyczny**

z Wrzeszcza, ur. 6.07.97
r., g. 8.55, 3850 g, 55 cm,
Szpital Specjalistyczny

**Aleksandra Głab
z Wrzeszcza, ur. 6.07.97
r., g. 8.55, 3850 g, 55 cm,
Szpital Specjalistyczny**

**BDK-DAEWOO
LEASING**

OFERTA
PROMOCYJNA
LEASINGU

AKTUALNA DO KOŃCA LIPCA '97
NA LUBLIN I FURGON

MIESIĘCZNE RATY
LEASINGOWE JUŻ OD !!!

950,00 zł.
+ VAT

lub 1.060,00 zł.
+ VAT

PO SPECJALNYM
UPUŚCIE

+BEZPŁATNY
PAKIET UBEZPIECZEŃ
NA 1 ROK (OC AC NN)

ZADZWOŃ...!

PO PEŁNE
INFORMACJE

TEL. (0-58) 35 85 55, TEL./FAX 35 85 56
80-890 GDAŃSK ul. Heweliusza 11

DOM I OGRÓD

KOSIARKOWE
SZALEŃSTWO !!!

ponad
40
modeli

doradzimy,
uruchomimy,
w razie potrzeby
naprawimy

**SALON
SPRZEDAŻY
I SERWIS**
SOPOT
Ul. Kopernika 5
tel. 51-26-19

SKLEPY:
Gdynia
Ul. Władysława IV
(obok CPN)
tel. 21-73-71
Ul. Wielkopolska
Wejherowo
Ul. I Bryg. WP.10

Towarzystwo Edukacji Bankowej SA w Poznaniu
ogłasza nabór na rok szkolny 1997/98

dwuletnia

**POLICEALNA
SZKOŁA
BANKOWOŚCI
I FINANSÓW**

o uprawnieniach szkoły publicznej

- tytuł technika ekonomisty
- specjalności: bankowość
finansowa i rachunkowość
- bez egzaminów wstępnych
- możliwość kontynuacji nauki
w Wyższej Szkole Bankowej

Zapraszamy:
Gdańsk, ul. Osiek 11/12
tel. (0 58) 31 48 82, 35 80 27

ZAMÓW BEZPŁATNY INFORMATOR

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO ROCZNEGO STUDIUM FINANSÓW

Administracja Budynków Komunalnych Nr 3
w Gdyni, ul. Abrahama 55

**wydzierżawi na cele reklamowe ścianę
budynku przy ul. Armii Krajowej 24
w Gdyni od strony hotelu "Gdynia".**

Oferty prosimy składać w zamkniętych kopertach z napisem
"REKLAMA" do dnia 31.07.1997 r. w pok. 10 ABK 3.
Otwarcie ofert nastąpi 1.08.1997 r. o godz. 9.00 w ABK 3.

5000188/445/91

Życzymy słonecznych wakacji

PIĘTNASTA STACJA RAFINERII GDAŃSKIEJ

ON 94 Pb 95 Pb 98

**Na turystycznym szlaku
z Gdańska do krainy kaszubskich jezior i lasów**

■ Nowa stacja Rafinerii Gdańskiej
■ Pełen asortyment paliw i olejów
■ Całodobowy sklep
■ Myjnia i kosmetyka samochodów
■ Komfort, klimatyzacja
■ Obiekt dostępny dla osób
niepełnosprawnych

Zapraszamy na uroczyste otwarcie 10 lipca o godzinie 12⁰⁰ - Gdańsk, ul. Kartuska 383 (tuż przed obwodnicą Trójmiasta)

DLA PIERWSZYCH GOŚCI LICZNE NIESPODZIANKI

Rafineria Gdańska

Kuli artystycznie w Gniewie

Dusza kowala

- Kowal jest raczej człowiekiem małomównym. Całą duszę wkłada w robotę - powiedział nam Antoni Krukowski z Niemiec, odkładając na chwilę młot. Nasz rozmówca był jednym z 50 kowali, którzy z Niemiec, Finlandii, Anglii, Holandii i Polski przyjechali na IV Pokaz Kucia Artystycznego w Gniewie.

Warsztaty rozłożyli u podnóża gniewskiego zamku. Opodal toczyły się rycerskie walki. Metaliczne odgłosy młotów mieszały się ze szcękami oręża. Koszulki kowali nasiąkały potem, sprawne ręce uzbrojone w kleszcze i młoty wyczarowywały z rozgrzanego do czerwoności metalu podkowy, kwiaty i inne cudniaki. Jako, że pokaz odbywał się w Gniewie, słynącym z pokazów walk rycerskich, wykonywano też miecze. Kowale przywieźli też swoje wcześniej wykonane prace, które można było podziwiać w galerii na zamku.

Na stałej wystawie najcenniejszą pracą jest przepięknie grawerowany miecz.

ze stali damasceńskiej,

wykonywany przez Leszka Zulewskiego z Gdańska. Gdyby obejrzeć go pod mikroskopem, widoczne byłyby przenikające się nawzajem plasty stali dające elastyczność mieczowi. Również te-

go autora jest herb Gdańska. Publiczności odwiedzającej galerię podobały się też prace, które przywiózł Ryszard Mazur z Wrocławia, Henryk Kroll z Jastarni, Krzysztof Panas z Łańcuta i Antoni Krukowski z Lingen w Niemczech.

Aby zostać kowalem, trzeba terminować u mistrza mającego oprócz osiągnięć zawodowych także „papiery pedagogiczne”. Potem

zdać egzamin.

- Podstawą tego zawodu jest upór, zamilowanie do pracy i wyobraźnia - twierdzi Leonard Dajkowski, honorowy prezes Stowarzyszenia Polskich Artystów Kowali. - Dobrze robi przytulenie palca i świadomość, że nie można brać nawet „czarnego żelaza” do ręki.

Kowale w swoich kuźniach mają nie tylko kowadła. Dysponują nowoczesnym sprzętem do obróbki metali z plazmowymi

i laserowymi palnikami włącznie. Te pierwsze wykorzystują zjonizowane powietrze

do cięcia stali.

Nowoczesna technika obniża koszty wykonania wyrobu.

- Z kowalstwa da się wyżyć, ale trzeba godzić pozytywne z przyjemnym - mówi L. Dajkowski. - Aby kowala stać było na wykonywanie artystycznych prac, trzeba wykonywać równocześnie sporo wieszaków do kwiatów i dodatków do mebli.

Polscy kowale eksportują wyroby do USA. Również w kraju rośnie zapotrzebowanie na wyroby kowalskie. W Gdańsku na Starym Mieście coraz częściej w kawiarnianych ogródkach

widac kute meble.

L. Dajkowski chce, aby 19 lipca przed „Żakiem” stanęło pięciometrowe „Drzewo milenium”, z nierdzewnej stali. Wykonał jeden z konarów, resztę zrobią kowale z innych krajów, m.in. z Rosji i Kanady.

Na gniewski pokaz Dorota Kuźniar przyjechała z Somerset w Anglii. Pochodzi z polskiej rodziny, która po wojnie pozostała na wyspie. Lubi przyjeżdżać do Polski, nieźle włada naszym języ-

kiem. Kowalstwo to dla niej nowa przygoda artystyczna, z wykształcenia jest malarką.

- Kuźniar to chyba niedaleko od kuźnia - mówi pani Dorota. - Chcę zobaczyć, jak kują polscy kowale. Nie należy bać się tego materiału. Warto być trochę szalonym, inaczej życie nie miałoby sensu. Rodzina śmieje się, koleżanki mówią „okay”.

Franciszek Zulewski z Gdańska przekazał warsztat synowi Leszkowi. Teraz chce szkolić kowali w Brytyjskim Stowarzyszeniu Kowali. W tym zawodzie pracuje 15 lat.

- Udało mi się nawet kiedyś wyrwać ząb jednemu z moich klientów. Bez mojej interwencji jeszcze długo by go bolał - mówi F. Zulewski.

Pracownia Zulewskich wykonuje miecze dla współczesnych rycerzy. Użytkownicy oręża mówią, że jest ono bardzo dobrej jakości.

- Metody wykonania dobrego miecza nie można opanować przy pomocy samej techniki - dodaje pan Franciszek. - Potrzebne jest doświadczenie i „dusza kowala”.

Józef M. Ziolkowski
Tomasz Tukalski



Kowalstwo to dla Doroty Kuźniar z Anglii nowa przygoda artystyczna, którą rozpoczęła w Gniewie.

Fot. Andrzej Polomski



Antoni Krukowski z Niemiec (z lewej) proponował uczestnikom gniewskiej imprezy próbowanie swoich sił przy kowadłach.

Fot. Andrzej Polomski

50 lat temu podpisano Plan Marshalla

Europa jeszcze o tym nie wie...

Starzało wreszcie żywności, w sklepach pojawiły się ubrania bez kartek. Ale zanim Holendrzy wyposażyli port w Rotterdamie, Francuzi wystartowali z produkcją Renaulta, Niemcy uruchomili taśmy z Volkswagena, a Włosi doprowadzili do odbudowy Fiatu - amerykańscy pomysłodawcy programu musieli pokonać opór w Stanach i jeszcze raz wysupłać kilka miliardów dolarów. Dziś wiadomo, że zrobili złoty interes.

Gdy generał George Marshall przedstawiał plan odbudowy Europy, Amerykanie ciągle jeszcze kupowali benzynę na kartki i nie było żadnych szans, by Senat przystał na wielomiliardowe dotacje. Wymysłono, że do Europejczyków zwrócą się o pomoc, przedstawiając listę życzeń, na które Amerykanie skwapliwie przystaną. Bardzo im zależało, by Europejczycy nie uznali, że Wuj Sam pomaga tylko dlatego, że na brzegu Ła- by radzieckie czołgi grzeją silniki przed wycieczką do Paryża. Uznano także, że najlepiej będzie, gdy media znajdą się na uboczu, a najlepiej, żeby w ogóle nie wiedziały o ofercie Marshalla.

Europa

jeszcze o tym nie wie

Plan był - co naturalne - nie tylko przedsięwzięciem gospodarczym. Był projektem budowy wielkiej politycznej tamy. Amerykańscy politycy byli przekonani, że Rosjanie już uważają zniszczoną Europę za swoje dominium. „Problem w tym, że Europa jeszcze o tym nie wie” - pisał w roku 1947 analityk Departamentu Stanu, George Kenan do prezydenta Trumana. Wracający z Europy Marshall był pod wielkim wrażeniem tego co zobaczył. „Europejski pacjent umiera, gdy my naradzamy się, jak mu pomóc” - mówił poirytowany

w radiowym przemówieniu w Stanach, dodając przy innej okazji, że „całkowite załamanie gospodarcze Europy zachodniej leży w interesie Rosjan, bo może doprowadzić do przejęcia władzy przez komunistów”. W raporcie do Trumana Marshall uznał, że Rosjanie nie chcą prawdziwej wojny. A to pozwala na pewne poważne ruchy. Najlepszym wyjściem będzie program gospodarczy dla całej Europy, a nie dla poszczególnych krajów. Taki, dzięki któremu gospodarki tych krajów staną na nogi. Przy okazji - co nie jest bez znaczenia - można Europie zaszczyścić amerykański styl życia i amerykańskie pomysły na gospodarkę. Połączony rynek zbytu, masowa produkcja międzynarodowych firm powiązanych ponad państwowymi granicami - to było to. Na poziomie strategii gospodarczej Amerykanie dążyli do wzajemnej wymieniałości.

Rodził się European Recovery Program (tak oficjalnie nazywano Plan Marshalla) i oni chcieli uieależnienia europejskich gospodarek od dolara, marzyli o unii celnej, pokazywali związkowi zawodowemu miejsce w szeregu - miały współpracować z dyrekcjami firm w podnoszeniu jakości i efektywności. Tak jak w Ameryce.

„Ami go home”

Był tylko jeden kłopot: to Europejczycy mieli zwrócić się o pomoc, przedstawiciele żyć, na które Amerykanie skwapliwie by przystali. Bardzo im zależało, by Europejczycy nie uznali, że Wuj Sam pomaga tylko dlatego że, jak się rzekło, radzieckie czołgi szły wycieczką do Paryża. Amerykanie uważnie przyglądali się rozwojowi wydarzeń. Europejczycy coraz chętniej powtarzali za rosyjską propagandą: „Ami go home”. Dwa lata po zakończeniu wojny już guma amerykańskich żołnierzy nie był wymarzoną postacią na zgłiszczach Rotter-



Gen. George Catlett Marshall (1880-1959)

damu - tak przynajmniej starali się wmówić im Rosjanie.

I „Ami” poszli, a miejsce armii zajęły dolary.

Tak naprawdę, dolary napłynęły już wcześniej. I to co około 9 miliardów, tyle że skutek był żaden. Anglicy wydali trzecią część tej sumy na rozwój swoich interesów z resztkami słaniającego się imperium, więc do Europy trafiły tu drogą marnie centy. Uropek kolonii pozwolił na ograniczenie mieszkań Francuzów i mieszkańców Beneluksu, ale kosztowało to krocie. Niemcy dopiero szukali swego miejsca w Europie, czekając na zimę i śmiertelne ofiary głodu i mrozu, i zabierając się do demontażu kilkuset fabryk w ramach reparacji wojennych. Na dodatek we Włoszech i Francji rosły w siłę partie komunistyczne i za oceanem zastanawiano się, czy komuniści są w stanie sparyalizować systemy gospodarcze tych krajów.

Interesy

Na sygnał Marshalla (o tym, że przemówienie w Harvardzie zapowiadało wielki program dla Europy, poinformowała tylko BBC), najszybciej zareagował rząd brytyjski. Na zwołanej w Londynie konferencji Rosjanie złożyli protest przeciwko „ingerowaniu Amerykanów w suwerenność poszczególnych państw”. Paryskie rozmowy

przedstawicieli szesnastu państw rozpoczęły się latem i trwały do końca 1947 roku. Każde z państw miało swoje interesy. Francuzi wietrzyli okazję do odzyskania hegemonii na kontynencie kosztem internacjonalizacji niemieckich zagłębi Ruhry i Saary. Brytyjczycy nie godzili się na pomoc wszystkim po równo (neutralna Szwajcaria oraz Hiszpania gen. Franco nie uczestniczyli w negocjacjach).

Zrazu Plan Marshalla był kadłubkiem tego, co miało się zdarzyć. Najpierw Amerykanie wybili Brytyjczykom z głowy pomysł nacjonalizacji niemieckich zagłębi, ustąpili też Francuzi, przystając na to, by niemieckie zakłady mogły produkować tylko niewiele mniej niż podczas wojny. Bilans projektu zamykał się po stronie amerykańskich wydatków kwotą 5 miliardów dolarów rocznie (ponad 30 mld w obecnych warunkach). Europa miała dostawać za tę kwotę amerykańskie surowce i sprzęt. Pieniądże z ich sprzedaży miały posłużyć do odbudowy europejskiego przemysłu. Kongres USA zatwierdził plan w lutym 1948, pod wrażeniem przewrotu w Czechosłowacji.

Dobrze pojęty interes

Plan pozwolił Europie nie tylko zasmakować w konsumpcyjnym stylu życia. Pozwolił przetrwać zimną wojnę, bez niego nie byłoby może i Unii Europejskiej. Przez trzy lata Amerykanie wpompowali w Europę zachodnią około 88 mld dzisiejszych dolarów, podwajając przy okazji własną wymianę handlową.

W planie była i Polska, ale pod radziecką egidą „dobrowolnie” zrezygnowała. Plan Marshalla, którego 50. rocznicę prezydent Bill Clinton niedawno uczcił w Hadze, był najbardziej w historii udanym przykładem dobrze pojętego własnego interesu Ameryki - napisał niedawno „Financial Times”.

Jan Kreft

27 (123) 97

SPOJRZENIE
NSZZ Solidarność GDAŃSK

Co jest czyje czyli o prywatnie pozytywnie

Akcja Wyborcza Solidarność opowiada się za własnością prywatną jako fundamentem nie tylko gospodarczym, ale także etycznym ustroju Polski - taki oczywisty wniosek wynikał z wszystkich wypowiedzi uczestników konferencji (sala BHP, 7.07.97 r.) poświęconej przekształceniu własnościowym. Świadczy o tym nie tylko działania przez ostatnie lata ugrupowań skupionych w Akcji (w tym także NSZZ „Solidarność”), lecz również projekty konkretnych rozwiązań.

To „Solidarność” - oskarżana przez niektórych o skłonności populistyczno-socjalistyczne wpisana w nigdy nie zrealizowany „Pakt o przedsiębiorstwie państwowym” konieczność powszechnej prywatyzacji, to „Solidarność” uczyniła z tego problemu jeden z fundamentów Obywatelskiego Projektu Konstytucji. Wiele organizacji zakładowych ma za sobą dramatyczne protesty w związku z prywatyzacją, zdając sobie jednocześnie sprawę z tego, że dopływ kapitału i zmiany własności są często ratunkiem dla miejsc pracy i poziomu świadczeń pracowniczych.

O co więc chodzi? Jeżeli jest tak dobrze, czemuż jest tak źle? Nie ulega kwestii, że przekształcenia własnościowe powinny być wpisane w całość przemian ustrojowych. Chodzi o to, żeby proces przekształceń własnościowych nie kojarzył się jedynie z uwłaszcczeniem nomenklatury, zwalnianiem ludzi i rozprzeczaniem narodowego majątku, żeby załatać kolejną dziurę w budżecie. Dla pracowników



Dot. Maciej Kostur

wielu zakładów pracy symbolem reform nie jest wolność i demokracja, ale fakt, że oto współwłaścicielem spółki powstałej na zakładowym majątku staje się były sekretarz PZPR, a jemu grozi bezrobocie...

Trzeba w Polsce kontynuować proces prywatyzacji, trzeba zdecydowanie poszerzyć zakres prywatnej własności w społeczeństwie, bo tylko to zbuduje rzeczywiste klasę średnią, trzeba przekształcać strategiczne dziedziny polskiej gospodarki - jak choćby gospodarkę morską czy przemysł wydobywczy. Ale trzeba przy tym pamiętać, że likwidując tysiące miejsc pracy - trzeba stworzyć tysiące nowych, sprzedając kolejne przedsiębiorstwa - trzeba zbudować choćby fundusz repywatyzacyjny.

Wtedy rzeczywiście jest szansa, aby przekształcenia własnościowe stały się społecznie akceptowanym filarem polskich przemian ustrojowych. AWS zdecydowanie opowiada się za wykozystaniem tej szansy...

Jacek Rybicki

Dzieci z Litwy w Gdańsku

A jednak przyjechali

Pomimo dużych trudności - natury nie tylko organizacyjnej - już po raz kolejny wakacje spędzą w woj. gdańskim dzieci z polskich domów dziecka na Litwie. Cała akcja była możliwa dzięki uporowi i determinacji Sylwii Karłowskiej, której udało się uzyskać pozwolenie na przyjazd dzieci z litewskiego Ministerstwa Edukacji.

Pierwsza grupa licząca ponad 70 dzieci przyjechała do siedziby „Solidarności” w Gdańsku 21 czerwca. Tam czekały na większość z nich polskie rodziny, które udzieliły dzieciom gościnny na okres wakacji. 40 dzieci dojechało 5 lipca. Dla tych dzieci, dla których zabrakło miejsc w polskich rodzinach, zorganizowano wyjazdy na obozy: w czerwcu część dzieci wypoczywała na obozie zorganizowanym przez Caritas w okolicach Tuchomka, natomiast w lipcu dzieci wyjechały na obóz do Nowych Czaplí, zorganizowany przez polski dom dziecka.

Chętnych, którzy chcieliby jeszcze zaopiekować się w lipcu i sierpniu dziećmi z Litwy (chłopcy), prosimy o skontaktowanie się z Sylwią Karłowską pod nr. tel. 84-37-84.

Podajemy również numer konta, na które można dokonywać wpłat wspierających akcję wakacji dla polskich dzieci z Litwy: Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna, Bank Gdański SA, I Oddział w Gdyni, 10401224-256915-132.

(mk)

Zagraj w brydża w Słupsku



Komitet organizacyjny VII Międzynarodowego Festiwalu Brydża Sportowego „Solidarność” w Słupsku zaprasza - nie tylko członków „Solidarności” - do wzięcia udziału w imprezie.

Festiwal brydżowy trwać będzie od 8 do 16 sierpnia, natomiast mistrzostwa polski NSZZ „Solidarność” rozegrane zostaną w kategorii teamów 10-11 sierpnia, a w kategorii par - 12 sierpnia.

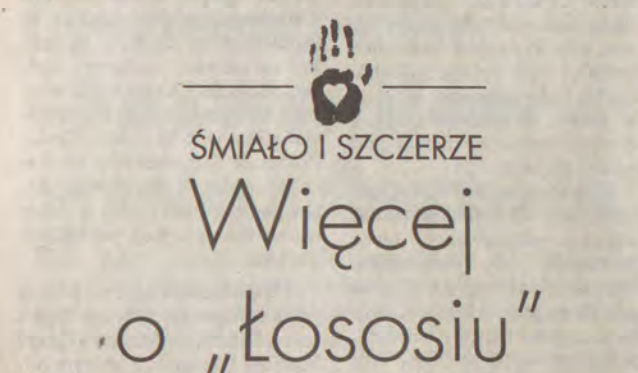
Najlepszy zawodnik NSZZ „Solidarność” w klasyfikacji łącznej festiwalu otrzyma puchar i nagrodę specjalną rektora naczelnego „Tygodnika Solidarność” Andrzeja Gelberga. Zainteresowani udziałem w turnieju bliższe informacje mogą uzyskać w komitecie organizacyjnym imprezy, ul. Jedności Narodowej 2, Słupsk, tel. (0-59) 42-70-52, tel./fax (0-59) 42-68-85.

SPOJRZENKO

Polskie fenomeny polityczne. Tyminiński i jedna czwarta wyborców pragnących dać mu władzę. Bez oceny absurdalności poglądów. Wojujący rolnik z partyjną przeszłością i niehonorowym zachowaniem. Znany mistrz kabaretu, któremu miesza się realność życia z realnością żartu. Piwowar. I ostatni z fenomenów - Krajowa Partia Emerytów i Rencistów. Wydawało się, iż po spektakularnym wejściu na scenę polityczną ROP-u, po nagrodzie dla jednoczącej się prawicy pod skrzydłami AWS-u nie już nas nie zadziwi. A tu partia odwołująca się w swej nazwie do dużej, ale bardzo określonej grupy społecznej. Co prawda, wśród jej członków znaleźli się młodziennaszowie, którzy emerytami dopiero będą, ale... Partia nie dowierza istniejącym partiom i sama chce bronić swych interesów. A tu parlament robi jej psikusa i uchwała część z pakietu ustaw o ubezpieczeniu społecznym. Okazuje się, iż dla emerytów według nowych ustaw nic się nie zmienia na gorsze, ich prawa będą zabezpieczone, a zmiana systemu emerytalnego dotyczyć będzie ludzi młodszych. I co tu robić? A, to już problem partii. A tak na marginesie, to zmiany te zostały wprowadzone na podstawie projektu „Solidarności”, przygotowanego już trzy lata temu. I to tylko tyle gwołi prawdy historycznej: kto o kim kiedy myślał.

(bo)

Redaguje Małgorzata Kuźma tel./fax: 31-71-21, tel. 38-42-72
Rubryka na prawach ogłoszenia



Leonard Dajkowski za fragment „Drzewa milenium”, które ma stanąć przed Żakiem w Gdańsku, otrzymał nagrodę „Dziennika Bałtyckiego”. Fot. Andrzej Polomski

Śmiało i szczerze
Więcej
o „Łososiu”

Andrzej Januszajtis śmiało i szczerze skrytykował malowidło ściennie na „Łososiu”. Powód? Po prostu jemu się ono nie podoba. A szkoda. Ulica Szeroka przez całe lata pracowała na opinię ulicy zaniebanej, brudnej, smutnej. Odbudowane po wojnie kamieniczki niszczały, zaś tradycyjne „kocie łby” pokryto „nowoczesną” asfaltową wylewką. I to, według opinii A. Januszajtisa, było jednym z najcenniejszych w Gdańsku. Tego piękna ma bronić Urząd Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, najlepiej z gronem ekspertów. Bardzo śmiała koncepcja estetyczna, myślę, że znalazłby się kierunki w awangardowej sztuce współczesnej, która by takie myślenie wspierała. Z pewnością taka koncepcja nie do końca spodobałaby się zasłużonemu profesorowi gdańskiej ASP, których A. Januszajtis wziął pod swoje opiekunskie skrzydła.

Trzeba dużo dobrej woli, aby odczytać w naszym działaniu estetycznym, czy jakimkolwiek innym, atak na autorów malowideł Traktu Królewskiego. Prof. Józefa Wnukowa w rozmowie z nami stwierdziła, że malowidła Drogi Królewskiej mają działać wręcz przeciwnie i cieszyć oczy przechodniów. Przecież znakomicie spełniają tę funkcję. Ich pochodzenie nie jest z repertuaru historycznych dzieł gdańskich, lecz bardziej polskich kolorystów, czy włoskiego renesansu. Stąd w treści przedstawień portrety Leonarda da Vinci, Petrarci, Jana Kochanowskiego itp. Autor listu zapomniał o tym, że to właśnie my z pietyzmem i miłością odnawiamy te malowidła, współpracując z prof. Andrzejem Dyakowskim z ASP w Gdańsku.

Czemu ma służyć próba konfrontowania nas z gdańską ASP? Nie rozumiemy. Jak ta opieka nad Traktem Królewskim ma się do ataku na „Łososia”? Tutaj argumenty są mocne. Tutaj malowidło jest anachroniczne, a nawet sprzeczne z tradycją i historią. Nie rozumiemy tylko z jaką? - cysterską? - budynku zbudowanego od piwnic po dach w latach pięćdziesiątych? - miasta Gdańska? - roku 1750? - dlaczego akurat taka data? Data 1598 przynależna do malowidła jest jak najbardziej historyczna - mówi przechodniom o roku powstania wytwórni goldwassera. Przecież nie tej konkretnie kamienicy. Nawet przy dacie butelka goldwassera widnieje - jak żywa. Czy można bardziej uczcić gdańską tradycję?

Dodatkowo wszystko jest niewłaściwe! Bo jak żywe! Czy A. Januszajtis nie lubi malarstwa czytelnego w formie i treści? Czyżby lepsza była abstrakcja lub mgliste niedopowiedzenia? Zaś czytelne symbole: centaury, muszle, kwadraty, orzeł i sposób ich łączenia poprzez ich roślinne czy detale okuciove, to cały zestaw elementów znakomicie współpracujących z historią gdańskiego malarstwa, rzeźby czy rysunku. Wystarczy obejrzeć wzorniki „Łososia”, zaś piękny, dumny orzeł osłania całość opiekunskimi skrzydłami. Dobry, mocny rysunek, z kolorową zestawioną barwą - może A. Januszajtis życzyliby raczej spojrzeć na dzieło gdańskich artystów, wychowanków gdańskich profesorów ASP.

Z poważaniem
Barbara i Ludwik
Bzuskiewiczowie

Żeglarska wyprawa polarna „Vagabond'elie”

Wędrowka wokół bieguna północnego

Dziś w Gdańsku odbędzie się oficjalne pożegnanie jachtu „Vagabond'elie”, na którym czwórka śmiatków pod kierownictwem Janusza Kurbiela ma zamiar przepłynąć wokół bieguna północnego. Do tej pory takie przedsięwzięcie jeszcze nikomu się nie udało.

(...) W Gdańsku zobaczylem jacht - brudny kadłub ze szmerem mahoni, zdradzał wyjątkowo szlachetne kształty, jakim podobnych nigdy wcześniej nie miałem szczęścia spotkać. To była sama lekkość i smukłość... W okolicy stwy zdarta farba odsłoniła gołe drewno. Położyłem rękę na otwartej ranie i doznałem szoku. Trudno opisać co się wówczas ze mną stało... znalazłem swój jacht! Jego ledwie kołacząca się dusza odczuwała się do mnie (...) - pisał Janusz Kurbiel w miesięczniku „Morze”.

Dziś wymuskany kadłub „Vagabond'elie”, ex „Doris II”, tylko sylwetką przypomina tamten opuszczony żaglowiec. Wymieniono na nim wszystko, oprócz kadłuba klejonego z trzech warstw obłogi. Powstała harmonijna jedność szlachetnego opakowania, z nasyceniem najwyższą elektroniką, wygodnym i pięknym wnętrzem.

Troje Polaków i Francuzka spędzić mają w tej kapsule wiele miesięcy, a może nawet lat. Będą żeglować wśród mgieł i lodów Arktyki, podczas krótkich polarnych sezonów, prowadząc badania naukowe. Z nastaniem zimy powrócą, jeśli się to uda, do cywilizacji, stacjek pozostawiając na zimowisko.

Ekspedycja, oprócz pionierskiego wyczynu żeglarskiego - ma zrealizować programy badawcze z zakresu oceanografii, meteorologii, nawigacji, ekologii, fizyki, biologii. M. in. na zlecenie francuskiej Sorbony, kanadyjskiego uniwersytetu McGill, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Marii Curie-Skłodowskiej.

Głównym miejscem ich penetracji będzie Morze Arktyczne, otaczające wieczną zmarzlinę bieguna północnego. Ograniczają je: amerykańska Alaska, kanadyjskie Wyspy Królowej Elżbiety, duńska Grenlandia, norweski Svalbard (Spits-

bergen), bezkresna pustka rosyjskiej Syberii. Żaden statek nie przeszedł dotąd tą trasą. W powszechnej opinii, jest to w ogóle niemożliwe...

Nieznana Syberia

Janusz Kurbiel - Polak od ćwierćwiecza mieszkający we Francji, podróżnik, odkrywca, żeglarz, założyciel i prezes Instytutu Mózg Polarnych, Docteur es Sciences paryskiej Sorbony, oraz jego żona Joelle zdecydowali, że podejmą taką próbę. Joelle - córka normandzkiego lotnika, absolwentka szkoły biznesu, poliglotta (znawczyni narzeczy eskimoskich) - towarzyszy mężowi we wszystkich wyprawach. Do jej obowiązków należy m. in. prowadzenie gospodarstwa na jachcie (co oznacza - gotowanie czterech posiłków dziennie, z obowiązkowym ciastem na podwieczorek i wypiekami chleba). Była 15 razy w Arktyce, gdzie Kurbielowie spędzili w sumie osiem lat.

Janusz wskazuje na mapie Arktyki wiele miejsc, które zajął już północ. Mają przyjaciół w eskimoskich wioskach, na alaskajskich i kanadyjskich lotniskach, w międzynarodowych stacjach polarnych, bazach marynarki. Spentrowali wybrzeża wzdłuż Przejęcia Zachodnio-Północnego - ich jacht sfinansował je jako drugi po Roldzie Amundsenie, w czasie czterolatniego rejsu pod żaglami, w którym udział wzięli Polacy Ludomir Mączka i Wojciech Jacobson.

Natomiast nie znają zupełnie syberyjskiej strony tego zakątku kłęgu. - Kto ją zna? - pyta Janusz. - Rosjanie od wieków strzegą tajemnic tego szlaku. Tak było za carów i tak zostało w okresie ZSRR.

Wybrzeża Syberii należą do najbardziej tajemniczych na kuli ziemskiej. Nawet nie wiadomo do jakiego stopnia poznali je sami Rosjanie. To coś dla

nas, lubimy rozjaśniać mroki nieznane...

Nie zraża go fakt, że w ostatnich latach co najmniej trzy morskie ekspedycje (amerykańska, japońska i niemiecka), zwróciły z wybrzeża Syberii, chociaż miały paszporty z Moskwy. Nie uchronowali ich lokalni władcy, dlatego Kurbielowie będą pertraktowali bezpośrednio z nimi.

Własna metoda badań

- Ludzie często pytają, dlaczego pływam do Arktyki - mówi Janusz. - Zimno, niebezpiecznie i mniej kolorowo niż pod zwrotnikami. W dodatku, zdaniem niektórych, wszystko już tam zostało odkryte! Nie mają racji. Okolice bieguna kryją jeszcze wiele niespodzianek, zbadanie których jest niezwykle ważne dla rozwoju, a może nawet dalszego istnienia świata. Bieguny są wylęgarniami a zarazem regulatorami klimatów, od których zależy między innymi czystość wody i powietrza na ziemi, zaś surowość natury nadal ogranicza możliwości ich dokładnego poznania.

Uczni stowają zwykle jedną z dwóch metod eksploracji terenów polarnych. Są to wielkie ekspedycje, działające z lodolamca lub stacji naziemnej, albo małe wędrowne wyprawy, uzależnione od transportu z powietrza. Jedne i drugie mogą prowadzić badania na ograniczonym terytorium, i są wielce kosztowne. Niewiele w tej sytuacji zmieniły satelity, bowiem ich obserwacje wymagają porównania z pomiarami wykonanymi przez ludzi. Dopiero wtedy przysługują wiarygodność.

Kurbielowie wymyślili własną metodę - posługują się małym żaglowcem. Każda ich wyprawa udowodnia, że nawet w skrajnych warunkach, można z takiej ruchomej bazy, dokonywać wszelakich badań naukowych, jeśli użyje się do tego celu najnowszej techniki. Tej idei podporządkowali swoje życie.

Pierwszy „Vagabond”

W 1975 r. Janusz i Joelle przystosowali 9,5 m, stalowy jacht seryjnej produkcji, do po-

larniej żeglugi. Nazwali go „Vagabond”. Sukces próbnego rejsu do Islandii sprawił, że szybko zorganizowali kolejny. Różne przedsiębiorstwa i instytucje, zleciły im testowanie urządzeń i materiałów na dalekiej północy.

Rychło doposażyli jachcik i wypuścili się na Grenlandię, gdzie przebywali przez trzy miesiące. Wtedy właśnie nawiązali kontakty z Eskimosami. Wójt wioski Siorapaluk, wnuk zdobywcy bieguna północnego Roberta Perry'ego, który nosi nazwisko dziadka, zaproponował im, aby osiedlili się w jego wiosce. Fakt, który się nie zdarza w tej społeczności... „Vagabond” popłynął jednak jeszcze wyżej na północ, osiągając szerokość geograficzną 78 st., 37 min. N, którą przed nim przekroczyło zaledwie kilka statków motorowych. Ukoronowaniem grenlandzkiej odyssey, było honorowe miejsce „Vagabond” na Międzynarodowej Wystawie Żeglarskiej w Paryżu w 1978 r. Jacht stał wtedy na podium pod polską banderą, pod którą podróżował Janusz. Niedawny emigrant miał na to zezwolenie Konsulatu PRL. Później jednak odmówiono mu polskiego paszportu, i następne rejsy odbył pod francuskimi barwami.

Zakreśliło nam się wtedy w głowach od zaszczytów - wspomina. - Zwłaszcza że wyniki badań i prób okazały się doskonałe. Nasza idea zaczęła się sprawdzać.

Pora na „Vagabond 2”

„Vagabond 2” - wybudowany w 1978 r. w stołecznej Brumet pod Paryżem (według projektu samego żeglarza), był już dostosowany do warunków polarnych. Wszystko - od stalowego kadłuba po elektronikę - zostało sprawdzone w temperaturze do minus 55 st. C. W styczniu 1979 r. zaprezentowano go na kolejnej paryskiej wystawie. Zaś latem, Kurbielowie wyruszyli nim ku Grenlandii, do nieprzystępnego, wschodniego wybrzeża wyspy. Zajął się tam pomiarami głębokości fiordów, jakich nikt wcześniej nie wykonał. Przez dwa miesiące przebywali w lodach, realizując zlecenie im programy badawcze i testując nowe typy wyposażenia dla jachtów. - Poznaliśmy wtedy, jak fantastyczny jest uczestniczyć w próbowaniu czegoś nowego i lepszego - mówi Janusz.

Nie ustawali w wyprawach na północ: w 1980 r. „Vagabond 2” po raz kolejny popłynął do wschodniego wybrzeża Grenlandii; w następnym dotarł do serca kanadyjskiej Arktyki. Rok później znalazł się nieopodal północnego bieguna magnetycznego. Joelle i Janusz dotarli tam saniami, aby kolejnego roku zorganizować wyprawę na skuterach śnieżnych. Wtedy też nadali pierwszą w historii satelitarną audycję radiową z... eskimoskiego igloo.

Pierwsza próba

W śniegowym domu tubylczych przyjaciół, w pełną bezsenność, Janusz Kurbiel postanowił powrócić na nowy wycieczny - sforsowanie Przejęcia Północno-Zachodniego, czyli opłynięcie górnej granicy Ameryki Północnej. Pierwszy udowodnił taką możliwość Norweg Rold Amundsen w 1906 r. Przepłynął tę trasę w ciągu trzech lat, ze wschodu na zachód. Wycieczny ten próbowało bezskutecznie powtórzyć wielu żeglarzy. Janusz zaplanował start w odwrotnym kierunku, trudniejszym.

Zdecydował się błyskawicznie. Jeszcze tej samej nocy, w szczecińskim mieszkaniu kpt. Wojciecha Jacobsona, który przed laty uczył nastoletniego Janusza jachtu, zadzwonił telefon. Podróżnik zgłosił się z Arktyki, z propozycją do mistrza, aby wziął udział w zamierzonej wyprawie. Innym, upatrzonym członkiem załogi był Ludomir Mączka - „Ludojad” - osobliwa postać, romantyk, oryginał, legenda. Wtedy od niemal piętnastu lat przemierzał oceany na swoim jachcie „Maria” i wyrzwał właśnie stare kości na plaży w Gujanie. Kurbielowie, którym cudem udało się go odnaleźć, przez tydzień przekonywali go, aby przeszedł do historii jako uczestnik ich pionierskiej ekspedycji.

Wyprawa wyruszyła z kanadyjskiego portu Vancouver nad Pacyfikiem wiosną 1985 r., z zamiarem dotarcia do oceanu Atlantyckiego, jeszcze tego samego lata... Tak dobrze jednak nie poszło. Po opłynięciu Alaski, „Vagabond 2” dostał się w strefę lodów, które nadzwyczaj silny wiatr zepchnął na południe. Żeglarze z trudem osią-



Janusz Kurbiel przy „Vagabond'elie”.

Fot. Robert Kwiatk

gnęli ujście rzeki Mackenzie, gdzie w miejscowości Tuktoyaktuk pozostawili jacht na zimę. Dalszą żeglugę podjęli następną wiosną. Jednak i wówczas pola lodowe zatarasowały drogę, grożąc zmiążdżeniem stateczku. Wyprawa zatrzymała się zaledwie 150 mil morskich od celu - w historycznej osadzie Gjea, w której kiedyś dwukrotnie zimąwał Amundsen. Gdy następnej wiosny wyprowadzili jacht na wolną wodę, okazało

- „Współpraca ludzi północy była wspaniała”.

Sądziłem wtedy, że dokonaliśmy najważniejszego wyczynu w Arktyce. Zastanawialiśmy się nawet, czy nie przenieść naszej działalności na Ocean Południowy - wspomina Janusz. Wówczas nikt jeszcze nie opłynął pod żaglami Antarktydy. Zaczynało być głośno o dziurze ozonowej nad szóstym kontynentem, problem ten domagał się zbadania. Jakis

Ważniejsze wyprawy Joelle i Janusza Kurbielów

1976 - do Islandii.

1977 - do zachodniej i północnej Grenlandii.

1979 - do wschodniego wybrzeża Grenlandii.

1980 - do południowo-wschodniego wybrzeża Grenlandii.

1981 - do zachodniej Grenlandii i Arktyki Kanadyjskiej.

1982 - do północnego bieguna magnetycznego (odległość 50 mil).

1983 - do północnego bieguna magnetycznego, skuterami.

1984-1989 - sforsowanie Przejęcia Północno-Zachodniego.

1988-1989 - do Grenlandii i Ameryki Płn. śladem wikingów.

1990 - wokół Spitsbergenu w obydwu kierunkach.

1991 - pionierskie opłynięcie archipelagu Svalbardu z zachodu na wschód (rekord wysokości geogr. w żegludze jachtowej - 82,7 st. N).

się, że i tym razem nie dotrą do upragnionej cieśniny Lancaster. Zatrzymał ich zwały lodu. Janusz penetrując trasę kanadyjskim samolotem zwiadowczym, nie dostrzegł w nich najmniejszej szczeliny. „Vagabond 2” wycofał się na poprzednie zimowisko, a załoga już po raz drugi odleciała do Europy... Ta sytuacja powtórzyła się również następnego lata.

Udało się!

Kurbielowie nie stracili jednak nadziei. Wykorzystali czas na budowę we Francji kolejnego jachtu, którym popłynęli do Cieśniny Lancaster naprzeciw „Vagabond 2”, gdy trzeci raz opuścił Gjea.

Latem 1989 r. w dalekiej Arktyce zdążyli więc ku sobie dwie jednostki pod francuską banderą, prowadzone przez Polaków. Jacobson z Mączką obrali kurs na wschód (do dziś w złych snach przesładuje ich ta trasa), zaś Kurbielowie z 15-letnim Danielem, synem Janusza z pierwszego małżeństwa, płynęli im na spotkanie. Najmniejszy lodolamacz świata - jak okrzyknięto „Vagabond 2” - zdołał się tym razem przebić przez lodową powłokę. Jachty spotkały się u ujścia z Cieśniny Lancaster na Atlantyk, 2 sierpnia.

„Udało się!” - napisał Janusz w liście do przyjaciela z Polski.

instynkt trzymał nas jednak przy wybrzeżach dalekiej północy. Nie bez kozery.

Tropienie wikingów

Oczekując na wieści z „Vagabond 2”, w 1988 i 1989 r., Joelle i Janusz udali się na Grenlandię śladami wikingów. Tropili ich kolonizację na wyspie a także w Ameryce Północnej. Głośne wtedy były teorie o pierwszeństwie odkrywców skandynawskich przed genialnym Genuńczykiem. Zbliżała się wszak 500 rocznica wyprawy Krzysztofa Kolumba... Ich badania potwierdziły te hipotezy, znajdując miejsce w licznych opracowaniach naukowych.

„Vagabond 3”, kolejny jacht Kurbielów, uczestniczył jeszcze w jednej znaczącej ekspedycji. W sezonach 1990 i 1991 opłynął Spitsbergen w obydwa kierunki. Ten wycieczny, przysporzył Kurbielom kolejnych laurów żeglarskich. Po raz trzeci otrzymali polską nagrodę Rejsu Roku. Odbierając ją na uroczystości w Gdańsku, Janusz nie mógł wiedzieć, że utknie tutaj na następne kilka lat, przygotowując tym razem już chyba faktycznie największą ze swych arktycznych wycieczek.

Jacht z marzeń

- Nasze dwa pierwsze jachty miały stalowe kadłuby, trzeci

zbudowany był z kompozytu. Myślałem więc aby dla odmiany spróbować żeglugi na drewnianej jednostce, takie przecież były statki wikingów! - mówi Janusz. Marzył mi się klasyczny żaglowiec o szlachetnej sylwetce. Tylko gdzie znaleźć zdrowy i dzielny, stary statek na wiatr? Byłem wniebowzięty, kiedy moje poszukiwania zostały uwiecznione powodemieniem.

Kurbielowie kupili 14,5 metrowy, 25-letni jacht - „Doris II”, projektu inż. Ryszarda Langer. Opływany przez niezwykłego już właściciela, który zapuszczał się nim daleko na Atlantyk.

Jego przebudowa, wykonana przez firmę szutnika-artysty Ryszarda Sidorowicza, zajęła prawie cztery lata. Większość materiałów i wyposażenia Kurbielowie przywieźli z Zachodu, resztę zamówili w Polsce. W sumie, było to zadanie piekielnie trudne i dość irytujące. Jachtu trzeba było pilnować jak oka w głowie, terminy krajowych dostaw, wymuszać niemal pod groźbą pistoletu.

- Nic to, udało się - mówi dzisiaj Janusz. - Rezultat przeszedł wszelkie oczekiwania. Jacht prezentuje się wspaniale.

Wszystko co znajduje się na nim teraz, jest najwyższej próby. Komputer mamy z Niemiec, oprogramowanie z USA, Anglii i Francji, urządzenia do łączności satelitarnej ze Szwajcarii, kamery i aparaty fotograficzne z Japonii.

- Kuchnia będzie francusko-polska - wtrąca Joelle dumna z funkcjonalnego kambuza, który doposażano do jej wymiarów.

Start do ekspedycji, po raz pierwszy w historii wypraw Kurbielów, odbędzie się z Polski. Z Gdańska, który Janusz i Joelle uważają za swoje miasto, na równi z Paryżem.

„Vagabond'elie”, nazwany tak na cześć Joelle, która została dzisiaj jego matką chrzestną, będzie komodorem wyprawy. Na poszczególnych etapach, wezmą w niej udział jeszcze inne jednostki, m.in. „Vagabond 3”.

Po dzisiejszej uroczystości, żeglarze wyruszą w rejs po Bałtyku i Morzu Północnym, na

złow. etap prawdy. Powrócą do Gdańska jesienią, aby po zimowym przeglądzie i naprawie usterek (są zawsze!), przysięgły wiosny rozpocząć wieloletnią wyprawę do Arktyki.

Czwórka śmiatków

W czteroosobowej stałej załodze polarników, oprócz Joelle i Janusza, znajdują się prof. Maria Olech z Uniwersytetu Jagiellońskiego (specjalność flora arktyczna) i gdański żeglarz dr Dariusz Bogucki. Obydwój są wytrawnymi polarnikami. Prof. Maria Olech wielokrotnie uczestniczyła w wyprawach podbiegunowych, była nawet (ewenement na skalę światową!) kierownikiem zimowiska na Stacji im. Arctowskiego na Wyspie Króla Jerzego. Ostatnią zimę także spędziła na Antarktydzie. Dariusz Bogucki - okrętowiec, jachtowy kpt. żw., podwójny Kaphorner, w latach siedemdziesiątych próbował sforsować Przejęcie Zachodnio-Północne (ze wschodu na zachód) jachtem „Gedania”, został jednak zawrócony z trasy. Czaszy nie sprzyjały takiej wyprawie.

- Nasza czwórka, a właściwie piątka, bo w pierwszym etapie bierze udział doskonały żeglarz Mariusz Urbanek, z którym odbyłem już kilka dalekich podróży, zna się doskonale. Wiemy czego możemy po sobie oczekiwać - mówi Janusz. Nie zabralbym do Arktyki niesprawdzonego człowieka, zwłaszcza pod względem psychicznym. Staram się dobierać załogi, które przekroczyły barierę młodości i niecierpliwości. Pod biegunem najważniejsze jest doświadczenie, cierpliwość i jeszcze raz to samo.

Okrażenie bieguna północnego planowane jest na trzy-cztery lata. Jak długo potrwa, i czy w ogóle uda się zrealizować wszystkie zadania, wiedzą jedynie Pan Bóg i niedostępna Arktyka. Jeżeli się powiedzie, będzie to w znacznej części zasługa gdańskich żeglarzy i szkutników.

Grażyna Murawska

DOOKOŁA BIEGUNA PÓŁNOCNEGO



Studio BOM

JAK BĘDZIE PRZEBIEGAĆ WYPRAWA

Każda część ekspedycji dookoła bieguna północnego, będzie miała swój przewodni cel: etap przyszluszczeniowy - poprowadzi śladami wikingów - odkrywców Grenlandii i Ameryki Północnej.

Wiodący Przejęciem Zachodnio-Północnym - skoncentruje się na poszukiwaniu zaginionej przed z górą stu laty, brytyjskiej ekspedycji sir Johna Franklina.

Prowadzący wzdłuż wybrzeży Syberii - będzie odwrotnością odkrywczej podróży sławnego Polaka Maurycego Beniowskiego, który w towarzystwie współwójczyń, uciekł żaglowcem „Św. Piotr i Paweł” z carskiego zesłania.

nowy dodatek specjalny

Plik

zawsze w czwartek

- buszuj z Dziennikiem w Internecie
- nowinki z branży komputerowej
- recenzje nowych gier komputerowych
- nowoczesne systemy łączności

i jak w każdy czwartek: porozmawiamy o naszych pieniądzech...

DZIENNIK BAŁTYCKI

R-3977

Festiwal teatrów plenerowych

„Titanic” w strugach wody

Gdańszczanie mieli okazję oglądać prawdziwą i wyjątkowo moką tragedię słynnego parowca „Titanica” na pasie startowym na Zaspie. Fascynujące widowisko przygotował Teatr „Titanic” z Niemiec - kolejny uczestnik Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Plenerowych i Ulicznych „Feta”.

Na ogromnym placu stanął nadmuchiwany walec. Nikt nie ma wątpliwości, że to komin statku.

Wśród całkowitych ciemności nagle zapłonął ogromny stos. Plac powoli zapelniał się aktorami - garbatym kapitanem, kulawym majtkiem, bruchatym stewardem i tym podobnymi kreaturami.

Tragedia transatlantyka

Rozpoczynają się gorączkowe przygotowania do wypłynięcia. Wśród miarowych uderzeń młota o stalowy trzpień rodzą się poszczególne symboliczne detale statku: wyrasta maszt, mostek, pokład pasażerski, ster, bocianie gniazdo i burta. Wreszcie oczom widzów ukazują się wspaniałe, gotowe do podróży okręty. Na parowiec wsiadają pasażerowie: dama

z ogromnym biustem, przyozdobiona strusimi piórami i otyły dzentelmen. Po czułym i łzawym pożegnaniu z publicznością - odpływają wśród wiwatów i huku petard wylatujących z rurek przypominających burtę.

Inspiracją do stworzenia spektaklu była słynna tragedia brytyjskiego parowca w 1912 r. Gigantyczny statek rozbił się o górę lodową u wybrzeży Ameryki Północnej. Podczas katastrofy zginęły 1503 osoby.

Niemiecka grupa operuje zgola innymi środkami niż dotychczasowe teatry, które mogłyśmy zobaczyć podczas festiwalu „Feta”.

Nie ma tutaj szcudeł, efektownych fajerwerków, polityczny ogień, barwnych strojów, szarf, gigantycznych lalek. Pełny wykorzystywany są w konkretnym celu, nie dla efektu, lecz dla ilustracji zdarzeń.

Efekty, technika i humor

Ważną rolę, co też jest nowością na tle dotychczasowych widowisk, odgrywa również gra aktorów. Przechodzący sekwencje balu na pokładzie, picie szampana z ogromnych lejek metalowych, wielkie obżarstwo, w którym miała okazję uczestniczyć również publiczność - w ich stronę raz po raz leciały kawałki jedzenia, kości, liście kapusty. Na pokład wjeżdżały atrapy świni z rusztu, kurczaków i innych smakowitości. Aktoży tańczyli, śpiewali - np. podczas kąpeli w wannie zawieszona na wysokości kilku metrów. Równie istotna w spektaklu była muzyka, budująca nie tylko narastające z minuty na minutę napięcie, ale także ilustrująca odgłosy życia okrętowego: szorowania pokładu, uruchamiania turbiny, wreszcie pęknięcia burty, sygnał SOS i nieuchronnej katastrofy. W finałowej najbardziej efektownej zarazem, scenie tonienia statku, powoli wali się cała metalowa konstrukcja, ze wszystkich stron tryskają strumienie wody. Marynarze pró-

bująco rozpaczliwego ratunku przy pomocy koła i wanny, służącej za szalupę - toną w wodzie.

Tragedię „Titanica” zapamiętaliśmy jako wydarzenie tragiczne, jedną z większych morskich katastrof. Niemieccy aktoży pokazali to wydarzenie w innym świetle. Dzięki elementom humorystycznym, wręcz farsowym, dzięki garbatym i pokurczonym aktorom - odmitolizowali tragedię w morskiej toni. Stworzyli widowisko efektowne, zabawne i nastrojowe zarazem. Zdziawiający byli również rozwiązania techniczne, skomplikowane systemy rur, podnośników i lin zostały przywiezione przez grupę trzema tirami. W przygotowaniach pomogła straż pożarna, która doprowadziła wodę do placu.

FETA do poniedziałku

„Titanik” to teatr monachijski. Był m.in. głównym punktem programu Stockton Riverside Festival w Anglii. Osiemnaścioosobowa trupa składa się przede wszystkim z mężczyzn. I nie dziwnie, bowiem w ich spektaklu ogromną rolę odgrywa sprawność fizyczna. Aktoży dokonują akrobatycznych wyczynów, zawieszeni na metalowych konstrukcjach. W przedstawieniach latają nawet członkowie orkiestry, przygrywając na puzonie i na akordeonie.

Publiczność, choć niechętnie przemoczona, nagradzała aktorów długimi brawami, nie wypuszczając z placu. Międzynarodowy Festiwal Teatrów Plenerowych i Ulicznych „Feta” trwa od soboty. Spektakle odbywają się przy gdańskim molo, na pasie startowym na Zaspie oraz na Długim Targu. Widowiska zaczynają się o 15, kończą po północy. Do tej pory publiczność miała okazję obejrzeć około 20 widowisk grup teatralnych z Ghany, Niemiec, Francji, Ukrainy, Kanady itd. Spektakle cieszą się ogromnym powodzeniem, mimo niewielkich zmian w programie. Festiwal zakończy się w poniedziałek o godz. 20 jedną zamkniętą imprezą w Operze Bałtyckiej. Będzie to spektakl „Red Zone” rosyjskiego teatru „Derevo”.

(ald)

Młodzi kręcą filmy w Sopocie i okolicach

Prorok i bestia na planie



Ekipa litewska i aktoży z gdańskiego Studium Wokalno-Aktorskiego podczas zdjęć do etiudy o apokalipsie.

Fot. Robert Kwiatk

Parę dni temu uczestnicy odbywającego się w Sopocie IV Międzynarodowego Pleneru Filmowego dla Młodych Twórców, filmowcy z Litwy, Rosji, Francji i Niemiec rozpoczęli zdjęcia do krótkich etiud na temat „Przeciw nienawiści”. Zdjęcia kręcone na sopockim molo, w domu studentkim na Polankach, na stadionie lekkoatletycznym oraz w sopockiej kawiarni „Pod psią i kocia łapą”.

Pomiędzy ławkami przesuwają się tajemnicza postać. Długa czarna suknia, rozwiany włos, diaboliczny wzrok. Powolnymi krokami sunie do przodu, w kierunku tajemniczego, dalekiego punktu. Sprawa wrażenie jakby była zahipnotyzowana.

Apokaliptyczne misterium

Jestem symbolem zagłady, nie wyjaśnionej negatywnej siły. Jestem wizją, snem, zjawą z innego świata. Dlatego poruszam się w bardzo dziwny sposób - opowiada Marta Gzowska, odwołując się do roli tajemniczej zjawy w czerni, studentki II roku gdańskiego Studium Wokalno - Aktorskiego.

Kilka rzędów niżej mężczyzna w łachmanach na głos czyta fragmenty biblijnej Księgi Apokalipsy. Trzeci bohater - młody mężczyzna w eleganckim garniturze - zastąpił na moment w zadumie. Twarz zdradza niepokój.

- To, co się dzieje na planie zupełnie odbiega od scenariusza - mówi Wojciech Cwyk, opiekun grupy litewskiej, przedstawicieli Video Studio Gdańsk. - Pierwotnie akcja miała toczyć się na jednej z ulic przedmieścia.

Wojciech Cwyk,

na ogromnej widowni, inaczej na gwarnej ulicy. Stąd wybór Opery Leśnej.

Poza tym film opowiada o ludziach i poszukiwaniach sensu życia.

Niestety nie jest to wizja optymistyczna - mówi Viktorija Tidikyte, autorka scenariusza i reżyserka etiudy.

Bestia z czeluści

- Cały obraz jest symboliczny. Młodego człowieka we śnie nawiedza prorok i tajemnicza zjawy - mówi Wojciech Glanc, odwołując się do roli młodego człowieka, student IV roku gdańskiego studium. Kuba Szydłowski, grający proroka twierdzi, że ma najprostszą rolę.

- Muszę przyznać, że najbardziej bałem się czytania fragmentów Biblii.

Nie wiedziałem, jak mam to robić. Viktorija pozostawiła mi dowolność, miałem zachować tylko podniosłą formę - dodaje Kuba.

Młody człowiek jest zagubiony. Przychodzi do teatru i nawiedza go wizje. Próbuje połączyć się ze zjawami.

Pojawiają się jednak przeszkody. Warczą pies jest uosobieniem apokaliptycznej Bestii, wylaniającej się z czeluści piekielnych.

Aldona Kaszubka

Gdynia Summer Jazz Days

Festiwalowy gwiazdobiór

Już jutro rozpoczyna się największy na Wybrzeżu, a trzeci w kraju jazzowy festiwal. Grać będzie ścista czołówka sceny amerykańskiego jazzu - m.in. Lester Bowie, Joe Henderson i Charlie Haden.

Pierwszego dnia wystąpi Joe Henderson - znakomity saksofonista z zespołem, w którym usłyszymy m.in. Randy'ego Breckera i Ala Foster. Zaprezentuje się też trójmiejska grupa Rama 111 ze specjalnym gościem - angielską wokalistką Elaine Delmar.

W piątek zagra duet słynnego nie tylko w kraju trębacza free Tomasza Stańki i gdańszczanina Leszka Możdżera, uznawanego za najlepszego pianistę polskiego jazzu. Tego samego dnia wystąpi jedna z najpopularniejszych w świecie muzyki synkopowanej grup elektrycznych, czyli Groove Collective.

Sobotni koncert odbędzie się pod dyktando muzyków sceny yassowej, z którymi usłyszeć będzie można amerykańskiego trębacza Lestera Bowiego - jednego z czołowych muzyków chicagowskiej awangardy. Wystąpi on w muzycznym programie realizowanym wspólnie z liderem

m.in. grupy Młodość - Ryszardem Tymonem Tymańskim. Prócz tego grać będzie grupa Maestro Trytony.

Ostatniego dnia wystąpi kwartet jednego z największych wirtuozów basu - Amerykanina Charliego Hadena oraz międzynarodowy zespół Universal Super Session, łączący elementy brzmienia m.in. muzyki etnicznej różnych kultur.

Koncert rozpoczynać się będą codziennie o godzinie 20 w gdańskim Teatrze Muzycznym. Towarzyszyć im będą nocne jamy w Sax Clubie, a wszyscy, którym nie uda się dostać na salę, będą mogli usłyszeć koncerty transmitowane na żywo w Radiu Gdańsk.

Osoby, które jako pierwsze zadzwonią dziś między 11 a 11.10 pod numer 313566 czekają trzy podwójne zaproszenia na koncerty galowe festiwalu jutro i pojutrze.

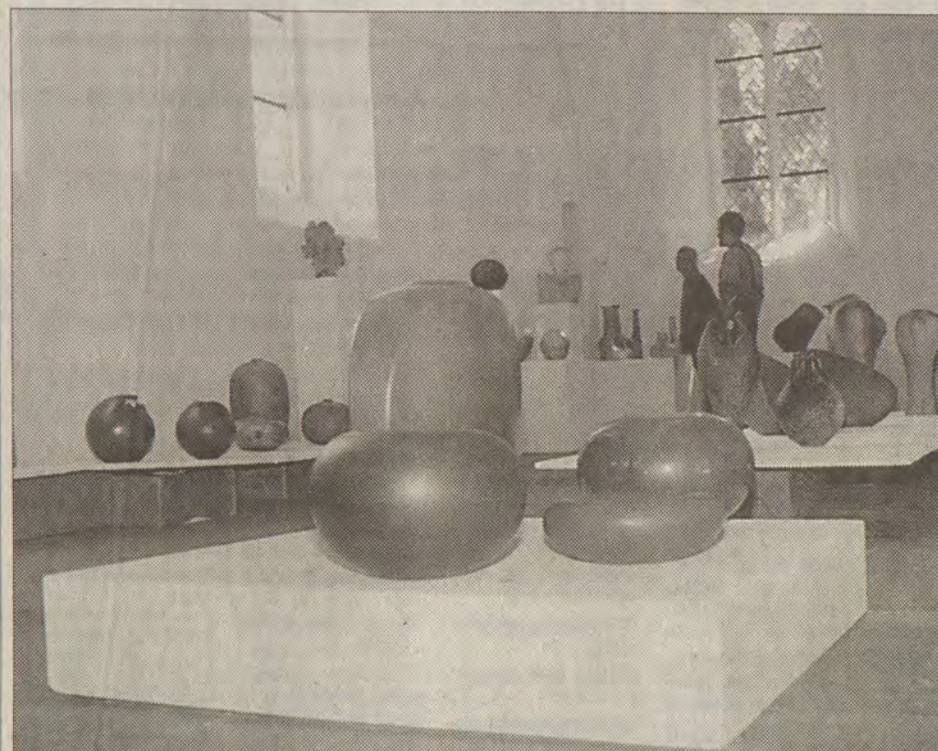


Charlie Haden - jeden z najlepszych współczesnych basistów jazzowych grać będzie na Gdynia Summer Jazz Days.

Fot. materiały promocyjne

W Galerii „Refektarz” w Kartuzach

Ceramika - piękna nie kochana



Fragment kartuskiej ekspozycji.

Fot. David Marzecowski

Prezentacja ceramiki artystycznej zainaugurowała w Galerii „Refektarz” w Kartuzach letni sezon wystawienniczy. Prace są dziełem pracowników i studentów gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku z pracowni prof. Henryka Luli.

Sceneria ekspozycji jest wyjątkowa. Zabytkowy refektarz zespołu przyklasztornego ojców kartuzów przyciąga letników z całego terenu Kaszub. A i miejscowi tu zaglądają. Przecież region, bogaty w glinę, ma bogate tradycje w wytwarzaniu przedmiotów użytkowych i artystycznych z tego materiału. Może warto więc dzieła tutejszych rzemieślników i gdańskich artystów porównać?

Jarmark glinianych różności

We wnętrzu galerii panuje przyjemny chłód. To, co oglądamy jest przeglądem najnowszych tendencji i postaw artystycznych w gdańskiej akademii

w dziedzinie artystycznej ceramiki. Naczynia o niekonwencjonalnych kształtach, z otworami z góry, lub z boku, prezentuje Tomasz Skórka. Katarzyna Kotis stworzyła kompozycje opierające się na harmonii linii; formy te wzbogacają przepiękne szkliwa. Katarzyna Józwiak ceramikę traktuje jako tworzywo dla rzeźby. Pracuje w glinie białej angonowanej gliną czerwoną, nie używając szkliwa w ogóle. Bogatym szkliwem zachwycając prace Waldemara Panka. Surowość gliny z szamotem wykorzystuje Ewa Korprowska, szkliwa oszczędnie, uzyskując efekt malarski. Technika angoby, czyli malowania kompozycji rzeźbiarskiej kolorowymi glinami, zastosowała Wioletta Ulatowska i Katarzyna Dziuban.

„Nie znam się na sztuce”

Kompozycje to różnorodne i bardzo piękne. Znakomity warsztat. Bogactwo wyobraźni. Wielki potencjał do wykorzystania. Na wernisażu byli artyści i ich rodziny oraz znajomi, dziennikarze. Nie widać było tłumy przedstawicieli zakładów przemysłowych, czy bogatych instytucji, kawiarni itp., którzy potencjalnie mogliby coś tu podpatrzeć i u artystów zamówić. Rzeźba dopiero wtedy ożywa, rozkwita, gdy znajdzie się w odpowiednim wnętrzu. Albo, gdy postawi się ją w plenerze - ogrodzie albo parku.

Obecny burmistrz Kartuz, Marian Witkowski, bardzo życzliwy dla galerii i artystów,

miło powitał gości. I od razu na wstępie powiedział: „Proszę państwa, ja nie znam się na sztuce”. Niektórych swoją szczerością rozbroił. Ktoś z gości szepnął: „Przecież mógłby się porozglądać, popatrzeć znawców i zamówić jakąś rzeźbę dla upiękania swojego miasta”. Mógłby. Nie przybył również nikt z władz gdańskich. A artyści rzeźbiarze od lat skarżą się, iż nie ma ich prac w mieście. Przewodniczący Oddziału Gdańskiego Związku Artystów Rzeźbiarzy, Stanisław Szezechowicz, sugerował, by miasto rozpisало konkurs na rzeźbę plenerową. Argumentował: „Zostawilibyśmy trwały ślad”. Pomysł nie został podchwycony.

Laureatka pomaga bursztyńiarzowi

- Ceramika - mówi prof. Henryk Lula - jest taką dziedziną sztuki, że jeżeli młody artysta w nią nie zainwestuje, nie może jej uprawiać.

Posiadanie własnej pracowni jest bardzo kosztowne i tylko niewielu może sobie na to pozwolić. Drugi poważny problem, to jak dzieło ceramiczne sprzedać. Rynek, choć normalnie, jest wciąż na wyroby tego typu niewyczułony.

Ludzie wolą stawiać w ogródkach plastikowe kiczowate krasnoludki. A ceramicy nie mają zbytu na swoje wyroby.

Parającą się tą dziedziną sztuki laureatką nagrody plastycznej wojewody za ubiegły rok, nikt się do tej pory nie zainteresował. Nie otrzymała żadnego zamówienia. Obecnie zarabia na życie, pomagając bursztyńiarzowi.

Daleko nam jeszcze do Europy. W krajach zachodnich za zakup dzieł artystów plastików zarówno ludzie prywatni, jak i instytucje otrzymują ulgi podatkowe. Jest to najlepszy sposób na kształtowanie rynku sztuki.

Katarzyna Korcak

Plażowa Melpomena

Już po raz drugi na plaży w Orłowie Teatr Miejski uruchamia swoją lotnią scenę. Jej działalność zapoczątkuje premiera „Śnu nocy letniej” Williama Szekspira w wykonaniu aktorów Teatru Miejskiego z Gdyni.

Znaną komedię Szekspira w przekładzie Stanisława Barańczaka wyreżyserowała Julia Wernio.

W „Śnie nocy letniej” komizm sytuacyjny przeplata się z wątkami baśniowymi i i żywiołem poetyckim. W spektaklu wykorzystane zostaną również „Sonety” Williama Szekspira.

Premiera odbędzie się w sobotę o godz. 20., natomiast już od wtorku o godz. 23 można oglądać próby generalne widowiska.

Od 22 lipca na plażowej scenie będzie prezentowany spektakl „Nie przerywajcie zabawy”, czyli songi i pieśni z muzyką Jana Kantego Pawluśkiewicza, z dowcipnymi tekstami Grzegorza Turnaua i Marka Grechuty. W letniej scenerii zo-

baczymy również „Awanturę w Chioggi” (od 27 lipca), ludową komedię, której bohaterami są rybacy, ich żony, siostry i narzeczone, a motorem akcji - miłość.

Organizatorzy przewidzieli również atrakcje dla najmłodszych. Pod koniec lipca dzieci będą mogły bawić się w teatr.

Na plażową scenę przybędzie król mórz - Neptun i jego żona Prozerpina. Wszyscy przejdą morski chrzest.

Zaplanowane są również koncerty jazzowe m.in. Ewy Bem i Andrzeja Jagodzińskiego - w każdy piątek o godz. 22.

Odbędzie się również wernisaż „Ptaki” Roberta Sochnackiego.

(ald)

		Przegląd Readers Digest
SOBOTA, 12 LIPCA 1997 r.		
Zamek w Gniewie	W PROGRAMIE - Dzień Radia Gdańsk na rynku Starego Miasta, „K.A.S.A.”, - „LECH JANERKA”, - „CLOSTERKELLER” - 23.00-24.00 „NOC PIERWSZA LASERÓW, ŚWIATŁA, MUZYKI I FAJERWERKÓW” SPRZEDAŻ BILETÓW: w Gdańsku: „Gdańsk Tourist”, ul. Heweliusza 8, w godz. 8.00-18.00, tel. 51-26-34 w Tczewie: Dworzec PKS (kasa biletowa), ul. Sapieżyńska, w godz. 7.00-16.00, tel. 51-47-52 w Gniewie: Centrum Kultury - Zamek w Gniewie, w godz. 9.00-17.00, tel. 135-21-62	
KUPON KONKURSOWY DLA UCZESTNIKÓW IMPREZY Imię i nazwisko..... Seria i nr dowodu..... (Podpisany kupon należy wrzucić do skrzynki konkursowej przy kasie Zamku w Gniewie)		

Wszystkie trzy dla Ciebie...

• • •

Za darmo pierwsze tri

wystarczy wyciąć kupon z gazety

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR OGŁOSZEŃ:

46-35-68, tel. centr. 31-50-41 w. 210, 215, 218, fax w. 213, 214 w pon.-pt. 8.00-18.00, soboty 9.00-15.00;
-94, tel. 33-54-09 w godz. 8.00-16.00; Pruszcz Gdański, tel./fax 82-23-25 w godz. 8.00 - 16.00; Tczew,

fax 46-35-68 całą dobę; **Gdynia**, tel./fax 22-74-79 w godz. 8. 00-16.00, tel./fax 20-89-17, pon.-pt. 8.00-16.00, tel./fax 20-89-17 w godz. 16.00-18.00; **Głogów**, tel./fax 14-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Gorzów**, tel./fax 15-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Katowice**, tel./fax 41-25-10 w godz. 8.00-16.00; **Kielce**, tel./fax 25-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Koszalin**, tel./fax 54-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Kraków**, tel./fax 12-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Legnica**, tel./fax 74-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Łódź**, tel./fax 42-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Opole**, tel./fax 43-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Poznań**, tel./fax 61-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Rzeszów**, tel./fax 17-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Sopot**, tel./fax 44-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Stargard Gdański**, tel./fax (069) 220-80 w godz. 8.00-16.00; **Tarnobrzeg**, tel./fax 27-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Toruń**, tel./fax 56-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Wrocław**, tel./fax 71-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Zielona Góra**, tel./fax 94-62-10 w godz. 8.00-16.00; **Zywiec**, tel./fax 34-62-10 w godz. 8.00-16.00.

00, w sob. 9.00-14.00; Sopot, tel. 51-54-55 w godz. 8.00-16.00;

Wszystkie trzy dla Ciebie...

GDANSK, biura, magazyny, 46-21-32

GDANSK, Kartusia, do wynajęcia 8 pomieszczeń o powierzchni 70 m kw. w pawilonie handlowo-usługowym, 1200 m kw. własnego parkingu, duże wylotne składowe, reklama świetlna, cena do uzgodnienia, (058)32-03-62 (11.00-17.00)

GDANSK, piętro, 52-74-14

GDANSK, Morena, 49-96-82 (11.00-18.00)

GDANSK, Oliwa, atrakcyjne dwa piętra wili, (130), Arendy 25-42-08

GDANSK, Przymorza, 130 m, Apeks, 46-08-46

GDANSK, Przymorza, Firma odgrywa rolę pomieszczenia biurowe oraz piwnicze, Tel. 53-00-71 w. 142 (godz. 8.30-13.30)

GDANSK, Starołka 33 m kw., parter, Kancelaria Kucharska, 35-87-67

GDANSK, Wrzeszcz, 65 m, 20 m, 42-59-85

GDANSK, Dworzec PKP, pomieszczenie na parterze, 38 m kw. wynajem, 0-90-522-796

GDYNA, 29-93-80, 29-92-93

GDYNA, biurowiec, magazyny, 61-42-77

GDYNA, centrum, lokal na aptekę, 110 m, tel. 22-20-73

GDYNA, centrum, przy ul. Jana z Kołna 36, pow. 113 m kw, tel. 41-46-68, 46-04-68

GDYNA, Orłowo, (150), restauracja, przedsiwzięciostwa, biura, 64-93-26, 64-90-09

GDYNA, Orłowo, komfortowy sklep, 150 m, przy Kille, 0602-38-11-48

WEJHEROWO, PKP, 05856-50-13

PKS, box, 05856-50-13

WARSZTAT samochodowy, 52-77-30

GARAŻ odnajmę

GDANSK, Kartusia, 41-12-44

GDYNA-Redowa, 22-24-61

GARAŻ wynajmę, 83-58-75

DOM poszukuję

GDANSK!! 53-07-61 Superpilnie!!

MIESZKANIE poszukuję

GDANSK!! 1., 2., 3., 4-pokojowe - Dom!!!

GDANSK!! 1., 2., 3-pokojowe - Superpilnie!! Hanna!!

GDANSK!! 1., 2-pokojowe, 37-42-91

GDANSK!! 41-22-22

GDANSK, Gdynia, 32-41-81

GDANSK, Gdynia, 35-44-52

GDANSK, kawalerkę umebowaną, 43-16-05

GDANSK, Gdynia, 53-06-03, 24-26-77 Piłnie

GDYNA, 21-06-52

GDYNA, 24-37-30

GDYNA, okolice, 20-81-56

TRÓJMIĘSTO, 1, 2, 3-pokojowe, 54-12-95

TRÓJMIĘSTO, kawalerka, 57-65-59

TRÓJMIĘSTO, kawalerka, 57-63-33

1., 2-POKOJOWE, 64-68-63

DMUPOKOJOWE, Gdynia, 64-68-63

LOKAL BIUR-USŁUG poszukuję

GDANSK, 32-41-81

GDYNA, każda działalność, 61-42-77

GDYNA, poszukuję sklepu na branzę odzieżową, tel. 646-656, 646-665

TRÓJMIĘSTO- handlowy, 29-02-22

GARAŻ poszukuję

GARAŻ, pomieszczenie, 23-78-70

MIESZKANIE zamienię

GDANSK, kolejowe, 45-46-26

WARSZAWA- Centrum, 2 pokoje, 36 m kw, komfort, kawalerunek, VII p. bógia, na Trójmieście Centrum, 22-02-13, po VIII.3-022 827-16-46

CENTRUM- za obszarem miasta, 31-20-79

ZAMIEŃ, mieszkanie, 25-19-29

POŚREDNICTWO - AGENCJE

AUBI **Polstar** Kancelaria Kupna Sprzedaży Wynajem Zamieniał 476-784

A-ARCAN 21-63-13, 21-62-64, Gdynia, Starowiejska 25

A-ARTUSI 37-42-91, 37-43-56 - "Zielona"

ABAKUS - Nieruchomości, kupno-sprzedaż, 48-58-59

ABE Rekamet, Miszewskiego 16, 41-90-31

AGENCJA Kancelaria Kucharska, Gdańsk, Za Murami, (Dom Harce) 31-62-16; 35-87-67 (kredyt hipoteczny)

AGENCJA Bank Informacji, Gdynia, Kopernika 19, Kupno, sprzedaż, zamiana, Cały kraj, Biuletyn, Doradztwo, wywazy, konsulting, kredyt, 11.00-13.00, 15.00-17.00,

AGENCJA Anidotum, 46-00-38, 46-14-56

AGENCJA **Apeks**, ul. Gmunka 102, 41-05-33, 46-08-46, 46-08-47, 45-12-89

AGENCJA Nieruchomości **Jakub Tekieli** Kancelaria Prawnicza, Jagiellońska 2, 53-69-84, 53-26-40

AGENCJA Nieruchomości **Konieczka**, Sopot, 51-66-92

AGENCJA **TRÓJMIĘSKIEJ Korporacji** "Forum", Gdynia, Bema 61, 21-09-55, 29-72-70, "Intro", Gdynia, Abrahama 10, 20-98-83, 21-69-64, "Fides", Gdynia, 10-Lutego 197, 20-74-48, 21-96-53, 21-54-41, "Odrzywołka", Gdynia, Władysława IV 34/2, 20-36-22, 29-70-01

AGENCJA Biuro Nieruchomości, Sopot, Oliwa, Wrzeszcz, sprzedaż, kupno, wynajem, tel. 51-02-07

AKME, 51-26-41, sprzedaż, kupno, wynajem, Sopot, Gmunka 67/2

ANNA - Nieruchomości, 46-69-91

ARENDA, 25-42-08

ASTRA 20-28-25, Świętojańska 57/A

ATRIUM - Nieruchomości, 57-79-19

BEŁAWAN 214-455, 0-90-54-25-13

CHODKOWSKI - Nieruchomości (kupno-sprzedaż) 31-41-48

CONSULTANT - Nieruchomości, 20-00-13

DOMUS - kupno-sprzedaż- wynajem, 44-74-72, 44-74-73

FINANSOWANIE zakupu nieruchomości, domów, mieszkań, lokali użytkowych, "Aker" Gdynia, Świętojańska 78/5, 21-75-23

GEM, 41-46-93

GOTEX 46-99-37

HOME, Starowiejska 2, 35-34-80, 46-20-37

KANCELARIA Prawnicza "Berg" 61-39-52

KONTRAKT, 50-46-13

OSKAR, 35-44-52

PROFIT, wynajem, 43-16-05

RADIUS, gwarancja profesjonalnych usług, 52-04-70

TABOR 20-71-96

WIKTORIA, 23-73-18, 64-29-33

DOM

MATERIAŁY BUD. sprzedam

ALFAPUSTAKI 24, 18, 12, blocki betonowe, pustaki keram. **Zapewniam transport! Jakosc gwarantowana!** **Fabud** Oleśki Węgrowa, Zamostna 8, tel. 72-24-17

BEŁKI, pustaki stopowe **Terliwa**, pustaki **Alfa**, blocki betonowe, usługi budowlane, malarskie, Gdynia, Energetyków 1, 20-49-18

BLACHA ocynkowana, płaska 1 m kw-10 zł, ocynk, trapezowa 1 mb -10,5 zł, realizacja pod zamówienie do 5,2 mb, tel. 090-53-66-03

BŁOCZY, gazobeton, pustaki, cement, cegła, obrzeża, płytki, żwir, transport, 48-78-00

BOZERIA, 42-54-31

BOZERIA, deski podłogowe, największy asortyment "Drewno" Dzierżog, Zapewniamy transport, 81-35-60

CEGA Alpha 150, po cenach konkurencyjnych, 35-71-32

MATERIAŁY budowlane, Gdańsk-Jakub, ul. Limbowa 15, tel. 33-17-82, 0602-346-820, transport zapewniamy

CYKLONOWANIE, tapetowanie, remonty, 57-85-60

PARKIECIARSTWO, remonty mieszkań, 20-97-57

PARKIET "Drewno", układanie, cyklonowanie, lakierowanie, tano, 51-05-83

PARKIET (własny, powierzony), układanie **"Parkietus"** 15-letnia firma. Cyklonowanie, lakierowanie, Gwarancja, VAT, **Tanio**, 51-25-04

SIDING, rynnę PCV, 51-20-65

SIDING i dachówki bitumiczne prod. amerykańskiej, izolacje termiczne ścian i stropodachów, papy asfaltowe, tania, "Koncept" 23-14-50, Chylonia, ul. Rozewiska 1

STROPY "Terliwa" (kieramzyt), 090-52-45-84

WŁADKI dystansowe pod zbrojenia, (058)53-00-73

WŁADKI dystansowe pod zbrojenia, (058)53-00-73

ŚCIANY, SUITY

MALARSKIE, ogólnobudowlane, solnie, jakości, VAT, 57-48-64 lub 090-54-18-26

MALARSKIE, tapetowanie, 24-58-03

MALOWANIE, 57-69-78

MALOWANIE, tapetowanie, 32-83-88

MALOWANIE, tapetowanie, 54-24-67

MALOWANIE, tapetowanie, tano, 51-57-60

MALOWANIE, tapetowanie, VAT, **promocja** rok 10 zł 0601-64-23-26; 41-87-60; 50-27-88

SUITY powieszane, ściany gipsowe, 33-03-69

ŚCIANKI gipsowe, malowanie, tapetowanie, 45-65-49

TAPETOWANIE natryskowe, 23-18-16

TAPETOWANIE natryskowe, 45-53-39

TAPETOWANIE natryskowe, 53-66-03, remonty, 0602-225-076

DACH

BLACHARSKO-dekarstwo, 76-18-66 20.00-22.00

DEKARSKO, 29-19-24

DEKARSKO, 64-69-72

DEKARSTWO-blacharskie-papy asfaltowe, 0602-343-918, po 18.00 54-79

DEKARSTWO-blacharsstwo, papy termozgrzewalne, 42-36-31

KRYCIE dachów papy i łolaj pcy, tel. 78-53-70

PAPY asfaltowe, ocieplenia, blacharsko-dekarstwo, 51-20-65

OKNA, DRZWI

BRAMY Normstahl automaty, Gdynia-Orłowo, Cumnówian 6, 649-124

DRZWI, (058)31-55-77

DRZWI, (058) 31-66-66, montaż gratis

DRZWI, (058)53-30-29, zamki, tapicerka

DRZWI, (058)56-46-85, producent

DRZWI, zamki, kamizse, drzwi przesuwane, 41-45-92, Politechniczna 9

DRZWI 22-19-82 dodatkowe, drewniane

DRZWI 46-93-46 zbrojenia, drewniane

OKNA, 23-89-04

OKNA, 33-19-97

OKNA, drzwi (zalu, pol)-produkcja, montaż, **"Vitrul"** 22-31-81

OKNA, drzwi, parapety-PCV, "Jander" Gdynia, Chwaszczyńska 172, 29-00-36

OKNA, produkcja, montaż, Gdynia 61-48-88, Wrzeszcz 46-08-95

OKNA, rolety PCV, aluminium. Rolety, folie przeciwsłoneczne, Janex 51-60-22

OKNA, rolety PCV, produkcja, 83-14-75

OKNA, uszczelnianie, naprawa, 0-602-27-27-49

OKNA PCV, drzwi, wyloty, kompleksowa obsługa, "Okno-System"-producent, tel./fax 61-56-95, tel. 61-12-91

ROLETY (Kama 2000, przeciwsłoneczne), żaluzje- producent, "Dome-Laport" 51-40-31

ROLETY, markizy, żaluzje, okna PCV, Gdynia, Warszawska 1/3, 61-12-82, 52-45-22

ROLETY antywłamaniowe **Rohex**, 359-119, 359-121

ROLETY tekstylne, antywłamaniowe. Żaluzje pionowe, poziome **"Amarant"** 57-70-12, 51-02-60 (9.00-16.00)

ŻALUZJE, 24-35-66, 29-54-83. Rolety!

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 31-66-86, 56-19-57. Sun-Stop

ŻALUZJE, 3

TELEWIZJA Środa

TV 1	TV 2	TV 3	T V POLONIA	POLSAT 1	CANAL PLUS
7.00 Kawa czy herbata? 7.45 No problem - nauka języka angielskiego 8.05 „Doogie Howser, lekarz medycyny” (10/25) - serial komediowy 8.30 Wiadomości 8.45 Teatrzyk Kulfony i Moniki: Bajka o fatalnych bliźniakach 9.00 A ja jestem „Słoni” 9.10 „Shingalama - mały myśliwy” 9.35 Misiowe rysunki 9.45 Dla młodych widzów: Sport i zabawa - Trafic do kosza 10.00 „Milagros” (21) - serial, Włochy 10.40 Lato w Jedyne 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Lato z Magazynem Notowań 12.50 Miniatury muzyczne: Fritz Kreisler g. 13.00 Kino Letnie: „Ostatni termin” - dramat obyczajowy, USA 1952, reż. Richard Brooks (115 min) 14.20 Wspomnienie o Ziemi Obiecanej 14.40 Pan Adam: Przyszło mi robić teatr 15.00 „Arcydziela” - „Jasper Johns - Flaga” - serial dokumentalny 15.10 ... swo niegno - Katalog zabytków: Piotrkówce k/Obornik Śląskich 15.15 Muzyka na lato 15.35 Wiadomości marsjańskie SOL 4 15.50 „Tajemniczy świat Aleksandry” - serial	7.00 Dziennik krajowy 7.20 Optimus - Sport telegram 7.25 Reporterzy Dwójki przedstawiają (powt.) 7.50 Akademia Zdrowia Dwójki - pr. sportowo-rekreacyjny 8.00 Programy lokalne 8.30 „Między wierszami” (14/26) - serial komediowy, USA 1996, reż. James Burrows, wyk. Ted Danson, Mary Steenburgen (25 min) 9.00 Ognisko z Elitą (powt.) 10.00 Dla dzieci: Ulica Sezamkowa (powt.) 10.30 „Quasimodo” (13/26): „Falszywy król” - serial animowany, Francja/Kanada 10.50 „Podróże kapitana Klipera” - film animowany, Polska g. 11.00 „Doktor z alpejskiej wioski” (26) - serial obyczajowy 12.00 „Siedem cudów świata” (3/4): „Cuda starożytnego Wschodu” - serial dok. USA 13.00 Panorama 13.25 Muzyczne lato Dwójki: „Bez prądu” - Voo Voo - koncert 14.30 Kultury popkultury 15.00 „Taz-mania” - serial anim. 15.25 Akademia Zdrowia Dwójki 15.35 Świat wokół nas	7.55 Program dnia 8.00 Panorama 8.10 Dzień dobry, tu Gdańsk 8.30 „Duga B” - serial dla młodzieży 9.00 Na wesoło o sporcie 9.30 Piętowa lista przebojów - magazyn muzyczny 10.05 „Rahan - wędrowiec” - serial animowany 10.30 „Rozmowy ze zwierzętami” - program przyrodniczy 10.55 „Zagajnik” - serial dla młodzieży 11.15 Tom i Tim - anim. 11.20 Działalność Poznań - reportaże 11.50 „Pogarda” - serial obyczajowy 12.35 „Cesarskie cięcie” - komedia obyczajowa, Polska 1988, reż. Stanisław Moszak, wyk. Alicja Migulanka, Renata Pękul, Roman Kłosowski, Krzysztof Kowalewski (82 min) 14.00 „Dookoła świata”: W Izraelu - serial dokumentalny 14.25 Etos - magazyn katolicki 14.50 Program dnia 14.55 Panorama 15.10 „Kosmiczny rycerz” - serial dla dzieci 15.30 „Hipopowo” - serial anim. 15.40 „Maluda” - serial animowany	7.00 Program dnia 7.05 Labirynty kultury: Kozak 7.25 Z archiwum i pamięci 8.30 Wiadomości 8.45 Teledyski na żywność 9.00 Muzyka rodzima: Kres wędrownia (powt.) 9.30 „Podróż za jeden uśmiech” (4/7): „Grzybobranie” - serial dla młodych widzów, Polska 1972, reż. Stanisław Jędrzyka (powt.) 10.00 „Zespół adwokacki” (3/12) - serial obyczajowy, Polska 11.00 Powtórka z historii 11.30 Zdarzyło się w kabarecie - program rozrywkowy (powt.) 12.00 Wiadomości 12.15 „Bliższe, coraz bliższe” (2/10): „Przyjaźń na ślub. Rok 1870” - serial obyczajowy, Polska 13.30 „Tło, które mówi” - film dok. o statystach biorących udział w realizacji filmów dokumentalnych (powt.) 13.50 Bohater w alfabecie 14.10 Auto-Moto-Klub 14.30 Rody polskie: Mysłczy 15.00 Panorama 15.30 Historia obyczajowa: Mój dom 15.50 „Zmierzch emigracji - rozmowy paryskie” (2) - film dok.	6.00 Muzyczne instalacje 6.30 P.M.A.M. 7.00 Poranek z Polsatem 7.35 Drzewko szczęścia: gra - zabawa 7.55 Poranne informacje 8.00 Polityczne graffiti 8.10 „Maska” (23) - serial animowany dla dzieci 8.30 „Ziemia 2” (1) - serial SF, USA, wyk. Debrah Farentino, Clancy Brown, Antonio Sabato Jr (powt.) 9.30 „Zar młodości” (222) - serial obyczajowy, Kanada 1973 (70 min) 10.30 „Czarne kapelusze” (4) - serial sensacyjny, USA 1992 11.30 „I wszyscy razem” (27) - serial komediowy, USA 1995 12.00 „Odyseja” (27/39) - serial SF, Kanada (25 min) 12.30 Cafe „Polsat” - letnie studio Polsatu 13.15 Disco Relax 14.15 Ring - mag. publicystyczny 14.55 Link Journal - mag. mody (25 min) 15.25 „Czarodziejka z Księżyca” - serial animowany 15.50 Bractwo Białego Orła - pr. ekologiczny dla dzieci	7.00 „Szaleje za tobą” - serial 7.30 Diabelski Młyn - filmy anim. 8.00 (K) „Reebot” - serial anim. 8.25 (K) „Wichry namietności” - dramat obycz., USA 1995 10.35 (K) SUPERDESER: Oscary '97 11.10 (K) „Cotton Club” - film obycz., USA 1984 13.15 (K) „Chłopcy z Placu Broni” - film przyg., Węgry 1995, reż. Fabi Zoltan 15.00 (K) „Kokainowa tajemnica muzeum egipskich” - film dok. 15.55 (K) „Strażnik pierwszej damy” - komedia, USA 1994 17.35 (K) „Wojny potworów” - anim. 18.00 Diabelski Młyn - filmy anim. 18.25 Cyberia 18.30 „Bajer w Bel-Air” - serial komediowy 19.00 LATO FILMÓW DOKUMENTALNYCH - cykl RYTMY RÓŻNYCH RAS: „Nuty bluesowe - Historia jazzu” 19.55 Nie Przegap 20.00 (K) „Dr Halifax - Twardy korpus” - film sensac., Australia 21.40 (K) „Na rozkaz serca” - film sensac., USA 1992 23.40 (K) „Andre” - film przyg., USA 1.15 (K) „Dzielnice miast” - film erotyczny, USA 1995
16.15 Widokówki 16.30 Fotki dla cioci - magazyn fotograficzny 16.40 Casy - katolicki magazyn informacyjny 17.00 Teleexpress 17.25 „Moda na sukces” - serial obyczajowy, USA (20 min) 17.50 Sławka większa niż życie - teleturniej 18.10 Prognoza pogody 18.20 W interesie publicznym 19.00 Wieczorynka: „Muminki” 19.30 Wiadomości	16.00 Panorama 16.05 5 x 5 - Wygrajmy razem 16.35 „Szczęśliwej podróży” (12/27) - serial, Niemcy, wyk. Juraj Kura, Volker Brandt, Sabine Kaack (50 min) 17.30 Programy lokalne 18.00 Panorama 18.10 Programy lokalne 18.35 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19.05 Ekspres reporterów 19.30 Dla dzieci: Welikół czasu	16.05 „Indaba” - serial dla młodzieży 16.30 Fotki dla cioci - magazyn fotograficzny 17.15 Magazyn konsumenta 17.30 Temat tygodnia 17.50 Co jest grane? 18.00 Panorama 18.10 Panorama - wydanie główne 18.30 „Pogarda” - serial obyczajowy 19.20 Punkt - temat dnia 19.30 „Morskie opowieści” - serial dokumentalny Fauna biegunów	16.30 Auto-Moto-Klub (powt.) 17.00 Teleexpress 17.15 Dla dzieci: Szafiki 17.45 Krzyżówka szczęścia 18.15 TEATR TELEWIZJI: „Komedia sytuacji” - humorystyczny, reż. Anna Minkiewicz 19.15 100% live: „Skaldowie” - pr. muzyczny 19.40 Dobranocka:	16.00 Informacje 16.15 Kalendarz - pr. rozrywkowy 16.45 Cafe „Polsat” - letnie studio Polsatu 17.45 „Odyseja” (28/39) - serial SF, Kanada (25 min) 18.15 „I wszyscy razem” (28) - serial 18.45 Informacje 19.00 „Ziemia 2” (2) - serial SF, USA, wyk. Debrah Farentino, Clancy Brown, Antonio Sabato Jr (45 min) 19.50 Losowania LOTTO	g. 20.00 FILM TYGODNIA: „Szczęśliwy III” - horror, USA 1983, reż. Joe Alves, wyk. Dennis Quaid, Bess Armstrong, Louis Gosset Jr, Lea Thompson (94 min) 22.00 Informacje i biznes informacyjne 22.15 Polityczne graffiti 22.35 „Cwaniak” (23/44) - serial 23.30 Na każdy temat - talkshow Witolda Orzechowskiego 0.30 „Dolina lalek” (28/65) - serial obyczajowy, USA 1993, wyk. Colleen Morris, Melissa De Sousa, Sharon Case 0.55 Przylut mnie - Muzyka na BIS 2.20 Pożegnanie
g. 20.10 „Niezwyczajny wybór” - komedia, USA 1983, reż. Larry Pearce, wyk. Susan Saint James, John Rubinstein, Adam West (95 min) 21.50 Maria Czubaszek - Z blondynką w tle, wyk. Maria Czubaszek, Barbara Wrzesińska, Bohdan Łazuka, Jerzy Bończak (35 min) 22.30 Wiadomości 22.40 W centrum uwagi - program publicystyczno-informacyjny 23.00 Studio sport: Ligi polskie oraz żużel g. 23.30 „Wagary” - film fabularny, Węgry 1989, reż. Istvan Kardos, wyk. Karoly Eperjes (87 min) 1.00 „Serca sercu” - film dok. 1.30 Zakończenie programu	g. 20.00 Teatr Dwójki: Antoni Czechow - „33 omdlenia”, reż. Zbigniew Zapasiewicz, wyk. Zbigniew Zapasiewicz, Olga Sawicka, Krzysztof Stelmach (75 min) 21.20 Malta '97 21.50 Optimus - Sport telegram 22.00 Panorama 22.35 „Truciciel z Wimbledonu” (2/3) - serial, W. Bryt., reż. Robert Yang (45 min) 23.30 Okna - Cierpienie 0.10 Pieśni Karola Szymanowskiego - koncert Orkiestry Filarmonii Krakowskiej pod dyktando Jerzego Katlewicza 0.50 Zakończenie programu	20.00 „Uderzenie” (11/13) - serial sensacyjny, W. Bryt., reż. Adrian Shergold, wyk. Malcolm Strry, David Morrissey, C.L. Johnson, Anthony Valentine 20.55 „Terra X - jeździć Ziotej Hordy” - serial dokumentalny 21.45 Panorama 22.00 Studio Zeglarskich Mistrzów Świata w klasie Finn i ILC 40 22.10 Leksykon katolicki - Szafarce nadzwyczajni komunii św. 22.35 Z planu filmowego „Duch i mrok” 22.50 „Namietność” - serial 23.30 Studio Milenium: U Kubickiego 23.55 Zakończenie programu	20.00 Wiadomości 20.30 ADAPTACJE LITERATURY: „Nocne ptaki” - film obyczajowy, Polska 1992, reż. Andrzej Domalik (69 min) 21.40 Mściława „Sława” Rostropowicz - cztery dni z życia artysty - reportaż 22.30 Panorama 23.00 Ze sztuki na Ty: Muzyczny przewodnik po Krakowie 0.00 MUZYKA W PAŁACACH 0.30 Auto-Moto-Klub 0.50 Wiadomości 1.00 TEATR TELEWIZJI: Antoni Czechow - „Oświadczenie”, „Jubileusz” - humorystyczny, reż. Jerzy Antczak (powt.)	g. 20.00 FILM TYGODNIA: „Szczęśliwy III” - horror, USA 1983, reż. Joe Alves, wyk. Dennis Quaid, Bess Armstrong, Louis Gosset Jr, Lea Thompson (94 min) 22.00 Informacje i biznes informacyjne 22.15 Polityczne graffiti 22.35 „Cwaniak” (23/44) - serial 23.30 Na każdy temat - talkshow Witolda Orzechowskiego 0.30 „Dolina lalek” (28/65) - serial obyczajowy, USA 1993, wyk. Colleen Morris, Melissa De Sousa, Sharon Case 0.55 Przylut mnie - Muzyka na BIS 2.20 Pożegnanie	g. 20.00 „Szczęśliwy wybór” - komedia, USA 1983, reż. Larry Pearce, wyk. Susan Saint James, John Rubinstein, Adam West (95 min) 21.50 Maria Czubaszek - Z blondynką w tle, wyk. Maria Czubaszek, Barbara Wrzesińska, Bohdan Łazuka, Jerzy Bończak (35 min) 22.30 Wiadomości 22.40 W centrum uwagi - program publicystyczno-informacyjny 23.00 Studio sport: Ligi polskie oraz żużel g. 23.30 „Wagary” - film fabularny, Węgry 1989, reż. Istvan Kardos, wyk. Karoly Eperjes (87 min) 1.00 „Serca sercu” - film dok. 1.30 Zakończenie programu

Z blondynką w tle
Ostatnio wszyscy wszędzie opowiadają dowcipy o blondynkach. W programie Marii Czubaszek robia to Bohdan Łazuka i Jerzy Bończak.
pr. I, 21.50

Szczęśliwej podróży (12)
Bracia Wisniewscy zapraszają stewardes na wyprawę do kanadyjskiej puszczy. Reinhold zamierza pokazać bratu, co to znaczy prawdziwa przygoda.
pr. II, g. 16.35

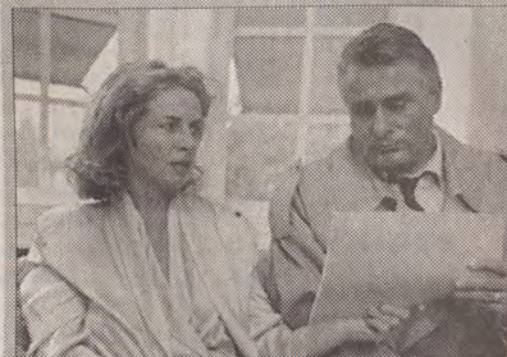
Morskie opowieści
Zapierająca dech w piersiach wyprawa na oba bieguny i spotkanie ze zwierzętami żyjącymi w strefie wiecznych lodów.
pr. III, g. 19.30

Teatr - Komedia sytuacyjna
Lekka komedia obyczajowa połączona z satyrą na telewizję. Dwaj scenarzyści seriali bezkrotnie starają się wymyślić temat nowego ekranowego „tasiemca”.
TV Polonia, g. 18.15

Ziemia 2
Naukowcy próbując ratować dzieci przed klęską ziemskiej cywilizacji, organizują ekspedycję na podobną do Ziemi planetę. Statek rozbija się jednak zupełnie gdzie indziej.
Polsat, g. 19.00

PROPONUJEMY

Doktor z alpejskiej wioski (26)



pr. II g. 11.00
Elisabeth, nowa niania zatrudniona przez hrabinę Brauneck, chce oszczędzić małemu Johannesowi ciągłych napięć z powodu awantur, które wybuchają w zamku, postanawia go stantąd zabrać. Hrabina Aleksandra jest przekonana, że Elisabeth porwała jej dziecko.



Kino letnie
Ostatni termin
pr. I g. 13.00
„Ostatni termin”, trzeci film w reżerskim dorobku Brooksa, podejmował w dobie szalejącego maccartyzmu temat kontrowersyjny, ale ważki społecznie, pokazując zależność prasy od finansjery i sił politycznych USA, podkreślając obywatelskie funkcje prasy i dziennikarską moralność. Opowiedziana w tym filmie historia jest oparta na autentycznym wydarzeniu: upadku gazety „New York World”, jednego z największych dzienników amerykańskich należących do Josepha Pulitzera. Na zdjęciu: Humphrey Bogart, Ethel Barrymore.

Teatr Dwójki - scena popularna



33 omdlenia
pr. II g. 20.00
Teatralna wersja przedstawienia z Teatru STU w Krakowie. Na spektakl składają się trzy miniaturowe dramaty: „Oświadczenie”, „Niedziwiedź”, „Jubileusz”, połączone fragmentami „Łabędziego śpiewu” i „Rozmowy o teatrze” Antoniego Czechowa (1860-1904). Mistrzowsko rozegranie scenki łączy też ta sama obsada i elementy scenografii, sugerujące związek pomiędzy poszczególnymi historiami. Każdy z wykonawców pojawia się w trzech wcieleniach.

Szczęśliwy III



Polsat g. 20.00
Niebezpieczny rekin-zabójca grasuje w parku wodnym na Florydzie. Nieświadomi niczego turyści spokojnie oddają się zrywaniu i zabawie... Film zrealizowany w całości techniką trójwymiarową jest kontynuacją synnych „Szczęśliwy” Stevena Spielberga. W jednej z głównych ról występuje Dennis Quaid, którego znamy z takich filmów jak: „Twardziel” z 1983 roku, „Mój ukochany wróg” z 1985 roku, „Interkosmos” z 1987 roku, „Podjeźdźca” z 1987 roku, oraz „Blues tajemniczy” z 1996 roku.



Niezwyczajny wybór
pr. I g. 20.10
Teatralny film o perypetiach sympatycznej pary z piętnastoletnim małżonkiem. Dokładnie w rocznicę ślubu znudzona monotonią życia rodzinnego Carol Sherwood (Susan Saint James) oświadcza nagle mężowi, że pragnie rozwodu. Tymczasem Stuart (James Murtaugh) zaprosił już z okazji jubileuszu rodzinę i licznych przyjaciół. Goście właśnie się zjawiają, toteż Carol postanawia udawać szczęśliwą małżonkę, by nie popsuć im zabawy.

pr. I g. 23.30
Wagary
12-letni Sanyi (w tej roli znakomity Karoly Eperjes) przebywa w internacie, dokąd matka oddała go, gdy jej nowy przyjaciel oznajmił, że nie żyje sobie w domu „obcych” dzieci. Chłopiec tęskni za matką, pisze do niej listy, choć wszystkie pozostają bez odpowiedzi. Ojciec nawet nie zna, matka stanowi całą rodzinę, ale egoistyczna kobieta nie potrafi ułożyć życia ani sobie, ani tym bardziej swemu dziecku. Jedyną osobą, którą obchodzi los Sanyiego, jest jego wychowawca i nauczyciel geografii, Zoltan.

Opracowanie Bożena Kanińska

Zdjęcia: AKPA, KAPA, Prasowa Agencja Telewizyjna, PTK
Redakcja nie odpowiada za zmiany programu

RTL 7

7.00 RTL 7 zaprasza
7.25 Teleshopping
8.00 Siódemka dzieciakom:
8.50 „Lassie” - serial dla młodzieży
9.10 „Campbellowie” - serial
9.35 „Piękna i Bestia” - serial
10.25 „Trzecia planeta od Słońca” - serial komediowy
10.50 Muzyka w RTL 7
14.50 Teleshopping
15.15 „Czynnik PSI” - serial SF
16.10 „Campbellowie” - serial familijny
16.35 Siódemka dzieciakom
17.35 „Lassie” - serial dla młodzieży
18.00 „Piękna i Bestia” - serial
18.50 Polskie seriale anim.
19.10 Prognoza pogody
19.15 7 minut - wydarzenia dnia - pr. informacyjny
19.25 „Trzecia planeta od Słońca” - serial komediowy
19.50 Prognoza pogody
19.55 „Zrobimy sobie dobrze” - serial komediowy
20.20 „Mi i one” - serial komediowy
20.45 7 minut - wydarzenia dnia
20.55 „Czynnik PSI” - serial SF
21.40 „Policjanci z Miami” - serial
22.35 7 minut - wydarzenia dnia
22.45 „Złoto 2” - komedia krym., USA



Piękna i Bestia
Chłopiec z podziemnego królestwa Vincenta natrafia przypadkiem na ślad nadzwy w jednym z domów dziecka. Catherine rozpoczyna dochodzenie.
RTL7, g. 18.00

POLSAT 2

7.00 CNN News
7.30 „Tajemnice piasków” - serial
8.00 Cosmix - mag. muz.
8.30 - 10.30 Filmy animowane dla dzieci
10.30 „Domek na przelii” - serial
11.30 „Antonella” - serial
12.30 Mute Music Television
13.30 P.M.A.M. - mag. muz.
14.00 Muzyczne instalacje - mag. muz.
A. Marca
14.30 Koncert gwiazd
15.30 Magazyn Motoryzacyjny Młodych
16.00 „Motomysz z Marsa” - anim.
16.30 „Ufozaury” - serial anim.
17.00 „Lucy May” - serial anim.
17.30 „Mary Bell” - serial anim.
18.00 „Domek na przelii” - serial
19.00 CNN News
19.30 „Tajemnice piasków” - serial
20.00 „Antonella” - serial
21.00 GRAIMY News
Mute Music Television:
21.05 HALO GRAIMY!
21.30 Master Hot - Top
21.50 Dżana Top - Top
22.00 P.M.A.M. - mag. muz.
22.30 Dance Jump - mag. muz.
23.05 Przylut mnie - nocny pr. muz.
0.30 Playboy - mag. erotyczny
1.00 Zakończenie programu

PTK 2
17.00 „O czym szumią wierzby” - serial dla dzieci
17.30 Disco Polo Mix
18.00 „74.5 Nowa Fala” - serial
18.45 Geografia Polski - szkolna powtórka
19.15 To i moto - sport i motoryzacja
19.45 Z planu filmowego
20.00 „Nieznajomi w raju” - film sensac., USA 1984
21.45 AutoMajster
22.00 „Tam, gdzie zaprowadzi Cię dzień” - film sensac., USA, wyk. Dermot Mulroney, Robert Knepper, Sean Astin
23.40 Midnight Love - mag. muz.
0.10 Muzyczne dobranoc

RTL

10.30 „Moda na sukces” - serial
11.00 Właściwa cena - show
11.30 Pojedynki rodzinny - teleturniej
12.00 Punkt 12 - mag. informacyjny
12.30 „Magnum” - serial
13.30 „Home Improvement” - serial
14.00 Bärbel Schäfer: „W łóżku coś Ci pokaże”
16.35 „Królik Bugs”
17.00 „Różowa Pantera”
17.25 „Simpsonowie”
17.55 „Pod jednym dachem” - serial
18.25 „Roseanne” - serial
18.55 „Świat według Bundy’ch” - serial
19.30 Wiadomości
19.45 taff - mag. informacyjny
20.15 „Zamach” - film krym., USA
22.00 Słodki grzech - mag. erotyczny
22.55 Cinema TV - show
0.00 „Blood and Concrete” - thriller, USA 1990
1.40 Wiadomości

T V TRÓJMIASTO

8.40 Lato z TVT
10.00 Program dnia
10.20 „Mary Bell” - serial anim.
10.45 „Kapitan Jastrząb” - anim.
11.15 KANAŁ TEKSTOWY TVT
13.10 „Tajemnicza dama” - telenowela
14.00 „Webster” - serial komed.
14.30 „Czerwone niebo o świecie” - film fab. prod. USA
16.30 Program dnia
16.40 „Mary Bell” - serial anim.
17.05 „Kapitan Jastrząb” - anim.
17.30 Magazyn TVT
18.00 „Cot Joplin” - film fab. prod. USA, 1977
20.00 „Webster” - serial komediowy
20.30 „Tajemnicza dama” - telenowela
21.30 Informator
21.50 „Ulice w ogniu” - film fab. prod. USA, 1984, reż. Walter Hill
Banda motocyklistów porwa sławną piosenkarkę rockową. Jej były przyjaciel podejmuje się ją uwolnić.
23.30 Program na piątek

PRO 7

11.30 „The Commish” - serial
12.30 „Matlock” - serial
13.00 SAM - mag. południowy
14.00 Arabella Kiesbauer - talkshow
15.05 „MacGyver” - serial
16.05 Seriale anim.
16.10 „Smurfi”
16.35 „Królik Bugs”
17.00 „Różowa Pantera”
17.25 „Simpsonowie”
17.55 „Pod jednym dachem” - serial
18.25 „Roseanne” - serial
18.55 „Świat według Bundy’ch” - serial
19.30 Wiadomości
19.45 taff - mag. informacyjny
20.15 „Zamach” - film krym., USA
22.00 Słodki grzech - mag. erotyczny
22.55 Cinema TV - show
0.00 „Blood and Concrete” - thriller, USA 1990
1.40 Wiadomości

CARTOON

6.00 - 22.00 CARTOON NETWORK - serial anim.
18.00 „Jetsonowie”
18.30 „Maska”
19.00 „Tom i Jerry”
19.30 „Flintstonowie”
20.00 „Królka i kurczak”
20.15 „Laboratorium Dextera”
20.30 „Światowe premiery kreskówek”
21.00 „Prawdziwe przygody Jonny’ego Questa”
21.30 „Trzykroć duchów Scooby’ego”
22.00 NOCNY SEANS FILMOWY
TNT: ERROL W TARAPACH - SEANS Z ERROLEM FLYNNEM - „Morski jastrząb” - film przygodowy, USA 1940, reż. Michael Curtiz, wyk. Errol Flynn, Claude Rains, Brenda Marshall, Donald Crisp
0.15 „The Fixer” - dramat obyczajowy, USA 1968, reż. John Frankenheimer

EUROSPORT

8.30 Sport motocyklowy: Grand Prix San Marino w Imola
9.30 Kick - mag. motocrossowy
10.00 Kolarstwo: Tour de France '97
11.00 Tenis ziemny: Turniej ATP w Gstaad
15.00 Kolarstwo: Tour de France '97 - 4 etap Plumelec
17.15 (P) Mag. sportów motorowych
18.45 (P) Lekkoatletyka: Mityng GP IAAF w Sztokholmie
19.15 (P) Lekkoatletyka: Mityng GP IAAF w Linzu
22.00 (P) Kolarstwo: Tour de France '97
23.00 Boks: Walki zawodowców
0.00 Rzutki: ME w Mortschach
1.00 Automobilizm: Zawody Monster Trucks w Kristiansand
1.30 Zakończenie programu

SAT 1

5.30 Telewizja śniadaniowa
9.00 „Aniolki Charliego” - serial
10.00 Słówka - teleturniej
10.30 Walet, dama, Hórg - teleturniej
11.00 Kerner - talkshow
12.00 Vera w południe - talkshow
13.00 Sonja - talkshow
14.00 „Trapper John, M.D.” - serial
15.00 „Star Trek: Następne pokolenie” - serial SF, USA 1992
16.00 „Picket Fences” - serial
17.00 Każdy z każdym - teleturniej
17.30 Magazyn regionalny
18.00 BLITZ - mag.
18.30 Szósta trzydziści - mag. inform.
19.00 Aktualności sportowe
19.10 „Ukochane siostry” - serial
19.40 Kolo fortuny - teleturniej
20.15 „Halo, wujku Doc!” - serial
21.15 „Sanatorium Rosenau” - serial
22.15 Teraz wystarczy! - show
23.15 Harald Schmidt
0.15 „Lista oczekujących do piekła” - film szpiegowski
1.55 „Star Trek: Następne pokolenie” - serial SF, USA

DISCOVERY

17.00 Ekstremiści - niezwykle sportowe pasje
17.30 Pożar
18.00 (P) Powiązania 2: Zależności
18.30 (P) Jurassica: Kości czaszki
19.00 (P) Wild Things: Dzikie sanktuaria - Everglades
19.30 (P) Wild Things: Zabójczy Australijczy
20.00 Wynalazek
20.30 (P) Tajemnice historii: Calun Turyński
21.00 (P) Tajemnice świata Arthura C. Clarke’a: Goście z kosmosu
21.30 (P) Pogromcy duchów II: Duch rybaka
22.00 (P) Marsjanie atakują
23.00 (P) Marsjanie atakują
23.30 (P) Marsjanie atakują: Kosmiczna kolizja
0.00 Elitarne siły zbrojne

TRAVEL CHANNEL

13.00 Travel Live - magazyn
14.00 Planeta Dominiki - serial
14.30 Pionierzy: Rzeka Snake
15.00 Przekroczyć granice - serial
15.30 Restauracje świata
16.00 Dookoła świata: Indie
16.30 Australijska odyseja - serial
17.00 Sportowe safari - magazyn
17.30 Świat Grega Graingera - serial dokumentalny
18.00 Ocean Spokojny - serial
18.30 Stalowe wstęgi
19.00 Na ryby - magazyn
19.30 Pionierzy (powt.)
20.00 Travel Live - magazyn
21.00 Zagubieni w dzikiej Afryce: Tongabazi Lodge, Zambia
21.30 Przekroczyć granice - serial dokumentalny (S/Hol)
22.00 Ucieczka - magazyn (S)
23.00 Restauracje świata - magazyn kulinarny (S/Hol) (powt.)
23.30 Świat Grega Graingera
0.00 Miasta świata: Dakar

Żużel - Drużynowy Puchar Polski

Jedziemy dalej

Na torze żużlowym Wybrzeża rozegrano wczoraj drugą rundę Drużynowego Pucharu Polski. Miłą niespodzianką swoim sympatykom sprawili zawodnicy Lotosu. Mimo ostabienia brakiem leżącego uraz Dariusza Stenki zwyciężyli, gromadząc 44 punkty. Tym samym awansowali do trzeciej rundy, która odbędzie się 19 sierpnia w Gdańsku.

Walczyli o awans do ekstraklasy żużlowcy z Gdańska z meczu na mecz prezentują się coraz lepiej. Procentują metody szkoleniowe Mariana Spychały, który raz w tygodniu zalecił swoim podopiecznym trening na torze motocrossowym. Ponadto efekty daje praca nowego mechanika Stanisława Maciejewicza.

We wczorajszych zawodach jeszcze po trzech wyścigach miejscowi przegrywali. Dopiero kiedy swoje biegi zwycięstwami zakończyli Marek Dera i Wojciech Załuski Lotos objął prowadzenie, którego nie oddał do końca.

W rywalizacji zabrakło awizowanego LKŻ Inter Lublin, który

słabych startach raz minął obu rywali na dystansie i zdobył 3 pkt. W drugim przypadku o opońkę uległ tylko Olszewskiemu.

I. Lotos Wybrzeże Gdańsk 44 pkt. - Załuski 12 (3,3,3,2,1), Dera 12 (3,2,2,3,2), Woźniak 7 (1,3,w,2,1), Mróz 13 (2,2,3,3,3), Kalinowski ns; II. Polonia Philips Piła 38 - Dobrucki 13 (1,3,3,3,3), Olszewski 12 (3,2,2,2,3), Kowalski 6 (d,1,2,1,2), Walczak 7 (1,2,1,d,3), Franków ns; III. Start Gniezno 33 - Francyszyn 6 (2,0,1,1,2), Sawina 9 (2,3,2,1,1), T. Fajfer 6 (2,1,0,2,1), A. Fajfer 12 (3,1,3,3,2), D. Cieśliewicz ns; IV. Lotos Wybrzeże II Gdańsk 5 - Żebrowski 0 (t,d,0,0,0), Dubicki 2 (0,1,1,0,0), Rypień 0 (0,0,0,0,0), Stormowski 3 (1,0,1,1,0).

NCD w wyścigu dziewiątym uzyskał Adam Fajfer - 65,78. Sędziował: Leszek Demski (Ostrów).

Maciej Polny

Sportowe osobowości czerwca

Stawiamy na „Czyżyka”

Sędzię piłkarskiego Andrzeja Czyżniewskiego zaproponował „Dziennik Bałtycki” jako kandydata na sportową osobowość czerwca w tradycyjnym plebiscyście „Radia Gdańsk”. W maju największe uznanie wśród głosujących zdobył Jan Biełk, maratończyk Gryfa Wejherowo.

Andrzej Czyżniewski po zakończeniu kariery zawodniczej swoją przygodę z piłką kontynuuje jako sędzia. W nowej roli przechodził wszystkie szczeble, od klasy okręgowej do I ligi. W czerwcu dostąpił zaszczytu prowadzenia decydującego o mistrzostwie Polski meczu Legia - Widzew. Z tego trudnego zadania wywiązał się znakomicie. Popularny „Czyżyk” we wszystkich klasyfikacjach trzech polskich

czył na stadionie Polonii Gdańsk w meczu przeciwko gwiżdżom Europy („Głos Wybrzeża”), Jerzy Smolarek - dyrektor SKLA, który po raz drugi zorganizował w Sopocie lekkoatletyczny memoriał im. Janusza Kusocińskiego („Radio Gdańsk”) i Wojciech Załuski - żużlowiec Lotosu Wybrzeża Gdańsk („Gazeta Morska”).

Uszeregowane kandydatury należy wysłać na kartach pocztowych do redakcji Radia Gdańsk (ul. Ułphagena 23, 80-237 Gdańsk) z dopiskiem „Sportowa Osobowość Miesiaca” w terminie do 22 bm.

(sus)

Piłka nożna: Dariusz Jaskulski

Blżej do Stomilu

35-letni Dariusz Jaskulski to nietuzinkowa postać wybrzeżowego futbolu. Przez wiele lat bronił barw Bałtyku Gdynia, a później Polonii Gdańsk. Następnie zasilł Sokół Tychy, by w minionym sezonie przywdziewać koszulkę Stomilu Olsztyn. Ostatnio widzieliśmy go jednak przy Marynarki Polskiej.

- Co cię sprowadza na Polonię?
- Z dniem 30 czerwca skończył mi się okres wypożyczenia do Stomilu. Uznałem więc, że wypada zgłosić się do macierzystego klubu. Stąd moja tu obecność.
- Czy zatem jest szansa, że ponownie będziesz grał w klubie z Marynarki Polskiej?
- Wszystkie wyjaśni się w tym tygodniu.
- Swego czasu między tobą a działaczami Polonii, Grzegorzem Bachanikiem doszło do, nazwijmy to, nieporozumień. Podobnie było z trenerem Kulikiem, który odsunął cię od gry w pierwszej drużynie. Czy w związku z tym nie obawiasz się ewentualnego powrotu do Polonii?
- Nie jestem człowiekiem pamiętliwym. Do trenera Kulika nie czuję żadnego żalu. Utrzymuję się z piłki i wiem, że muszę podchodzić do swojego zawodu w pełni profesjonalnie. O wszelkich animozjach staram się zapomnieć.
- Czy działacze Polonii widzą cię ponownie u siebie?
- Rozmawiałem z prezesem Jerzym Borowczakiem. Zresztą na rozmowie z nim najbardziej mi zależało. Niemniej zamiar ten kilka zdań z innymi panami, mającymi wiele do powiedzenia w Polonii.
- A Stomil? Czy olsztyńskim działaczom zależy na przedłużeniu umowy?
- Jestem już po wstępnych rozmowach. Uważam, że jest duża szansa na to, abym kontynuował występ w tym zespole.
- Jak duża?
- Na pewno większa niż na powrót do Polonii.
- Czyli czujesz się na siłach, aby pograć jeszcze w pierwszej lidze?
- Z pewnością. W ubiegłym roku miałem bardzo udaną jesień. W rankingach prasowych plasowałem się, na pozycji stopera, za Tomaszem Łapińskim i Jackiem Zielińskim. Było to dla mnie spore wyróżnienie. Później miałem trochę problemów ze zdrowiem, ale gdy się wyleczyłem, wysoka forma wróciła. Mam nadzieję, że w nadchodzącym sezonie będzie podobnie.
- Czy działacze Polonii widzą cię ponownie u siebie?

Rozmawiał Kuba Staszewicz

Piłka nożna

Przygotowania trzecioliżowców

Wczoraj pokrótce przedstawiliśmy aktualną sytuację w czterech wybrzeżowych klubach z III ligi „Pomorze”. Dziś zapowiadamy ciąg dalszy.

Kaszubia Kościerzyna: Do środry piłkarze Kaszubii trenują pod wodzą nowego trenera Mieczysława Gierszewskiego na własnych obiektach. Później wyjeżdżają na obóz do Sępólna Krajeńskiego, na którym przebywać będą do 19 lipca. Nowe twarze w zespole z Kościerzyny to Adam Merchut - wypożyczony z Lechii, który już w Kaszubii grał oraz Marek Cirkowski, do niedawna jeszcze junior Gedanii. Trwają rozmowy w celu pozyskania Andrzeja Sadowskiego z Raduni Stężyca i Tomasza Mazurka z Pomezanii. W sferze zainteresowań kościerskiego klubu znajdują się jeszcze Artur Gliński i Arkadiusz Głaza. Po stronie stracił należy zapisać Marka Widzińskiego, który nie zaakceptował warunków zarządu klubu oraz powracającego do Lechii Jarosława Cieślńskiego. Nie wyjaśniona pozostaje natomiast sprawa Ireneusza Stencła i Tomasza Meyera.

Wierzyca Starogard: Beniaminek się zbiori. Starogardzki klub poważnie zainteresowany jest trójką byłych piłkarzy Arki - Jackiem Ptachem, Arkadiuszem Głazą i Jarosławem Kotasem. Kotas, do niedawna grający trener żółto-niebieskich grałby w Starogardzie do czasu wyjazdu do Niemiec. Z kolei Głaza, notabene wychowanek Wierzyca, aktualnie przebywa na testach w Amice Wronki. Przyimarki czynione są również do pozyskania bramkarza Bałtyku Arkadiusza Zagórskiego. Inne nowe twarze to bracia Arkadiusz i Wojciech Kazańscy (Polonia Gdańsk, ostatnio Orzeł Choczewo), Mariusz Majewski (powrót z Pomezanii) i Jarosław Szczutkowski i Marcin Ruszewski (oba Gedania) oraz Arkadiusz Kujawski (Unia Tczew). Piłkarze Wierzyca nie pojadą na żaden obóz i przygotowywać się będą na własnym boisku. W środę rozegrają pierwszy sparing z gdańską Polonią.

Stolem Gnielino: Nowym trenerem gnielinian będzie był żużlowiec GPK Gorzów, Jan Jucha. Na razie jednak piłkarze Stolema przygotowują się pod okiem grającego asystenta Macieja Cieśliska. Z zespołu odezł Jacek Tobolski, Piotr Opuśzewicz - prawdopodobnie do

Wistę Tczew oraz Bartosz Skierka, który powrócił do Polonii. Chęci gry w Gnielinie nie wyraża Paweł Budziwojski. Definitywnie klub pozyskał natomiast Tomasza Czajko z Forstów Wilińska i bramkarza Jarosława Włocha z MRKS. Od 16 do 26 piłkarze Stolema czeka grupowanie w pobliskim Nadolu.

Rodło Kwidzyn: Beniaminek z Kwidzyna przygotowania rozpocznie dopiero w czwartek. Do tego czasu kilku piłkarzy, dotąd rozczarowanych sytuacją w klubie, ma się określić, czy pozostaje w Rodle. W planach jest pozyskanie kilku zawodników, jednak nikt nie chce zdradzić ich nazwisk.

Zatoka Braniewo: W klubie sporo nowego. Zmienia się struktura organizacyjna (Zatoka stała się stowarzyszeniem sportowym), jest inny zarząd. Pojawili się też nowi szkoleniowcy. Stanisław Łukasiewicz zastąpił Lech Strembski. Nie ma już w Braniewie Adama Borosa oraz jego imiennika Nowosielskiego (zakończył karierę) oraz bramkarza Andrzeja Lewandowskiego. Ma pojawić się kilku nowych graczy, lecz na razie za wcześnie na szczegóły.

(kast, Prus)

Budziwojski w Pomezanii

Edward Budziwojski, trenujący ostatnio trzecioliżowego Stolema Gnielino, został szkoleniowcem Pomezanii Malbork. Zastąpił na tym stanowisku Jerzego Jastrzębowski, który już w poniedziałek (7 bm.) nie dogadał się z klubem.

Budziwojski pełnienie obowiązków rozpoczyna dzisiaj. Wraz z piłkarzami wyjeżdża na obóz do Starogardu. Zespół pozostanie tam do 19 bm., trenując i rozgrywając kilka sparingów.

Zarząd Pomezanii nie postawił przed Budziwojskim zadania wywalczenia za wszelką cenę awansu do drugiej ligi, z której w minionych rozgrywkach drużyna spadła. Kontrkandyda-

tem Budziwojskiego był drugi trener rezerw Pomezanii, Bogdan Kajoź, którego nawet początkowo wybrano następcą Jastrzębowski.

Na grupowanie wyjeżdża 20 piłkarzy. Zabraknie w tym gronie nowych twarzy oraz Krzysztofa Własnego - przechodzi do Arki Gdynia i Piotra Cetnarowicza - na testach w Lechu Poznań.

(pol)

Tenis

Wygrane faworytek

* W rozgrywkach we Wrocławiu mistrzostwach Polski seniorek w tenisie w drugiej rundzie Magdalena Grzybowska (Wisła Kraków) wygrała z Olgą Rejniak (Tie Break) 6:3, 6:2, Katarzyna Teodorowicz (Górniki Bytom) zwyciężyła Paulinę Janus (Mera Warszawa) 6:2, 6:1, a rozstawiona z nr 6 Aleksandra Durska (SKT Pobjedziska) przegrała niespodziewanie z Agatą Werblińską (nie stow.) 6:7 (4-7), 3:6. Turniej rozgrywany jest w dalszym ciągu w hali, ponieważ również we wtorek we Wrocławiu kilkakrotnie padał deszcz i korty na stadionie olimpijskim nie nadawały się do gry.

* W turnieju tenisowym Swedish Open w Baastad (pula nagród 303 tys. USD) wyeliminowanych zostało już trzech rozstawionych zawodników. W po-

niedziałek odpadł Szwed Magnus Gustafsson (nr 2, przegrał ze swym rodakiem Thomasem Nydahlmem 3:6, 6:2, 1:6), natomiast we wtorek - kolejni dwaj rozstawieni tenisiści gospodarzy - Thomas Johansson (nr 1) i Mikael Tillström (nr 7). Johansson pokonał inny Szwed, Marcus Sastrand 6:4, 3:6, 6:2, zaś Tillström - Niemiec Marcelo Craca 6:4, 7:5. Wyniki ciekawszych wtorkowych meczów: Marcus Sarstrand (Szwecja) - Thomas Johansson (Szwecja, 1) 6:4, 3:6, 6:2; Marcello Craca (Niemcy) - Mikael Tillström (Szwecja, 7) 6:4, 7:5; Magnus Norman (Szwecja, 4) - Nicklas Kulti (Szwecja) 6:4, 7:5; Hendrik Dreekmann (Niemcy) - Marcos Aurelio Gorris (Hiszpania) 7:6, 6:4.

(pol)

RADIO

RADIO PROGRAM I

Całą dobę na fali długiej o częstotliwości 225 kHz oraz przez satelitę EUTELSAT II P6 (HOT BIRD) polaryzacja pozioma
Gdańsk - 89,5 MHz
Gdynia - 97,2 MHz
Wiadomości: co godzinę
0.07 Kalendarz radiowy; 0.12-3.00 Radio noc; 0.56 Informacje o programie; 0.58 Prognoza pogody dla rybaków; 2.55 Myśli na dobry dzień; 3.05 Muzyka przed świtem (1); 3.45 Muzyczny arsenał; 4.05 Muzyka przed świtem (2); 4.50 Muzyczne wycinanki; 5.05 Informacje o programie; 5.07 Skoro świt; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.48 Gimnastyka poranna; 5.58-8.20 Sygnały dnia; 6.00 Wiadomości poranne; 6.28 Prognoza pogody dla rybaków; 6.30 Informacje w skrócie; 6.32 Przegląd prasy; 6.33 Informacje sportowe; 6.35 Informacje o przejściach granicznych; 6.57 Eko-Radio; 7.00 Dziennik poranny - I wydanie; 7.30 Informacje poranne - II wydanie; 8.29 Skróty wiadomości; 8.30 Radio biznes; 9.00-11.55 Lato z Radiem, w tym: 9.06, 10.00, 11.00 Headline News; 9.27, 9.57, 10.27, 10.48, 10.57 Konkursy; 9.14, 10.08 Eko-Radio; 9.30, 10.30, 11.30 Radio kierowców; 9.51 Informator turystyczny; 10.33 Teatr Polskiego Radia - „Potop”; 11.05 Koncert spełnionych marzeń; 11.50 Strofy dla Ciebie; 11.55 Komunikaty; 12.00 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej z Krakowa; 12.05 Z kraju i ze świata - magazyn; 12.28 Rolnicza antena; 12.40-16.00 Pasm... po hejnal, Komunikaty: losowe, prognoza pogody dla rybaków; Gielda; 12.42, 13.30, 14.30, 15.30 Radio kierowców; 15.58 Informacje o programie; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności, w tym skróty wiadomości; 16.45 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.05-19.00 Przegląd dnia... pięć po, w tym: Lista polskich przebojów; 17.30 Radio kierowców; 19.00 Z kraju i ze świata - magazyn; 19.27 Prognoza pogody dla rybaków; 19.30 Radio dzieciom; 20.05 Komunikaty: losowe, informacje o programie; 20.10 Echo; 20.30 Rozważania - aud. Katarzyny Rogali; 20.40 Lekcja języka angielskiego; 20.50 Lekcja Jedyńki; 21.05 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 21.06 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.10 Komunikat dnia (świat); 22.20 Czwarty por roku - wydanie wieczorne; 22.57 Poezja z ducha muzyki poezja; 23.05 Encyklopedia wielkich głosów; 23.55 Pogaduchy do poduch

(pol)

RADIO PROGRAM III

Serwis Trójki: co godzinę
0.05-6.00 Trójka pod Księżycem; 0.05-2.00 Radio Retro; 6.00-9.00 Zapraszamy do Trójki; 7.05 i 8.05 Sport w Trójce; 8.10 Salon polityczny Trójki; 8.45 Business news; 9.00-11.00 Każdy gra inaczej; 9.05 Sport w Trójce; 9.15 Ona i jej świat; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR - Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 10.30 Zdrowym być; 11.10 Puls Trójki; 11.55 Gielda Papierów Wartościowych; 12.05 W tonacji Trójki; 13.05 Sport w Trójce; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00-16.00 Trójka ekspres - 35/120; 14.05 Gielda Papierów Wartościowych; 14.30 Wszyscy ludzie Trójki; 14.58 Komunikat o sytuacji na przejściach granicznych; 15.03 Sport w Trójce; 15.30 Muzyczna poczta UKF; 16.00-19.00 Zapraszamy do Trójki; 17.05 i 18.05 Sport w Trójce; 18.31 Gielda Papierów Wartościowych; 19.05 3 Fala; 20.05 Wszyscy ludzie Trójki; 20.15 Puls jazzu; 21.05 Klub Trójki; 22.05 Sport w Trójce; 22.10 Międzynarodowy Rok Mozartowski; 23.00 To był dzień; 23.30 Blueselka

RADIO ESKA NORD

Gdańsk - UKF 68.63 i 96.4
Gdynia - UKF 72.92 i 106.7
5.00-9.00 ESKA o świecie
9.00-14.00 Słoneczne pasmo Eski Nord
14.00-19.00 Herbaciane popołudnia
19.00-0.00 Nikt nie gra tak jak my
0.00-5.00 ESKA nocą
Audyje ESKI
14.00-19.00 Salomonik
19.00-19.25 Morskie opowieści
22.00-23.00 Na czarno dla białych - nocny soul-show
0.00-6.00 Prognoza pogody (co 60 min.); 6.30-22.30 Prognoza pogody (co 30 min.); 0.01, 7.01, 12.01 Horoskop; 6.10, 7.10, 8.10, 11.10, 13.10, 15.10, 16.10 Informacje drogowe; 5.30, 6.30-18.30 Radio serwis (co 120 min.); 6.40 Para w gwizdek - konkurs; 6.50, 17.05 Serwis muzyczno-filmowy; 7.30-19.30 Wiadomości (co 120 min.); 7.35, 21.35 Wyniki losowań gier liczbowych; 7.35, 17.58 Angielski bez problemu; 7.50, 12.50, 17.50 Informacje sportowe; 7.20 Informacje ekonomiczne; 8.20 Przegląd prasy; 8.35, 9.35, 10.35 Informacje walutowe; 9.15 Pół paczki z rana - konkurs; 10.15 Kontrowersje; 10.50 Kalendarium muzyczne; 11.35 Złoty kwadrans ESKI; 11.50 Twoja szansa 45 sekund - konkurs; 13.50 Porady prawnika; 16.35 Srebrny kwadrans ESKI; 23.00-0.00 Muzyczna godzina miłości

RADIO PROGRAM II

Wiadomości: 13.15, 15.25, 21.40, 0.00
6.00-9.00 Poranek Dwójki, w tym: Wiadomości RFL; Przegląd prasy. Wiadomości kulturalne. Komentarz dnia; 9.00 Czas na jazz; 9.15 Proza klasyczna; 9.30 Wakacje z muzyką; 11.00 Wiadomości kulturalne; 11.05 Radio kontakt Dwójki - tel. 645-98-88; 12.40 Atlas kultury ludowej; 13.00 Zapisy ze współczesności; 13.20 Gwiazdy scen operowych; 14.00 Dla dzieci „Małe co nieco”; 14.30 Estrada chóralska; 15.15 Pamietniki i wspomnienia; 15.30 Etniczne podróże muzyczne; 16.00 Felieton kulturalny; 16.05

RADIO GDAŃSK

UKF 67.85 i 103.7 MHz stereo
Wiadomości co godzinę; Wiadomości sportowe: 7.08, 12.08, 16.08, 19.08; Inf. miejskie 5.15, 5.45, 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45; Kronika policyjna 6.20
5.00 - 9.00 Studio Bałtyk, 9.05 Radio biznes; 10.00-14.00 Cztery godziny dla Ciebie i rodziny; 10.15 Horoskop dnia; 10.33 Więcej sportu; 10.45, 12.45 Radiowa gielda pracy; 11.15 Ekspert; 12.15 Konkurs 10 pytań... milion złotych; 12.30 Warto nie warto; 12.40, 14.40 Gielda papierów wartościowych; 13.10 Felieton 14.00-18.00 Studio Bałtyk; 14.10, 15.10, 15.50 Raport drogowy; 14.15, 15.15, 15.45, 16.15, 16.45, 17.15, 17.45 Informacje miejskie; 14.45 Radiowa gielda pracy; 18.05 Tylko rock; 19.10 Na marginesie dnia; 20.05 Ex Libris - mag. wydawniczy; 20.30 Ulica Kwietna - powieść radiowa 21.05 Wieczór jazzowy; 22.00 Radio BBC; 23.05 Nie tylko dla melomana; 0.05 Radio nocą

RADIO MARYJA

Gdańsk - UKF 88.90, 72.29 MHz
Gdynia - UKF 102.30 MHz
Elbląg - UKF 69.11 MHz
Wiadomości: 1.25, 2.35, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 17.00, 18.00, 19.00
5.45 Rozpoczęcie programu: 6.00, 12.00, 18.00 Anioł Pański; 6.05 Jutrznia; 6.30, 12.30, 20.20 Różaniec św.; 7.00 Msza św. Dłaczegoń - nie po Mszy św.; 7.45, 11.00, 16.00 W Rodzinie RADIA MARYJA; 8.05 Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP; 8.30, 17.05 Katecheza 9.30 Czas pieśni; 9.50, 14.20 Mogę, chcę pomóc; 10.00 Audycja dla dzieci; 10.30 Porady (pn. - katolicy na polskiej ziemi w XX wieku, wt. - pedagogicz-

ne, śr. - kulinarne, pt. - ekologiczne, sob. - lekarskie); 11.45 Medytacja; 12.10 Spotkania z Biblią; 12.20, 20.50 Ojczyzna - kiedy myśle...; 13.15 Czas dobrych nowin; 13.45 Literatura; 14.05 Modlitwa liturgiczna; 14.30 Przegląd prasy 14.40 Muzyka mistrzów (w piątki: 14.30 - audycja redakcji tygodnika „Niedziela”); 15.00 Koronka do Bożego Miłosierdzia; 15.15 Gość RADIA MARYJA; 16.15 Serwis informacyjny Radia Watykańskiego (retransmisja); 16.30 Czas telefonicznych pozdrowień; Nowenna do Matki Bożej Nieust. Pomocy; 18.05 Spróbuj pomyśleć; 18.15 Niezpozry; 18.30 W nurcie nauczania Ojca Świętego Jana Pawła II; 18.40 Literatura; 19.05 Audycja dla młodzieży i nie tylko; 19.05 Audycja dla dzieci; 20.00 Audycja Radia Watykańskiego (retransmisja); 21.00 Apel Jasnogórski; 21.15 Rozmowy niedokończone; 23.30 Modlitwa Liturgia; 23.45 Medytacja; 0.00 Katecheza (powt.); 1.00 Rozpoczęcie pr. dla Polonii w Ameryce Północnej 3.00 Rozpoczęcie programu nocnego

RADIO PLUS

UKF 67.07 i 101.7 MHz
PTK 106.4, 69.9
Wiadomości: od 5.00 do 0.00 (co godzinę); Skróty wiadomości co godz.: 5.30 do 15.30; Na drogach: 7.45, 15.05, 16.05; Sport: 7.05, 7.30, 8.30, 9.05, 18.10; Power Play 0.05, 3.05, 6.05, 9.05, 12.05, 15.05, 18.10; Radio Plus Pomoc 9.30, 11.30, 14.30, 20.30; Prognoza pogody: 6.35, 7.31, 8.05, 8.33, 11.05, 12.31, 13.32, 15.31, 18.30, 19.30, 22.05; Ogłoszenia drobne: 10.25, 11.38, 14.38, 15.38
5.00-9.00 Morze Plus - morze informacji, tematów, muzyki
6.43 Ewangelia z komentarzem; 7.15 „Życie” w Plusie; 7.25 Patron dnia; 8.10 Gość w Plusie; 8.35 Biznes Plus, notowania walut, giełda, ciekawostki ekon.; 9.00-14.00 Radio Plus Lato
9.15 Kaszubska prognoza pogody; 10.35 Konkurs - „PLUS”kiewka”; 11.15 Letni gość; 12.35 Konkurs „Palcem po globusie”; 13.15 Serwis gieldowy; 13.25 Wakacyjny informator ekonomiczny; 12.55 Inspektor Leśny przedstawia...
14.00-19.00 Puls Plusa
14.45 Serwis motoryzacyjny; 16.10 Magazynek - program - Iwony Demskiej i Jarka Zalesińskiego; 16.30 Puls Plusa - Magazyn reporterów; 17.15 Gabmiller serwis - Gry komputerowe, komputery, internet; 17.30 Yellow Top 20. Propozycje tel. 41-67-31; 18.10 „Maksim” - um Sportu - magazyn; 18.40 Temat poświęcony
20.00-5.00 Strefa muzyczna
19.10 Konkursik - Eap statek...; 20.00 Wiadomości z życia Kościoła; 21.05 Więcej Świata! - Adam Hlebowicz & Tomek Brajer; 22.15 Ewangelia z komentarzem

RADIO RM FFM

UKF 98.4 i 73.52 MHz
Informacje od 0.45 co godzinę (zawsze za piętnaście)
Informacje trójmiejskie: 7.15, 8.15, 9.15, 10.15, 11.15, 13.15, 14.15
programy dla kierowców - traffic: 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 15.00, 15.30, 16.00, 16.30, 17.00, 17.30
magazyn trójmiejskie: 12.50, 17.50
5.00-9.00 i w pięć ni w dziewięć - budzą Tadeusz Soltys i Michał Kubik, w tym: 6.30 poranny toster; 8.05 rozmówki; 8.35 internet; 9.00-12.00 etzoforte - rozgrywa Piotr Metz, w tym: poszukiwanie Skarbu i Arki Mocy, 9.35 trzy karty; 9.50 rockowy kalendarz; 12.00-13.00 radio muzyka fakty - wydanie południowe; 13.00-15.00 - na językach - jest Marzena Rogalska lub Ewa Drzygza; 15.00-17.00 radio swoboda - wyzwała Bogdan Zalewski, w tym: 15.35 wiódł ślepy kulawego; 17.00-18.00 radio muzyka fakty - wydanie południowe, w tym 17.00 wręczenie Skarbu IM '97; 18.00-20.00 lista Hop-Bęc - ustawia Marcin Jędrzych, w tym: 18.35 Hop-Bęc na Inwazji; 20.00-23.00 O zmroku - ściennia Dariusz Maciborek, w tym: 21.00 rosyjska ruletka; 23.00-0.00 dyskoteka Inwazja Mocy '97”; 0.00-5.00 lunatycy i cykliści.

RADIO ZET

Gdańsk - UKF 71.69 MHz
Elbląg - UKF 71.36 MHz
Wiadomości co godzinę całą dobę; wiadomości co pół godziny 6.00-9.00; Wiadomości sportowe: 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 14.00, 17.00, 18.00, 20.00; Notowania giełdowe: 11.57, 13.06
4.00-6.00 Świt z Radiem Zet; 6.00-9.00 Poranek z Radiem Zet; 9.40 Horoskop Dnia; 9.41 Ekologiczne ciekawostki Krecika; 15.50 Technokret; 17.50 Ekologiczne ciekawostki Krecika; 19.50 Komputerowa Lista Przebojów Radia Zet - tel. 0-700-73-000; 0.00 Noc z Radiem Zet

Zaprojektuj swoją własną Toyotę



CARTER
Gdańsk, ul. Dąbrowszczaków 12,
tel. (0-58) 53-75-15, 53-23-44,
fax 53-44-52

ANRO-TRADE
Gdynia-Chwaszczyno, ul. Gdynska 56,
tel. (0-58) 52-81-70, 52-80-21

KNEDLER S.C.
Elbląg, ul. Fromborska 4,
tel. (0-55) 360-900, 360-967, fax 360-400

Do 25 lipca 1997r. masz niepowtarzalną okazję uzupełnić wyposażenie Cariny E za pół ceny.

Aby Twoja Toyota była Twoją własną Toyotą. Autoryzowani dealerzy Toyoty służą informacją.

Promocja obejmuje samochody Carina E 1.6 XLI sedan, kupione pomiędzy 23.VI.1997 a 25.VII.1997, lub do wyczerpania oferty.

do 56% TANIEJ szyby elektryczne

do 62% TANIEJ immobilizer

do 52% TANIEJ autoalarm

do 59% TANIEJ sportowy spojler

do 53% TANIEJ sprzęt audio

do 60% TANIEJ aluminiowe felgi

do 65% TANIEJ tylne głośniki

do 65% TANIEJ komplet dywaników

do 65% TANIEJ poduszka powietrzna



http://www.toyota.com.pl

SPORT

Jachty ILC-40 żeglują całą dobę

Kusznierewicz pomylił kurs

W drugim dniu Mistrzostw świata w klasie ILC-40 '79 nastąpił start do wyścigu długiego na Zatoce Gdańskiej, który zakończy się dzisiaj. Drugi wyścig w regatach o Złoty Puchar Finna '97 wygrał Austriak Hans Spitzauer. Mateusz Kusznierewicz był dopiero dwudziesty drugi.

W rejonie Zatoki Gdańskiej panowała wczoraj, w ciągu dnia, żeglarska pogoda. Wiał północno-wschodni wiatr o sile 4-6 st. B. Było słonecznie.

Jachty ILC-40 wystartowały w pobliżu mola w Sopocie do wyścigu III (długiego) o godz. 14. Jego trasa, o długości 180 mil morskich, prowadziła najpierw w kierunku Swarzewa, a po zwrocie - w rejon ujścia Wisły Śmiałej i portu w Helu. Punktami zwrotnymi są pławy nawigacyjne na Zatoce Gdańskiej. Wyścig ma zakończyć się dziś ok. godz. 14.

W wyścigu I regat o Złoty Puchar Finna, rozegranym

w poniedziałek, oficjalne wyniki są następujące: I miejsce - Mateusz Kusznierewicz (YKP Warszawa), II - Frederik Loof (Szwecja), III - Sebastian Godfroid (Belgia). Dominik Życki (Spójnia Warszawa), drugi z naszych najlepszych finnistów, zajął pozycję XII.

Wczoraj na trasę regat, na Zatoce Gdańskiej wypłynęło 77 zawodników. Wyścig II wygrał Hans Spitzauer (Austria). Miejsce II zajął Xauler Rohadr (Francja), a III - Luca Devoti (Włochy). Mateusz Kusznierewicz pomylił kurs i minął metę na pozycji XXII. Wyniki są jeszcze nieoficjalne, gdyż nie uwzględniają protestów.

Jacek Sieński



Fot. Robert Kwiatek

Żuźlowe Grand Prix toczy się dalej

Hancock pewny swego

Po Grand Prix Niemiec Indywidualnych Mistrzostw świata na żuźlu, Amerykanin Greg Hancock, który po raz trzeci znalazł się w „Wielkim Finale”, w klasyfikacji generalnej ma nad kolejnym zawodnikiem przewagę 19 „oczek”.

Trudno nie zgodzić się z opinią, że Hancock ma w tej chwili komfort psychiczny i może spokojnie kontrolować przebieg wydarzeń. Jednak w żuźlu o sukcesie decyduje kilka czynników. Przede wszystkim potrzeba szczęścia. Przekonał się o tym dobitnie w niemieckim Landshut Tomasz Gollob. Wylosował niekorzystny numer startowy (1), co spowodowało, że aż pięciokrotnie rozpoczął kolejne serie startów. Akurat w tych

momentach tor był świeżo polany wodą. Było zatem ślisko. Kiedy bydgoszczanin zawodził na starcie, trudno było marzyć o powodzeniu.

Poniżej przedstawiamy wypowiedzi naszych zawodników po GP Niemiec:

Tomasz Gollob - To niesamowite, zupełnie się tego nie spodziewaliśmy. Miałem kłopoty z motocyklem, ale byłem dzisiaj po prostu słaby i to jest główna przyczyna porażki. Swoją drogą uważam, że tor

był nie do walki, ale to nie tłumaczy mojej postawy.

Piotr Protasiewicz - Po kilku wyścigach tor się zrobił bardzo syty, co utrudniało mi jazdę. Nieszczęśliwe upadki i niesłuszne, moim zdaniem, wykluczenie. Szkoda, że nie byłem o jedno miejsce wyżej. Zapewniłoby mi to występ w Anglii.

Sławomir Drabik - No cóż, każdy punkt jest na wagę złota. Pojechałem na miarę swoich możliwości, ale wychodzi brak objeżdżenia w zawodach GP. Tor według mnie był normalny, co udowodnił profesor Nielsen, wygrywając w wielkim stylu.

Maciej Polny

Brydż

Festiwal „Solidarności”

Jedną z największych krajowych imprez jest Międzynarodowy Festiwal Brydża Sportowego „Solidarności” w Słupsku.

Każdego roku zawody gromadzą polską czołówkę i kilkudziesięciu zawodników zagranicznych, w ich gronie uczestników olimpiad brydżowych, mistrzostw świata i Europy.

W tym roku festiwal rozegrany zostanie w dniach 8-16 sierpnia, a miejscem imprezy będzie hala „Gryfia”. Najbardziej prestiżowy jest zawsze festiwalowy turniej teamów o pucharu NSZZ „Solidarność”. W tegorocznej imprezie słupskiej zaplanowano go na 10 sierpnia, kiedy to rozegrane zostaną po raz siódmy międzynarodowe mistrzostwa Polski teamów i po raz piąty MP teamów „Solidarności”.

(Paw)

Piłka nożna: reprezentacja Wybrzeża - Werder Breme

Ostatni kupon konkursowy

Już za niespełna tydzień na stadionie Lechii w Gdańsku odbędzie się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Wybrzeża a czołowym klubem Bundesligi, Werderem Breme. Spotkanie uświetni obchody 1000-lecia Gdańska.

Reprezentację Wybrzeża wybierają nasi Czytelnicy. Oni także zdecydowali, którzy trenerzy ją poprowadzą. Dziś publikujemy już ostatni kupon.

Poniżej podajemy listę 45 piłkarzy, spośród których należy wybrać 11 własnych faworytów z uwzględnieniem pozycji na boisku. Niech nikogo nie dziwi przynależność klubowa niektórych piłkarzy. Ich nazwiska dopisaaliśmy do klubów, w których grali w ubiegłym sezonie.

Natomiast z siódmymi trenerów, należy wytypować dwóch.

Wyniki całej zabawy podamy w piątkowym wydaniu „Dziennika”, 11 lipca.

Spółród tych, którzy decydują się przysłać swoje propozycje, wylosujemy nazwiska szczęśliwców, którzy otrzymają atrakcyjne upominki, ufundowane przez Atlas i Kelme. Do wygrania będzie markowa miniwieca, 10 pilek i sprzęt sportowy.

Przypominamy też, że w reprezentacji wystąpią zawodnicy, którzy otrzymają największą liczbę głosów. Ostateczny skład może jednak ulec korekcie

w przypadku, gdy wybrany zawodnik wyjedzie grać w klubie spoza Wybrzeża, co w przypadku niektórych piłkarzy jest wielce możliwe.

Znamy już sędziego, który poprowadzi to spotkanie. Będzie nim Andrzej Czyniński, którego kandydaturę wysunął Jerzy Kacprzak.

Już od piątku w siedzibie Lechii będzie można kupować bilety na ten atrakcyjnie zapowiadający się mecz. Ceny nie są wygórowane (12, 8 i 5 zł).

Kandydaci do występu w kadrze Wybrzeża: ARKA Gdynia: Piotr Rzepka, Robert Zinko, Grzegorz Lisewski, Maciej Gomula, Arkadiusz Głaza; BAŁTYK Gdynia: Arkadiusz Zagórski, Sławomir Pietkiewicz, Tomasz Nowacki; GRYF Wejherowo: Wojciech Wasiek, Adam Ślusalek, Wojciech Baranowski; KASZUBIA Kościerzyna: Tomasz Meyer, Ireneusz Stencel, Zbigniew Liedtke; LECHIA Gdańsk: Maciej Kozak, Mariusz Giergiel, Jarosław Bieński, Marcin Pudysiak, Marek Zięczuk, Dawid Banaczek, Jacek Grembecki, Marcin Kubiś; POLONIA Gdańsk: Ariel Jakubowski, Maciej Spyra, Adam Szymura, Tomasz Michalski, Mirosław Feith, Robert Kugiel, Maciej Zezula, Andrzej Golecki; PO-MEZANIA Malbork: Krzysztof Własny, Adam Cicherski, Piotr Cetnarowicz, Andrzej Nowogrodzki, Andrzej Misar, Paweł Predehl; STOLEM Gniewino: Paweł Budziwojski, Piotr Budziwojski, Jacek Tobolski, Maciej Cieślak; WIERZYCA Starogard Gdański: Zdzisław Grzono, Jerzy Siora; WISŁA TCZEW: Andrzej Stretowicz; ZATOKA Braniewo: Adam Boros, Adam Nowosielski.

Kandydaci na trenera kadry Wybrzeża (kolejność alfabetyczna): Andrzej Bikiewicz, Edward Budziwojski, Mieczysław Gierszewski, Józef Gładysz, Jerzy Jastrzębowski, Witold Kulik, Stanisław Stachura.

Czytelnicy „Dziennika Bałtyckiego” wybierają piłkarską reprezentację Wybrzeża na mecz z Werderem Breme.

15 lipca - stadion Lechii przy ul. Traugutta w Gdańsku

REPREZENTACJA WYBRZEŻA

-
-
-
-
-
-
-
-
-
-
-

TRENERZY

-
-

Wypełnione kupony należy przysłać do 9 lipca pod adresem: Dziennik Bałtycki 80-806 Gdańsk ul. Targ Drzewny 3/7 z dopiskiem „KADRA”.



KLEJE BUDOWLANE



DZIENNIK BAŁTYCKI

Gdański Komitet Olimpijski

Trafic do olimpijczyków

W ubiegłym tygodniu uczestniczyłem w poszerzonym o zaproszone osoby spotkaniu Gdańskiego Komitetu Olimpijskiego, powołanego cztery lata temu w miejsce Wojewódzkiej Komisji PKOl.

Stojący na czele komitetu prezes Dariusz Piotrowski przedstawił dokonania i słabości w krzewieniu idei olimpijskiej na ziemi gdańskiej. GKOl uzyskał osobowość prawną, ale nie jest członkiem rzeczywistym Polskiego Komitetu Olimpijskiego, gdyż ta sprawa nie jest jeszcze w skali krajowej uregulowana. Każda terenowa (wojewódzka) placówka działa zatem na własną rękę. W szczególności PKOl D. Piotrowski jednak uczestniczył.

Niewątpliwym osiągnięciem gdańskiego ruchu olimpijskiego jest wydanie książki Jerzego Geberta pt. „Poczet olimpijczyków ziemi gdańskiej”. Ponadto uporządkowano dokumentację o wybrzeżowych olimpijczy-

kach, umieszczając informacje w zbiorze komputerowym.

Akcenty olimpijskie znajdowały odzwierciedlenie podczas gdańskich mistrzostw Polski juniorów w pilce ręcznej i pływaniu oraz III Olimpiady Młodzieży w sportach halowych. W Pucku i Rumie odbyły się biegi olimpijskie. GKOl ufundował 28 nagród i upominków dla najlepszych w imprezach młodzieżowych. Działalność popularyzatorską niestrudzenie kontynuował i kontynuuje Mirosław Begger, organizując spotkania młodzieży z olimpijczykami i ludźmi, którzy w wybrzeżowym sporcie czegoś dokonali.

I na tym kończą się aktywa. Najpoważniejszym problemem, z którym GKOl nie mógł sobie

absolutnie poradzić, to brak pomysłu na zainteresowanie wybrzeżowych olimpijczyków przejawami działalności na rzecz promowania sportu. Nie doszły do skutku planowane spotkania środowiskowe olimpijczyków. I tego zjawiska nie można tłumaczyć tylko brakiem czasu ze strony ludzi, którzy swoimi wynikami rozstawili ziemię gdańską. Trzeba znaleźć sposób na to, by dawni i obecni mistrzowie mogli się ze sobą i z młodzieżą spotykać, by zintegrowali się, zainteresowali pracą Gdańskiego Komitetu Olimpijskiego i zechcieli na miarę możliwości pomóc. Wybrzeżowych olimpijczyków jest obecnie 140. To zbyt cenny kapitał, by „leżał odłogiem”.

Jesienią bieżącego roku ma się odbyć walne zebranie GKOl. Jest nad czym się zadumać...

(Paw)

Boks

Tyson skreślony Holyfield hołubiony

Regulamin Światowego Stowarzyszenia Boks (WBA) nie dopuszcza, aby zawieszony nawet czasowo pięściarz figurował w klasyfikacji WBA, w związku z czym ta organizacja boksu zawodowego skreśliła Mike Tysona ze swojej listy klasyfikacyjnej, o czym oznajmiono oficjalnie w Caracas.

Po tym skreśleniu challenge'em nr 1 mistrza świata wagi

ciężkiej, Evandera Holyfielda został Frans Botha (RPA).

Tymczasem Holyfield został z honorami przyjęty w Johannesburgu przez prezydenta RPA Nelsona Mandelę, który kiedyś też uprawiał boks. Jak wiadomo, Holyfield promuje kandydaturę Kapsztadu do przeprowadzenia igrzysk olimpijskich.

(Paw-PAP)

Kolarstwo. Tour de France

Etap Telekomu

Wczoraj uczestnicy kolarskiego Tour de France stoczyli walkę na płaskim, odcinkami lekko falistym etapie, trzecim w tym wyścigu Vire - Plumelec (224 km).

Szczęścia spróbowała czwórka szosowców w składzie: Francois Simon (Francja, z grupy GAN), Danny Nelissen (Holandia, Rabobank), Gianluca Bortolomi (Włochy, Festina) i Orlando Rodriguez (Portugalia, Banesto). Na 170 kilometrów uciekinierzy mieli 3 minuty przewagi nad licznym peletonem.

20 km przed metą z prowadzącej czwórki uciekli samotnie Simon, ale peleton głównie za sprawą kolarzy Telekomu najpierw wchłonął trzech uczestników długiej ucieczki, a następnie 5 km przed metą Simona i finiszowała liczna grupa.

Najszybszy był na ostatnich metrach Niemiec Eric Zabel

z Telekomu i wygrał w czasie 4:54,33, przed Belgiem Francem Vandenbrouckem z Mapei i ubiegłorocznym triumfatorom Wielkiej Pętli, Duńczykiem Bjaerne Riisem z Telekomu.

W kraksie mocno ucierpiał znany Szwajcar Tony Rominger i wycofał się z Tour de France.

Liderem wyścigu pozostał Włoch Mario Cipollini z Saeco.

(Paw)

Lekkoatletyka

Kipketer wyrównał rekord świata

Ze szczególnym zainteresowaniem śledzimy karierę najlepszego obecnie biegacza na 800 m, Duńczyka z kenijskim rodowodem, Wilsona Kipketera.

Tego prowadzonego przez polskiego trenera Sławomira Nowaka sympatycznego średniodystansowca poznaliśmy bliżej i oklaskiwaliśmy na czerwonym Memoriale Kusocińskiego w Sopocie.

Na mityngu IAAF w Sztokholmie Kipketer wyrównał należący do Brytyjczyka Sebastiana Coe rekord świata z brodą (ustanowiony w 1981 r.) - 1:41,73. W pobitym polu znalazł

się mistrz olimpijski w biegu na 800 m z Atlanty, Norweg Vegjorn Rodal, który zajął dopiero 3 miejsce - 1:44,24. Drugi był Kenijczyk Patrick Konchellah - 1:43,75.

Na sztokholmskim mityngu, gdzie w nagrodę za pobicie rekordu imprezy zawodnicy otrzymywali po jednokaratowym brylancie, padło ponadto kilka najlepszych w tym sezonie wyników na świecie.

(Paw)

Piłka nożna

Pierwsze sparingi

Wybrzeżowe drużyny piłkarskie ostro przygotowują się do zbliżającego się wielkimi krokami sezonu.

Dzisiaj rozegrają pierwsze mecze sparingowe. Już na godzinę 10 spotkanie wyznaczali sobie piłkarze Kaszubii Koście-

rzyzna oraz Arki Gdynia. Mecz odbędzie się na boisku w Kartuzach. Natomiast o 17 beniaminek trzeciej ligi, Wierzyca Starogard Gdański podejmuje na stadionie OSiR-u beniaminka drugiej ligi, Polonię Gdańsk.

(kast)

ANONSE ZA DARMO!

Gratka
sobota

Gratka
sroda

TELEFONY

czynne całą dobę

GDĄSK

ELBLĄG

tel. 35-21-00

tel./fax

fax 35-48-69

35-27-77

Dodatkowo kupony ogłoszeniowe
zawsze w środę i sobotę

DZIENNIK BAŁTYCKI